

L. dz.

Kraków, 29.03.2017 r.

## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

00- 918 Warszawa Aleja Jana Christiana Szucha 12 A

**Skarżący:** L D zamieszkały:  
, prowadzący działalność gospodarczą pod  
nazwą Z Z  
adresem: K ul. PESEL-  
, NIP- , reprezentowany przez  
pełnomocnika procesowego radcę prawnego mgr Pawła Wołocha  
wpisanego na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców  
Prawnych w Krakowie pod numerem KR-1006 prowadzącego  
indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego z adresem: 31-620  
Kraków os. Bohaterów Września 1/91, **adres dla  
korespondencji:**

**Organ, który wydał akt,  
którego dotyczy skarga  
konstytucyjna:**

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z adresem: 00-902 Warszawa  
ul. Wiejska 4/6/8

**Prokurator Generalny:** Prokurator Generalny Rzeczypospolitej Polskiej z adresem:  
00-950 Warszawa Aleje Ujazdowskie 11

## SKARGA KONSTYTUCYJNA SKARŻĄCEGO

I. W imieniu skarżącego L D działając w oparciu o pełnomocnictwo  
szczególne z dnia .03.2017 r. wnoszę o stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny, iż  
art.79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy z dnia 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach  
pokrewnych (tekst jedn. dz. U. z 2016 r. poz. 666 z późn. zm.) w brzmieniu  
obowiązującym od 1.07.2015 r. przewidujący, iż uprawniony, którego majątkowe prawa  
autorskie lub prawa pokrewne zostały naruszone może żądać od osoby, która naruszyła  
te prawa naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości  
odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego  
dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na  
korzystanie z utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego, na którym to przepisie oparto  
prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia  
.12.2016 r. sygn .akt , którym ostatecznie orzeczono o prawach i  
obowiązках skarżącego, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i  
ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej z dnia 2.04.1997 r.  
(Dz. U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.), w części obejmującej żądanie naprawienia szkody z  
tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich lub pokrewnych poprzez zapłatę sumy  
pieniężnej przenoszącej wartość stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego  
dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na  
korzystanie z utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego

Ponadto w imieniu skarżącego L D wnoszę o zasądzenie od Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej kosztów postępowania skargowego przed Trybunałem

Konstytucyjnym obejmujących koszty zastępstwa prawnego skarżącego przez pełnomocnika będącego radcą prawnym według norm przepisanych.

**II.** W wyniku oparcia ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach skarżącego na prawomocnym wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn .akt na niekonstytucyjnym art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy z dnia 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. dz. U. z 2016 r. poz. 666 z późn. zm.), zwanej dalej prawem autorskim, doszło do naruszenia:

**A./** konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (Dz. U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.), zwanej dalej Konstytucją RP, poprzez:

**a/** wypaczenie leżącego u podstaw zasady sprawiedliwości społecznej wymogu tworzenia warunków zdrowego i stabilnego rozwoju gospodarczego,

**b/** zapewnienie nadmiernej ochrony praw uprawnionych do utworów w wyniku przyznania im w razie naruszenia autorskich praw majątkowych od naruszcycieli tych praw naprawienia szkody na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia kosztem majątku naruszcycieli majątkowych praw autorskich,

**c/** zapewnienie nadmiernej ochrony praw uprawnionych do utworów w wyniku przyznania im w razie naruszenia autorskich praw majątkowych od naruszcycieli tych praw naprawienia szkody na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które może prowadzić do ograniczenia dostępu obywateli do dóbr kultury oraz dorobku naukowego,

**d/** przyznanie nadmiernej ochrony uprawnionych do autorskich praw majątkowych w wyniku przyznania im prawa do naprawienia szkody w drodze żądania dwukrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych prowadzącego do wzbogacenia uprawnionych kosztem majątku naruszcyciela, co narusza wynikającą z zasady sprawiedliwości społecznej zasadę słusznego i sprawiedliwego odszkodowania

**B./** konstytucyjnej zasady proporcjonalności wynikającej z zasady demokratycznego państwa prawnego oraz z zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianej w art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, poprzez:

**a/** nieuzasadnione zastosowanie wobec naruszcycieli autorskich praw majątkowych roszczenia o naprawienie uprawnionym do majątkowych praw autorskich szkody na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia, w sytuacji gdy ustawodawca przyznał uprawnionym niezależnie od roszczenia o naprawienie szkody na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia także inne skuteczne środki ochrony naruszonych autorskich praw majątkowych przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt. 1, pkt. 2, pkt. 4, pkt. 3 lit. a prawa autorskie, a także w art. 79 ust. 2 prawa autorskiego, będące środkami mniej dolegliwymi dla naruszcycieli niż środek przewidziany w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego,

**b/** nieuzasadnione zastosowanie wobec naruszcycieli autorskich praw majątkowych roszczenia o naprawienie uprawnionym do majątkowych praw autorskich szkody na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia stanowiącego środek nieadekwatny do rzeczywiście poniesionej przez uprawnionych szkody prowadzący do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionych do autorskich praw majątkowych kosztem majątku naruszcycieli tych praw,

c/ nieuzasadnione zastosowanie wobec naruszcycieli autorskich praw majątkowych nadmiernie uciążliwego środka ochrony praw autorskich pod postacią dwukrotności stosownego wynagrodzenia

C./ konstytucyjnego prawa do ograniczonej ingerencji w prawa i wolności konstytucyjne wyłącznie w przypadkach uzasadnionych interesem publicznym lub prawami względnie wonnościami innych osób przewidzianymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w wyniku ingerencji w prawo do własności oraz prawo do równej ochrony własności w wyniku zapewnienia możliwości dochodzenia roszczeń z majątku naruszcyciela autorskich praw majątkowych przez uprawnionych do autorskich praw majątkowych w wysokości wyższej niż wysokość uzasadniona wysokością poniesionej szkody przez uprawnionych do autorskich praw majątkowych w przypadku naruszenia ich autorskich praw majątkowych,

D./ konstytucyjnego prawa do własności oraz konstytucyjnego prawa do równej ochrony prawa własności i innych praw majątkowych przewidzianego w art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP, w wyniku:

a/ naruszenia prawa właściciela do nabycia własności rzeczy, zachowania własności rzeczy, decydowania o rozporządzeniu prawem własności rzeczy,

b/ niedopuszczalnego zróżnicowania środków ochrony prawa własności i innych praw majątkowych ze względu na charakter(rodzaj) danego podmiotu prawa, któremu jest zapewniana ochrona własności lub innych praw majątkowych

E./ konstytucyjnego prawa do równego traktowania przez władze publiczne wynikającego z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianego w art. 32 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, poprzez niczym nieuzasadnione nierówne traktowanie naruszcycieli autorskich praw majątkowych, którzy w razie naruszenia autorskich praw majątkowych zobowiązani są do naprawienia szkody uprawnionym do autorskich praw majątkowych poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia w zestawieniu z naruszcicielami majątkowych praw własności przemysłowej, którzy w razie naruszenia tych praw nie są zobowiązani do naprawienia szkody uprawnionym poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia lecz poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innemu stosownemu wynagrodzeniu, które w chwili ich dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z przedmiotu własności przemysłowej,

F./ konstytucyjnego prawa do bycia niedyskryminowanym w życiu publicznym wynikającego z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianego w art. 32 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, poprzez:

a/ niczym nieuzasadnione dyskryminowanie naruszcycieli autorskich praw majątkowych, którzy w razie naruszenia autorskich praw majątkowych zobowiązani są do naprawienia szkody uprawnionym do autorskich praw majątkowych poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia w stosunku do naruszcycieli majątkowych praw własności przemysłowej, którzy w razie naruszenia tych praw nie są zobowiązani do naprawienia szkody uprawnionym poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia lecz poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innemu stosownemu wynagrodzeniu, które w chwili ich dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z przedmiotu prawa własności przemysłowej

b/ zastosowanie środka ochrony naruszonych praw autorskich majątkowych niewspółmiernego do rzeczywiście poniesionej przez uprawnionych szkody z tytułu naruszenia tych praw

**III. Celem udokumentowania daty doręczenia w dniu 17.01.2017 r. pełnomocnikowi procesowemu pozwanego skarżącego L D wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem, wnoszę o przeprowadzenie postępowania dowodowego z dołączonych do skargi konstytucyjnej:**

- wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem
- koperty zawierającej wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem nadany do pełnomocnika procesowego pozwanego skarżącego L D radcy prawnego Pawła Wołocha listem poleconym z Urzędu Pocztowego w W w dniu .01.2017 r. zawierającej potwierdzenie z dnia 17.01.2017 r. doręczenia listu poleconego pełnomocnikowi procesowemu pozwanego L D radcy prawnemu Pawłowi Wołochowi.

**IV. W imieniu skarżącego L D oświadczam, że od wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt pozwany skarżący L D wniósł skargę kasacyjną z dnia .02.2017 r. L. dz. nadaną do Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny listem poleconym nr z dnia .02.2017 r. z Urzędu Pocztowego K nr doręczonym do Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny w dniu .02.2017 r.**

**V. W imieniu skarżącego L D dołączam do skargi konstytucyjnej orzeczenia sądowe zapadłe w sprawie o zakaz reemisji i zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia za okres czasu od .01.2006 r. do .03.2011 r. z powództwa Stowarzyszenia Filmowców Polskich przeciwko L D potwierdzające wyczerpanie drogi prawnej, o której mowa w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30.11.2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 2072), zwanej dalej ustawą o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym:**

a/ wyrok Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .08.2010 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,

b/wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .11.2010 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,

c/ wyrok Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .11.2011 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,

d/wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .04.2012 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,

e/ postanowienie Sądu Najwyższego Izba Cywilna Wydział V z dnia .06.2013 r. sygn. akt ,

f/wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r.  
sygn .akt wraz z uzasadnieniem.

**VI. W imieniu skarżącego wnoszę o przeprowadzenie postępowania dowodowego celem wykazania:**

a/ rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej przez skarżącego w dniu .10.1990 r. obejmującej między innymi działalność w zakresie obejmującej swoim zakresem także działalność w zakresie , z wydruku z dnia .03.2017 r. z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej [www.firma.gov.pl] dotyczącego L D ,

b/ zawarcia przez skarżącego ze Stowarzyszeniem Filmowców Polskich w okresie obowiązywania licencji ustawowej umowy obejmującej zgodę Stowarzyszenia Filmowców Polskich na reemitowanie w ujęciu obowiązującym od .01.2003 r. utworów oraz przedmiotów praw pokrewnych, w tym utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych oraz wypowiedzenia bez uzasadnionego powodu przedmiotowej umowy licencyjnej przez Stowarzyszenie Filmowców Polskich, z:

- wniosku – pozwu L D z dnia .10.2008 r. L. dz.

c/  iż skarżący po usunięciu z polskiego prawa autorskiego licencji ustawowej podjął działania nakierowane na zawarcie ze Stowarzyszeniem Filmowców Polskich, zwanym dalej SFP, umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego obejmującej zgodę SFP na reemitowanie przez L D utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych, zaś do zawarcia przedmiotowej umowy nie doszło z przyczyn leżących po stronie SFP, z:

- pełnomocnictwa szczególnego udzielonego przez L D w dniu .01.2006 r. Z Izba Gospodarcza z siedzibą w Ł do negocjowania oraz podpisania w imieniu L D umowy licencyjnej z SFP obejmującej zgodę na reemitowanie utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych
- pisma Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia .02.2006 r. L. dz.
- pisma SFP z dnia .03.2006 r. L. dz. wraz z projektem umowy licencji na reemisję
- pisma Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia .03.2006 r. L. dz.
- pisma pełnomocnika SFP adwokat E T z dnia .04.2006 r. wraz z: odpisem aktualnym z dnia .03.2006 r. z Krajowego Rejestru Sądowego- Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i zawodowych, Fundacji i Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, Statutem SFP, projektem kontraktu generalnego oraz pełnomocnictwem z dnia .03.2006 r. dla adwokata E T
- pisma Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia .04.2006 r. L. dz.
- dowodu doręczenia SFP listu poleconego nr nadanego do SFP z Urzędu Poczтового Ł w dniu .04.2006 r.

- pisma Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia .11.2006 r. L. dz. wraz z listą mocodawców oraz załącznikiem do oferty z dnia .11.2006 r. pod postacią umowy licencyjnej
- pisma pełnomocnika SFP adwokat E T z dnia .11.2006 r.
- oświadczenia woli Z Izba Gospodarcza z siedzibą w Ł z dnia .03.2009 r. L. dz. wraz z załącznikiem do oferty z dnia .02.2009 r. obejmującym umowę stron i wykazem operatorów, w imieniu których składana jest oferta
- pisma pełnomocnika Stowarzyszenia Filmowców Polskich adwokata E T z dnia .03.2009 r. skierowane do Z Izba Gospodarcza z siedzibą w Ł działającego jako pełnomocnik L D
- pisma Z Izba Gospodarcza z dnia .03.2009 r. L. dz. skierowanego do SFP
- pisma SFP z dnia .03.2009 r. L. dz. skierowanego do Z Izba Gospodarcza
- wniosku – pozwu L D z dnia .10.2008 r. L. dz.
- postanowienia Komisji Prawa Autorskiego z dnia .11.2009 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem i pouczeniem
- postanowienia Sądu Okręgowego w W Wydział I Cywilny z dnia .10.2011 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem
- postanowienia Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .06.2012 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem
- pozwu SFP z dnia .12.2009 r. o ustalenie wraz z roszczeniem ewentualnym o ukształtowanie skierowany do Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny
- wyciągu z protokołu Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .12.2012 r. zawierającego ugodę sądową z dnia .12.2012 r. w sprawie o sygn. akt
- postanowienia Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .12.2012 r. sygn. akt

d/ przebiegu sprawy z powództwa SFP przeciwko L D o zakazanie reemisji i zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia za okres czasu od .01.2006 r. do .03.2011 r. z powodu naruszenia autorskich praw majątkowych do utworów audiowizualnych, z:

- wyroku Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .08.2010 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,
- wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .11.2010 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,
- wyroku Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .11.2011 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,
- wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .04.2012 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem,
- postanowienia Sądu Najwyższego Izba Cywilna Wydział V z dnia .06.2013 r. sygn. akt
- wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem.

e./ dobrowolnej zapłaty przez L D na rzecz strony powodowej Stowarzyszenia Filmowców Polskich kwoty zł obejmującej zapłatę: kwoty głównej zł, odsetek ustawowych na dzień .05.2012 r. wynoszących zł, kosztów całego postępowania sądowego o sygn. akt oraz w wysokości zł, przeprowadzenie postępowania dowodowego z dyspozycji przelewu



Skarżący w dniu .09.1997 r., mimo braku w tamtym czasie stosownego obowiązku prawnego, zawarł jednakże z SFP umowę licencyjną, mocą której SFP udzieliło skarżącemu bardzo szerokiego zezwolenia na korzystanie na polu równoczesnego i integralnego (z nadaniem pierwotnym) nadawania za pomocą wizji i/lub fonii przewodowej z wszelkich utworów i przedmiotów praw pokrewnych (§ umowy z .09.1997 r.).

Ponadto w umowie tej SFP oświadczyło, iż przyjmuje na siebie pełną odpowiedzialność za zapłatę zaległych jak i bieżących należności z tytułu korzystania przez skarżącego ze wszystkich utworów i przedmiotów praw pokrewnych, tak bieżących jak i zaległych, wobec wszystkich uprawnionych podmiotów na polach eksploatacji wymienionych w § ust. umowy z 1997 r. (§ i § ust. 1 umowy z .09.1997 r.).

Strony ustaliły w przedmiotowej umowie, iż wynagrodzenie SFP będzie wynosiło % od wszystkich przychodów skarżącego związanych ze świadczeniem usług w zakresie przekazu kablowego programów radiowych i telewizyjnych pomniejszonych o opłaty przeznaczone na inwestycje, a w szczególności na instalację i rozbudowę sieci, z tym że wynagrodzenie to dotyczyło równoczesnego i integralnego nadawania w sieci kablowej do pięciu programów dowolnych polskich lub zagranicznych stacji radiowych i telewizyjnych, w tym

(§ ust. w zw. z § ust. umowy z .09.1997 r.), natomiast za każdy następny program wzrasta wynagrodzenie o % przedmiotowych przychodów (§ ust. umowy z .09.1997 r.), ale jego maksymalna wysokość nie może przekroczyć % przychodów z tytułu równoczesnego i integralnego nadawania programów (§ ust. umowy z .09.1997 r.).

Mając na względzie, iż w tamtym okresie czasu skarżący równocześnie i integralnie nadawał około programów SFP otrzymywało od skarżącego wynagrodzenie na maksymalnym poziomie % przychodów.

Skarżący uiszczal na rzecz SFP przedmiotowe płatności przekazując także SFP informacje o programach stacji radiowych i telewizyjnych rozprowadzanych oraz okresie korzystania przez skarżącego z utworów i przedmiotów praw pokrewnych, a także informacji pozwalających na ustalenie wysokości należnego wynagrodzenia SFP oraz o zmianach tych informacji (§ ust. i ust. umowy z .09.1997 r.).

Mimo tak korzystnych zapisów umownych opiewających na wynagrodzenie jakiego także w późniejszym okresie czasu oczekiwało SFP podmiot ten za pismem z dnia .12.1998 r. wypowiedział skarżącemu umowę z .09.1997 r. bez podania jakiegokolwiek uzasadnionego powodu proponując zarazem nową umowę generalną, w której wysokość należnego SFP wynagrodzenia uległa drastycznemu obniżeniu z wysokości maksymalnej określonej w § ust. umowy z .09.1997 r. wynoszącej % przychodu z tytułu równoczesnego i integralnego nadawania programów w sieci kablowej do wysokości raptem % wpływów powoda brutto związanych z retransmisjami i nadaniami z wyłączeniem jednorazowych opłat za instalację (§ ust. umowy generalnej).

Tak drastyczne obniżenie wynagrodzenia należnego SFP tym bardziej dziwi, że Minister Kultury na mocy decyzji z dnia 23.10.1998 r. nr DP/WPA/041/Z/5/98, a więc decyzji wcześniejszej niż data wypowiedzenia umowy z .09.1997 r. (.12.1998 r.) rozszerzył zakres zbiorowego zarządu sprawowanego przez SFP przyznanego decyzją z dnia 29.05.1995 r. nr DP.041/Z/13/95 poprzez przyznanie dodatkowo tej organizacji prawa do zbiorowego zarządzania prawami pokrewnymi przysługującymi producentom utworów audiowizualnych [ust. 8 załącznika do obwieszczenia Ministra Kultury i Sztuki z 27.11.1998 r. w sprawie ogłoszenia decyzji Ministra Kultury i Sztuki o udzieleniu i o cofnięciu zezwoleń na podjęcie działalności organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (M.P. nr 45 poz. 641), zwanego dalej obwieszczeniem Ministra Kultury z 1998 r.].

W umowie generalnej SFP uznawało się z przywołaniem bliżej nieokreślonej decyzji Ministra Kultury i Sztuki za właściwą ozz do reprezentowania praw autorskich reżyserów i twórców scenariuszy, którzy osobiście bądź przez swych następców prawnych lub na podstawie umów o wzajemnej reprezentacji z autorskimi związkami zagranicznymi powierzyli SFP ochronę ich praw autorskich (§ 1 ust. 1 umowy generalnej), a nadto SFP wzięła na siebie odpowiedzialność za wypłatę wynagrodzenia wskazanych powyżej uprawnionych z tytułu



równoczesnej i integralnej retransmisji kablowej oraz własnych nadań utworów audiowizualnych (§ 1 ust. 2 umowy generalnej).

Nie dość, że zupełnie bezzasadnie umowa generalna obniżała wysokość wynagrodzenia należnego tej organizacji, to dodatkowo poza swoim zakresem pozostawiała prawa autorskie do utworów audiowizualnych jako całości ograniczając się wyłącznie do praw reżyserów i twórców scenariusza wbrew treści ust. I pkt. 8 decyzji Ministra Kultury z 29.05.1995 r. w brzmieniu nadanym decyzją z 23.10.1998 r. [ust. 8 załącznika do obwieszczenia z 1998 r.], jak i prawa pokrewne przysługujące producentom utworów audiowizualnych przyznane ust. II decyzji Ministra Kultury z 29.05.1995 r. w brzmieniu nadanym decyzją z 23.10.1998 r. [ust. 8 załącznika do obwieszczenia Ministra Kultury z 1998 r.].

Ponadto w umowie generalnej SFP nie przyjmowało już na siebie odpowiedzialności za zapłatę bieżących i zaległych należności uprawnionym z tytułu praw autorskich i przedmiotów praw pokrewnych z tytułu korzystania z nich na polu równoczesnego i integralnego z nadaniem pierwotnym nadawania programów stacji radiowych i telewizyjnych, jak to uczyniło w § i w § ust. umowy z .09.1997 r.

Z uwagi na brak racjonalnych przesłanek przemawiających za wypowiedzeniem umowy z .09.1997 r. oraz mając na względzie, iż SFP w umowie generalnej proponuje nie tylko węższą ochronę niż czyniło to w umowie z .09.1997 r. (szczególnie chodzi o odpowiedzialność za zapłatę bieżących i przyszłych wynagrodzeń uprawnionym z praw autorskich i przedmiotów praw pokrewnych z § i § ust. umowy z .09.1997 r.), ale i nie obejmuje zakresem regulacji umownej na polu równoczesnego i integralnego nadawania programu lub filmu przez inną organizację radiową lub telewizyjną praw autorskich do utworów audiowizualnych, lecz jedynie prawa twórców scenariusza i reżysera oraz praw pokrewnych przysługujących producentom utworów audiowizualnych, a zatem zezwolenie na korzystanie na polu równoczesnego i integralnego nadawania programu lub filmu przez inną organizację radiową lub telewizyjną odnosi się wyłącznie do praw autorskich reżyserów i twórców scenariusza, wbrew pełnemu zakresowi zezwolenia określonego w ust. I pkt. 8 i ust. II decyzji Ministra Kultury z 29.05.1995 r. w brzmieniu nadanym decyzją z 23.10.1998 r. [ust. 8 załącznika do obwieszczenia ministra Kultury z 1998 r.], skarżący nie mógł zaakceptować tego typu zmiany, gdyż co prawda w tamtym okresie czasu nie potrzebował umowy zawartej z SFP na równoczesne i integralne z nadaniem pierwotnym nadawanie utworów audiowizualnych z uwagi na obowiązywanie licencji ustawowej (ówczesny art. 24 ust. 3 prawa autorskiego), ale uważał, iż wynagrodzenie winno być pobierane nie dla drobnej grupy uprawnionych czyli reżyserów i twórców scenariusza, jak proponowano w § ust. 1 umowy generalnej, lecz dla wszystkich uprawnionych reprezentowanych przez SFP tak z tytułu praw autorskich do utworu audiowizualnego jak i z tytułu praw pokrewnych przysługujących producentom utworów audiowizualnych (ówczesny art. 24 ust. 3 prawa autorskiego).

Takie działanie SFP w tamtym okresie czasu było dodatkowo nieuprawnione w świetle normy art. 106 ust. 1 w zw. z art. 106 ust. 3 prawa autorskiego, gdyż SFP winna była pobierać wynagrodzenie tak dla uprawnionych zrzeszonych w jej strukturach jak i w tych strukturach niezrzeszonych, tak tych, którzy jej powierzyli swoje prawa autorskie i prawa pokrewne jak i tych, którzy tych praw jej nie powierzyli, gdyż wówczas działa jako tzw. negotiorum gestor (art. 752 k.c.), co zresztą wynika z § 15 pkt. 2 Statutu SFP przewidującej zbiorowe zarządzanie przez SFP także w odniesieniu do podmiotów, które swoich praw SFP nie powierzyły.

Działania zatem SFP na szkodę uprawnionych polegające nie tylko na obniżeniu należnego im wynagrodzenia, ale i pobieranie tegoż wynagrodzenia dla wąskiej grupki uprawnionych wbrew regulacji § 15 pkt. 2 Statutu SFP w zw. z art. 106 ust. 1 i ust. 3 prawa autorskiego świadczące z kolei o nienależnym sprawowaniu zbiorowego zarządu (art. 104 ust. 5 pkt. 1 prawa autorskiego) podważające rękojmię należytego sprawowania zbiorowego zarządu prawami powierzonymi przez SFP (art. 104 ust. 3 prawa autorskiego) stało się przyczyną sprawczą niemożności zaakceptowania przez skarżącego warunków umowy generalnej, która w znaczącym stopniu ograniczałaby prawa do otrzymania wynagrodzenia sporej grupie uprawnionych obniżając zarazem wysokość tego wynagrodzenia; do takich

praktyk naruszających prawa uprawnionych skarżący ręki przykładać nie chciał i po prostu nie mógł z przyczyn o charakterze czysto moralno-etycznym.

Z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej zniesiono licencję ustawową zastępując ją wymogiem zawarcia na polu reemisji przez operatora umowy z właściwą ozz reprezentującą uprawnionych do utworów oraz do wideogramów, fonogramów i artystycznych wykonań (art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego, art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 92 prawa autorskiego).

W tym okresie czasu obowiązywało już zmodyfikowane zezwolenie SFP decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 28.02.2003 r. DP.WPA.024/36/03/ik przewidujące, iż SFP jest uprawnione do zbiorowego zarządzania na polu reemisji utworami audiowizualnymi oraz wideogramami, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych [ust. I pkt. 10 i ust. II pkt. 7 decyzji Ministra Kultury i Sztuki z dnia 29.05.1995 r. DP.041/Z/13/95 opublikowanej w ust. 8 załącznika do obwieszczenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26.03.2009 r. w sprawie ogłoszenia decyzji Ministra Kultury i dziedzictwa narodowego o udzieleniu i o cofnięciu zezwoleń na podjęcie działalności organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (M.P. nr 21 poz. 270), zwanego dalej obwieszczeniem Ministra Kultury z 2009 r.].

Ponieważ zakres udzielonego SFP przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, zwanego dalej Ministrem Kultury, zezwolenia określa zakres sprawowanego przez tę organizację (jak i przez każdą ozz) zbiorowego zarządu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi co do pól eksploatacji oraz utworów i przedmiotów praw pokrewnych przez ozz reprezentowanych [**wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.05.2009 r. II CSK 701/08** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 519312, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21.12.2001 r. I ACa 564/01** nie publ., **prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4.11.2005 r. I C 128/02** nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26.05.2008 r. I ACa 283/08** nie publ., **prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22.03.2011 r. XXIV C 674/09** nie publ. **wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19.12.2011 r. I ACa 1028/11** nie publ., **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011 r. III CSK 30/11** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1129116, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21.04.2009 r. VI ACa 1240/08** opubl. OSA 2011/5/25-39, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.09.2000 r. I ACa 1634/99** opubl. OSA 2001/11/57 cyt. za Lex orzeczenie nr 49091, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2.04.2007 r. I ACa 1002/06** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 558373, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9.02.2007 r. VI ACa 931/06** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 558391, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.12.2004 r. III CK 99/04** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 183749, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16.11.2004 r. VI ACa 297/04** opubl. Apel- W-wa 2006/1/5 cyt. za Lex orzeczenie nr 166786, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22.02.2006 r. I ACa 754/05** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 194542, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18.11.2005 r. I ACa 407/05** opubl. OSA 2007/4/12 cyt. za Lex orzeczenie nr 198615, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3.06.2009 r. I ACa 248/09** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1120099, **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31.08.2007 r. VI ACa 369/07** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 558388, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.01.2004 r. III CK 282/02** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 157294, **postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12.03.1997 r. I ACz 713/96** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 62628, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.05.1999 r. I CKN 1139/97** opubl. OSNC 2000/1/6 cyt. za Lex orzeczenie nr 37915, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2012 r. V CSK 102/11** nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16.11.2004 r. VI ACa 297/04** opubl. Apel- W-wa 2006/1/5 cyt. za Lex orzeczenie nr 166786, **J. Bleszyński** „organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi” PUG 1999/11/23 cyt. za Lex publikacja nr 11289 teza nr 5, **E. Traple**/w/ „Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz” pod red. J. Barty i R. Markiewicza Lex 2011 kom. do art. 104 uw. 10, **M. Czajkowska-Dąbrowska**/w/ „Prawo autorskie i prawa

pokrewne. Komentarz” pod red. J. Barty i R. Markiewicza Lex 2011 kom. do art. 105 uw. 10, **P. Bogdalski** „Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego” Zakamycze 2003 s. 89-90, **M. Kepiński**/w/ „System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie” pod red. J. Barty Warszawa 2007 nb 10 s. 579-580 i nb 17 s. 586], przeto skarżący chcąc legalnie reemitować utwory audiowizualne oraz wideogramy, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych musiał zawrzeć umowę z SFP (art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego, art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego).

W celu zawarcia prawem wymaganej rzeczonyj umowy z SFP skarżący podjął działania nakierowane na jej zawarcie, w której to umowie organizacja ta udzieliłaby zezwolenia na reemitowanie wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych oraz utworów audiowizualnych i w tym celu w dniu .01.2006 r. udzielił pełnomocnictwa szczególnego Z

Izba Gospodarcza z siedzibą w Ł , w której to Izbie Gospodarczej skarżący był i nadal jest zrzeszony, zaś Izba podjęła się prowadzenia negocjacji zmierzających do zawarcia rzeczonyj umowy niezbędnej do legalnego reemitowania utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych(art. 95 k.c. w zw. z art. 96 k.c.).

Pełnomocnik skarżącego [Z Izba Gospodarcza z siedzibą w Ł , zwany dalej Z , Z IG, Izba lub Izba Gospodarcza] za pismem z dnia .02.2006 r. wystąpiła do SFP z propozycją rozpoczęcia negocjacji dotyczących zawarcia w imieniu skarżącego oraz innych podmiotów w Izbie Gospodarczej zrzeszonych, którzy udzielili jej stosownych pełnomocnictw szczególnych dołączając do pisma także przedmiotowe pełnomocnictwa oraz odpis pełny z Krajowego Rejestru Sądowego Izby Gospodarczej wskazujący na cele statutowe Izby Gospodarczej oraz zasady jej reprezentacji. Nie może budzić żadnych wątpliwości, iż działanie Izby Gospodarczej w charakterze pełnomocnika przy negocjowaniu w imieniu swoich członków umowy wskazanej w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego mieści się w zakresie realizacji celów statutowych Izby polegających na reprezentowaniu interesów członków Izby, wspierania ich inicjatyw gospodarczych, a nade wszystko tworzenia optymalnych warunków rozwoju i korzystania z telewizji [rubryka ust. odpisu pełnego z Krajowego Rejestru Sądowego- Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji i Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, zwanego dalej KRS- Rejestrem Organizacji Społecznych, z dnia .05.2009 r. nr ], co z kolei świadczy o realizacji zadań przypisanych przez ustawodawcę izbom gospodarczym pod postacią przyczyniania się do tworzenia warunków rozwoju życia gospodarczego oraz wspierania inicjatyw gospodarczych członków [art. 5 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 30.05.1989 r. o izbach gospodarczych (Dz. U. nr 35 poz. 195 z późn .zm.), zwanej dalej ustawą o izbach gospodarczych].

SFP działając niezgodnie z jej zasadami reprezentacji za pismem Anny Karolickiej z dnia .03.2006 r. przesłała typową umowę licencji na reemisję, na które to pismo pełnomocnik skarżącego odpisał pismem z dnia .03.2006 r. wskazując na niepoważne traktowanie podmiotów oraz ich pełnomocnika w wyniku składania niewiążących pism podpisanych niezgodnie z zasadami reprezentacji SFP oraz projektu umowy niedostosowanego do sytuacji, w której pełnomocnik zawierać miałby umowę w imieniu uprawnionych.

Za pismem z dnia .04.2006 r. utrzymanym w bardzo nieprzyjemnym tonie, świadczącym o braku rzeczywistej woli zawarcia stosownej umowy przez SFP prawidłowo ustanowiony (zgodnie z zasadami reprezentacji SFP) pełnomocnik tej organizacji przedłożył projekt kontraktu generalnego wraz ze swoim pełnomocnictwem, odpisem aktualnym z KRS-Rejestru Organizacji Społecznych z .03.2006 r. dotyczącym SFP oraz Statutem SFP.

Pełnomocnik skarżącego za pismem z dnia .04.2006 r. ustosunkował się tak do samego pisma SFP z dnia .04.2006 r. jak i do propozycji umownych zawartych w projekcie kontraktu generalnego zgłaszając wiele zastrzeżeń do jego treści bardzo precyzyjnie

argumentując swoje zastrzeżenia dotyczące poszczególnych zagadnień uregulowanych w rzeczonym projekcie i proponując pewne jego zmiany.

W piśmie Izby z .04.2006 r. wskazano także, iż trudno dostrzec wolę negocjowania umowy w dobrej wierze oraz dążenie do jej zawarcia po stronie SFP w sytuacji, gdy podmiot ten jednocześnie pozywa do sądu o orzeczenie zakazu reemisji i zapłatę jednego z Mocodawców starających się o zawarcie rzeczonyj umowy.

Co prawda pismo SFP z dnia .04.2006 r. nie stanowiło oferty zawarcia kontraktu generalnego w brzmieniu określonym w załączniku do przedmiotowego pisma, gdyż SFP nie wskazało w tymże piśmie na termin związania przedmiotowym pismem jako ofertą (art.66 § 2 k.c.), tym niemniej już na tym etapie wymiany korespondencji można było dostrzec, że sporne między stronami są nie tylko kwestie wysokości należnego SFP wynagrodzenia oraz zakresu reprezentowanych praw autorskich i praw pokrewnych(SFP w ogóle nie chciało objąć zakresem umownego zezwolenia wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych, natomiast konsekwentnie wskazywało, iż reprezentuje ściśle określone grupy uprawnionych, tymczasem pełnomocnik skarżącego twierdził, iż SFP reprezentuje tylko autorskie prawa majątkowe do utworów audiowizualnych jako całości).

Pomijając mające znaczenie czysto techniczne uwagi dotyczące dokumentów dołączanych do projektu kontraktu generalnego oraz niepełne przytoczenie danych lokalizacyjnych prawa autorskiego, spornymi kwestiami jawiły się także: zobowiązanie Izby Gospodarczej do zapewnienia by także inni członkowie Izby przystąpili do kontraktu generalnego, zawarcie umowy na czas oznaczony, forma prawna zawarcia umowy i zastrzeżenie skutków przedmiotowej formy prawnej umowy.

Brak zainteresowania zawarciem umowy z podmiotami reprezentowanymi przez Z IG, bijący już z pism z dat: .03.2006 r. i .04.2006 r., przejawiał się w braku jakiegokolwiek reakcji SFP na pismo z dnia .04.2006 r.

Sytuacja ta niejako wymusiła wystąpienie pełnomocnika skarżącego za pismem z dnia .11.2006 r. z wiążącą ofertą zawarcia umowy w określonym terminie(art. 66 k.c.), która ta oferta spotkała się z negatywną reakcją SFP, które za pismem swojego pełnomocnika z dnia .11.2006 r. odmówiło zaakceptowania rzeczonyj oferty wskazując, iż nie akceptuje rozwiązań dotyczących wysokości należnego SFP wynagrodzenia oraz zakresu reprezentacji uprawnionych przez SFP, natomiast w ostatnim zdaniu przedmiotowego pisma SFP jednoznacznie stwierdza, iż *„wobec tak daleko posuniętych rozbieżności i żadnych widoków na realne porozumienie SFP nie omawia pozostałych postanowień projektu, co w żadnym razie nie oznacza, iż je akceptuje”*.

Już po skierowaniu przez skarżącego wniosku- pozwu z dnia .10.2008 r. L. dz. do Komisji Prawa Autorskiego SFP konsekwentnie odmawiała zaakceptowania jakichkolwiek propozycji porozumienia ze skarżącym, natomiast po przedłożeniu w innych sprawach przez KPA w dniu .02.2009 r. propozycji dotyczącej wysokości należnego SFP wynagrodzenia na poziomie % przychodów netto z tytułu reemisji oraz obowiązku zawarcia przez strony umowy dotyczącej zgody na reemisję utworów i przedmiotów praw pokrewnych reprezentowanych przez SFP z wyznaczeniem terminu do dnia .03.2009 r. na zawarcie porozumienia przez strony procesu skarżący za pośrednictwem swojego pełnomocnika Z IG za pismem z dnia .03.2009 r. przedłożył kolejną wiążącą ofertę wskazując termin na zawarcie umowy(art. 66 k.c.) pozwalający na powiadomienie przed dniem .03.2009 r. KPA o zawarciu stosownej umowy między stronami postępowania polubownego(pełnomocnik sporządzając załącznik do oferty umieścił na nim datę .02.2009 r. jako datę oferty, ale nie uwzględnił tego faktu w samym piśmie zawierającym ofertę, które sporządził dopiero w dniu .03.2009 r., mimo iż załącznik do pisma zawierającego ofertę sporządził już w dniu .02.2009 r.).

Także tej propozycji SFP nie zaakceptowało uważając, iż stawka % przychodów netto z reemisji jest stawką zbyt niską w stosunku do zakresu reprezentowanych przez tę organizację praw w odniesieniu do reemisji (pismo SFP z .03.2009 r.).

Z Izba Gospodarcza po otrzymaniu pisma od pełnomocnika SFP z dnia .03.2009 r. zwrócił się za pismem z dnia .03.2009 r. L. dz. z zapytaniem do SFP czy organizacja ta podtrzymuje stanowisko jej pełnomocnika wyrażone w piśmie z dnia .03.2009 r. SFP pismem z dnia .03.2009 r. L. dz. podtrzymało stanowisko wyrażone w piśmie pełnomocnika tej organizacji z dnia .03.2009 r.

Tym samym negocjacje z SFP nakierowane na zawarcie umowy określonej w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego zmierzające do określenia także wysokości wynagrodzenia należnego SFP z tytułu korzystania na polu reemisji z utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych z przyczyn leżących wyłącznie po stronie SFP zakończyły się całkowitym fiaskiem.

Skarżący mimo to nie miał innego wyboru i musiał kontynuować prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług , choć nie posiadał zawartej z SFP umowy zezwalającej na reemitowanie utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych (art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego, art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego), ani też nie regulował płatności wynagrodzeń na rzecz SFP z tytułu korzystania z tych dóbr na polu reemisji (art. 17 prawa autorskiego, art. 94 ust. 5 prawa autorskiego) albowiem nie wiedział w jakiej wysokości przedmiotowe wynagrodzenie SFP przysługuje, gdyż nie akceptował arbitralnie przez SFP narzucanej stawki wynagrodzeń na poziomie % wpływów netto z tytułu reemisji wiedząc zarazem, że SFP nie posiada zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń określającej minimalne wynagrodzenie należne na polu reemisji tej organizacji (art. 109 prawa autorskiego obowiązujący do 20.10.2010 r.).

Zajmowanie przez SFP monopolistycznej pozycji w odniesieniu do utworów audiowizualnych, gdyż żadna inna ozz tymi utworami nie zarządzała, oraz dominującej pozycji odnośnie wideogramów, którymi poza SFP zarządzała tylko jedna ozz- Związek Producentów Audio Video ZPAV, praktycznie nie zachodziła możliwość negocjowania dyktatu narzucanego przez SFP tak w odniesieniu do stawki wynagrodzenia należnego tej organizacji, jak i stosownych zapisów umownych.

Odmowa ze strony SFP zawarcia umowy wyrażona w ostatecznym stanowisku tej organizacji sprecyzowanym w piśmie z dnia .11.2006 r. sprawiała, że skarżący reemitując utwory audiowizualne oraz wideogramy, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych narażał się na orzeczenie zakazu ich reemitowania (art. 79 ust. 1 pkt. 1 prawa autorskiego, art. 79 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 101 prawa autorskiego), zaś nie regulując płatności wobec SFP z tytułu reemitowania tych dóbr narażał się na roszczenia finansowe przewidziane w ówczesnym art. 79 ust. 1 pkt. 2, pkt. 4, pkt. 3 lit. a lub lit. b prawa autorskiego oraz art. 79 ust. 1 pkt. 2, pkt. 4, pkt. 3 lit. a lub lit. b w zw. z art. 101 prawa autorskiego.

Należy pamiętać, że już samo wyrzeczenie o obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę trzykrotności lub dwukrotności stosownego wynagrodzenia (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego) może doprowadzić do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez operatora , który ze względów finansowych nie mógłby podolać zapłacie tak znaczących roszczeń odszkodowawczych.

Gdyby nawet operator podolał zapłacie przedmiotowych odszkodowań, to ciężar ich zapłaty spadnie na abonentów, którym zostanie podwyższona opłata abonamentowa.

To z kolei w prostej drodze będzie prowadziło do odpływu abonentów, co w dłuższej perspektywie czasowej także uniemożliwi operatorowi prowadzenie działalności w zakresie , gdyż nie będąc konkurencyjny cenowo tracąc abonentów z czasem będzie zmuszony zaprzestać działalności w zakresie rozprowadzania programów.

Jedynym zatem wyjściem z przedmiotowej sytuacji było doprowadzenie do zawarcia z SFP, mimo sprzeciwu tej organizacji, umowy przewidzianej w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, w której to umowie udzielono by operatorowi zezwolenia na reemitowanie dóbr

reprezentowanych przez SFP, a zarazem określono by wysokość wynagrodzenia należnego SFP z tytułu udzielenia zezwolenia na ich reemitowanie.

Obowiązek zawarcia przedmiotowej umowy z L D przez SFP w sytuacji, gdy nie zachodziły żadne ważne powody przemawiające przeciwko jej zawarciu wynikał z art. 106 ust. 2 prawa autorskiego[wyrok Sądu Apelacyjnego w W z dnia .04.2012 r. nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31.08.2010 r. I ACa 727/10 nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3.03.2011 r. II CSK 558/10 nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9.06.2010 r. I ACa 253/10 nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12.10.2011 r. I ACa 937/11 nie publ., postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6.04.2009 r. I ACz 389/09 nie publ., prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22.03.2011 r. XXIV C 674/09 nie publ., prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6.10.2011 r. IX GC 163/10 nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.03.2012 r. I ACa 59/12 nie publ., postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28.02.2012 r. I ACz 258/12 nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2011 r. V CSK 18/11 nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9.05.2012 r. I ACa 259/12 nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2012 r. IV CSK 200/11 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1135997, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.07.2011 r. IV CSK 638/10 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1001333, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.04.2009 r. III SK 19/08 opubl. OSNP 2010/19-20/252 cyt. za Lex orzeczenie nr 607395, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2003 r. V CKN 411/01 opubl. OSNC 2004/9/144 cyt. za Lex orzeczenie nr 82130, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2011 r. V CSK 373/10 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 885040, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.07.2010 r. V CSK 458/09 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 610225, uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2010 r. III CZP 1/10 opubl. OSNP 2011/1/1 cyt. za Lex orzeczenie nr 584616, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.12.2007 r. III CZP 107/07 opubl. OSNC 2009/1/18 cyt. za Lex orzeczenie nr 471373, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2012 r. V CSK 102/11 nie publ., M. Czajkowska-Dąbrowska/w/ „Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz” pod red. J. Barty i R. Markiewicza Lex 2011 kom. do art. 106 uw. 5, J. Bleszyński „Zakres i charakter prawny uprawnienia do rozstrzygania spraw związanych z zawarciem umowy o reemisję utworów w sieciach kablowych” PUG 2007/12/2 cyt. za Lex publikacja nr 65284 teza nr 4].

W świetle wówczas obowiązującego prawodawstwa w sytuacji, gdy SFP kategorycznie odmawiała zawarcia przedmiotowej umowy z L. D mogło nastąpić jedynie w oparciu o rozstrzygnięcie przez Komisję Prawa Autorskiego, zwaną dalej KPA lub Komisją, sporów związanych z zawarciem umowy wskazanej w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego (art. 108 ust. 5 prawa autorskiego obowiązujący do 20.10.2010 r.), do którego to postępowania stosowano odpowiednio przepisy k.p.c. o postępowaniu przed sądem polubownym (art. 108 ust. 6 prawa autorskiego obowiązujący do 20.10.2010 r.).

W ramach tego postępowania Komisja zatem mogła wyrzec o obowiązku zawarcia przez SFP ze skarżącym umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego (art. 64 k.c. w zw. z art. 2 § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 ust. 5 w zw. z art. 108 ust. 6 prawa autorskiego obowiązującymi do 20.10.2010 r.).

Celem uzyskania stosownego wyrzeczenia o obowiązku zawarcia przedmiotowej umowy skarżący za wnioskiem- pozwem z dnia .10.2008 r. L. dz. wystąpił do Komisji Prawa Autorskiego z żądaniem rozstrzygnięcia sporów związanych z zawarciem z SFP umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego (art. 108 ust. 5 prawa autorskiego obowiązujący do 20.10.2010 r.), w którym to wniosku- pozwie żądał także ukształtowania stosunku prawnego umownego między stronami postępowania (art. 64 k.c. w zw. z art. 2 § 3 k.p.c.).

Komisja Prawa Autorskiego orzeczeniem z dnia .11.2009 r. sygn. akt ustaliła jedynie, że SFP zobowiązane jest do zawarcia ze skarżącym, umowy o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, w której wysokość wynagrodzenia należnego SFP na

polu reemisji będzie wynosiła % wpływów netto z tytułu reemisji bez opłat instalacyjnych i przyłączeniowych.

Ponieważ Komisja nie wyrzekła o ukształtowaniu stosunku prawnego umownego między stronami postępowania, przeto skarżący jako niezadowolony z rozstrzygnięcia wniosł .12.2009 r. pozew do Sądu Okręgowego w W Wydział I Cywilny z żądaniem ukształtowania stosunku prawnego umownego z art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego między stronami postępowania (art. 64 k.c. w zw. z art. 108 ust. 7 prawa autorskiego obowiązującym do 20.10.2010 r.).

Pozew z dnia .12.2009 r. oparty na art. 108 ust. 7 prawa autorskiego obowiązującym do 20.10.2010 r. do Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny wniosła także SFP.

Ze względu na stan zawisłości prawnej sporu (art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c.) pomiędzy sprawą i Sąd Okręgowy w W Wydział I Cywilny postanowieniem z dnia .10.2011 r. sygn. akt odrzucił pozew z .12.2009 r. L D (ust. postanowienia), zaś Sąd Apelacyjny w W Wydział I Cywilny oddalił zażalenie L D na postanowienie Sądu I instancji z dnia .10.2011 r. ust. postanowienia z dnia .06.2012 r. sygn. akt

Tym samym w sprawie z własnego powództwa L D nie udało się doprowadzić do sądowego ukształtowania stosunku prawnego umownego z SFP opartego na art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz na art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, wobec czego nadal pozostawał bez zgody SFP na reemitowanie utworów audiowizualnych oraz pewnej grupy wideogramów, jak i nadal pozostawało nieokreślone wynagrodzenie należne SFP za korzystanie z tych dóbr na polu reemisji.

Dopiero w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w J Wydział I Cywilny z powództwa SFP z dnia .12.2009 r. w sprawie o sygn. akt skarżący musiał uznać jednostronny dyktat SFP podpisując ugodę sądową z dnia .12.2012 r., mocą której uzyskał zezwolenie SFP na reemitowanie utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych, w której to ugodzie określono także wynagrodzenie należne SFP z tytułu reemitowania rzeczonych dóbr na poziomie % wpływów netto z tytułu reemisji miesięcznie.

W wyniku zawarcia ugody sądowej Sąd Okręgowy w J Wydział I Cywilny postanowieniem z dnia .12.2012 r. umorzył postępowanie o sygn. akt

Dodajmy od razu, że w wyniku wytoczenia powództw przed Sądem Okręgowym w J przez SFP oraz przed Sądem Okręgowym w W przez L. D opartych na art. 108 ust. 7 prawa autorskiego orzeczenie Komisji z dnia .11.2008 r. wydane w sprawie z wniosku- pozwu L D z dnia .10.2008 r. utraciło swoją moc obowiązującą.

Mimo to w efekcie określenia postanowieniem KPA z dnia .11.2009 r. wysokości wynagrodzenia należnego SFP z tytułu korzystania na polu reemisji z reprezentowanych przez tę organizację utworów i przedmiotów praw pokrewnych na poziomie % wpływów netto z tytułu reemisji L D w miesiącu styczniu 2010 r. uiszczył na rzecz SFP wynagrodzenie w tej wysokości za okres czasu od .01.2006 r. w kwocie łącznej wynoszącej zł.

Niezależnie od wszczęcia postępowania przed KPA wnioskiem – pozvem skarżącego z dnia .10.2008 r. opartym na art. 108 ust. 5 prawa autorskiego obowiązującym do 20.10.2010 r. **zostało wszczęte postępowanie sądowe, które w ostatecznym rozrachunku doprowadziło do przygotowania i wniesienia przedmiotowej skargi konstytucyjnej po uprzednim w rzeczonyj sprawie wyczerpaniu drogi prawnej przewidzianej w art. 77 ust. 1 ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.**

SFP, zwane w tej części opisu stanu faktycznego stroną powodową, bowiem wytoczyło przed Sądem Okręgowym w J Wydział I Cywilny L D, zwanemu w tej części opisu stanu faktycznego pozwany, powództwo objęte pozvem z dnia .01.2009 r., w którym pierwotnie domagało się zakazania reemitowania

utworów audiowizualnych oraz zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia tytułem naprawienia wyrządzonej szkody za okres czasu pierwotnie określony od .01.2006 r. do .12.2008 r., w którym to okresie skarżący na polu reemisji korzystał bez umowy określonej w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego z utworów audiowizualnych i za ten okres czasu nie regulował stosownych płatności wobec SFP.

W przedmiotowym postępowaniu **Sąd Okręgowy w J** **Wydział I Cywilny** **wyrokiem z dnia .08.2010 r. sygn. akt** oddalił powództwo w całości (ust. wyroku), umorzył postępowanie co do kwoty zł (ust. wyroku) oraz zasądził od SFP na rzecz L D koszty postępowania w wysokości zł (ust. wyroku).

Po rozpatrzeniu apelacji SFP od wyroku Sądu I instancji **Sąd Apelacyjny w W Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia .11.2010 r. sygn. akt** uchylił pkt. oraz pkt. zaskarżonego wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (ust. wyroku), a nadto zmienił pkt. zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że umorzył postępowanie co do kwoty zł (ust. wyroku).

Ponownie rozpoznając przedmiotową sprawę **Sąd Okręgowy w J Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia .11.2011 r. sygn. akt** zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę zł z ustawowymi odsetkami od kwoty zł od dnia .03.2009 r. oraz od kwoty zł od dnia .07.2011 r. (ust. I wyroku), w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w tym w zakresie żądania zakazu reemisji utworów audiowizualnych (ust. II wyroku), a nadto zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej koszty procesu na poziomie zł (ust. III wyroku).

Sąd Okręgowy przyjął, że SFP należy się od L D wynagrodzenie na poziomie % wpływów netto z tytułu reemisji za okres od 01/2006 r. do 06.2009 r. oraz % wpływów netto z tytułu reemisji za okres czasu od .07.2009 r. do .03.2011 r. pomniejszonych o dokonane w styczniu 2010 r. wpłaty L D w łącznej wysokości zł.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron od przedmiotowego wyroku **Sąd Apelacyjny w W Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia .04.2012 r. sygn. akt** :

a/ zmienił ust. II wyroku Sądu I instancji w ten sposób, że zakazał pozwanemu reemitowania utworów audiowizualnych reprezentowanych przez stronę powodową do czasu zawarcia umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> prawa autorskiego (ust. 1 kreska nr 1 wyroku Sądu II instancji)

b/ zmienił ust. III zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, w ten sposób, że koszty procesu na rzecz strony powodowej podniósł do wysokości zł (ust. 1 kreska nr 2 wyroku Sądu II instancji)

c/ oddalił dalej idącą apelację strony powodowej oraz w całości apelację pozwanego (ust. 2 wyroku Sądu II instancji)

d/ zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej koszty postępowania apelacyjnego na poziomie zł (ust. 3 wyroku Sądu II instancji)

e/ nakazał Sądowi Okręgowemu w J zwrócić stronie powodowej opłatę od apelacji w wysokości 100 zł (ust. 5 wyroku Sądu II instancji)

Skargi kasacyjnej pozwanego L D od wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .04.2012 r. sygn. akt **Sąd Najwyższy Izba Cywilna Wydział V postanowieniem z dnia .06.2013 r. sygn. akt** odmówił przyjęcia do rozpoznania odmawiając zarazem stronie powodowej (SFP) zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego od pozwanego L. D



Po wydaniu przez Sąd Apelacyjny w W Wydział I Cywilny wyroku z dnia .04.2012 r. sygn. akt Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 23.06.2015 r. sygn. akt SK 32/14 opublikowanym w Dzienniku Ustaw z 1.07.2015 r. poz. 932 uznał, iż art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w zakresie w jakim uprawniony, którego prawa autorskie zostały naruszone, może żądać od naruszcyciela naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej, w przypadku gdy naruszenie jest zawinione, trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (Dz. U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.), zwanej dalej Konstytucją RP.

Przepis art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w zakresie przyznania odszkodowania na poziomie trzykrotności stosownego wynagrodzenia utracił moc obowiązującą z dniem jego opublikowania w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 1.07.2015 r. (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP).

Pozwany na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. z zachowaniem terminów wskazanych w art. 408 k.p.c. oraz art. 407 § 2 k.p.c. wniósł skargę z dnia .08.2015 r. L. dz. o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. akt oraz o sygn. akt do Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny.

Ponieważ jednak pozwany uważał, że także odszkodowanie na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku niezawinionego jak i zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego sprzeczne jest tak z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP, jak i z art. 13 ust. 1 oraz pkt. 26 preambuły dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29.04.2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. U. UE.L.04.157.45 z późn. zm.), przeto przy wznowieniu postępowania domagał się takiej zmiany wyroku Sądu I instancji z dnia .11.2011 r. sygn. akt oraz wyroku Sądu II instancji z dnia .04.2012 r. sygn. akt w wyniku której doszłoby do oddalenia powództwa o zapłatę kwoty zł wraz z ustawowymi odsetkami od całej tej kwoty, która to kwota stanowiła trzykrotność stosownego wynagrodzenia wynoszącą zł pomniejszoną o uiszczone przez pozwanego opłaty za korzystanie z utworów audiowizualnych na poziomie zł. Ponadto pozwany domagał się przyznania jego osobie kosztów postępowania w obu instancjach za tę część postępowania, która obejmowała roszczenia strony powodowej o zapłatę kwoty zł wraz z odsetkami, uznając za uzasadnione pozostawienie stronie powodowej kosztów postępowania dotyczących części postępowania obejmującej żądanie orzeczenia o zakazie reemitowania utworów audiowizualnych.

W ramach roszczenia restytucyjnego pozwany domagał się zwrotu na jego rzecz całej kwoty stanowiącej trzykrotność stosownego wynagrodzenia pomniejszonego o zł w wysokości zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi do dnia .05.2012 r. włącznie na poziomie zł, a także zwrotu kosztów postępowania za I oraz II instancję w części żądania zapłaty kwoty zł w wysokości zł oraz zł kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym o sygn. akt, które to wszystkie opłaty i należności pozwany dobrowolnie uiszczył poleceniem przelewu z dnia .05.2012 r.

Łączna zatem wartość roszczenia restytucyjnego określona przez pozwanego wynosiła zł, a zatem nie obejmowała zwrotu pełnej zapłaty uiszczonyj .05.2012 r. na rzecz strony powodowej w wysokości zł. Stanowisko swoje w tej materii pozwany zaprezentował na stronach 60 i 61 oraz 62 skargi o wznowienie postępowania.

Strona powodowa w odpowiedzi z dnia .10.2015 r. na skargę o wznowienie postępowania cofnęła żądanie pozwu opiewające na jednokrotność stosownego wynagrodzenia w wysokości zł wraz z odsetkami liczonymi od zł od .03.2009 r. oraz od kwoty zł od .07.2011 r. do dnia zapłaty podtrzymując

żądanie zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia pomniejszonego o opłaty uiszczone przez pozwanego wysokości                      zł, tym samym podtrzymując żądanie zapłaty kwoty                      zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty                      zł od dnia .03.2009 r. oraz od kwoty                      zł od dnia .07.2011 r. do dnia .05.2012 r.

**Sąd Apelacyjny w W                      Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia .12.2016 r. sygn. akt** doręczonym pełnomocnikowi procesowemu pozwanego w dniu 17.01.2017 r.:

1. wznowił postępowanie w sprawie (ust. 1 wyroku)
2. zmienił wyrok Sądu Apelacyjnego w W                      Wydział I Cywilny z dnia .04.2012 r. sygn .akt                      :
  - a/ w ust. 2 w ten sposób, że uchyla wyrok Sądu Okręgowego w J                      z dnia .11.2011 r. sygn .akt                      w ust. I w zakresie kwoty                      zł oraz w zakresie kwoty odsetek liczonych od kwoty                      zł od dnia .03.2009 r. i od kwoty                      zł od dnia .07.2011 r. do dnia zapłaty i w tym zakresie postępowanie umarza (ust. 2 kreska nr 1 wyroku)
  - b/ w ust. 1 kreska nr 2 w ten sposób, że zasądzoną w nim od pozwanego na rzecz strony powodowej tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę obniża do                      zł (ust. 2 kreska nr 2 wyroku)
  - c/ w ust. 3 w ten sposób, że zasądzoną w nim od pozwanego na rzecz strony powodowej tytułem kosztów procesu (w postępowaniu apelacyjnym) kwotę obniża do zł (ust. 2 kreska nr 3 wyroku)
3. nakazał stronie powodowej zwrot na rzecz pozwanego świadczenia zasądzonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w J                      z dnia .11.2011 r. sygn. akt                      i Sądu Apelacyjnego w W                      z dnia .04.2012 r. sygn. akt                      i spełnionego przez pozwanego w dniu .05.2012 r. w zakresie kwoty                      r. oraz w zakresie kwoty odsetek liczonych od kwoty                      zł od dnia .03.2009 r. i od kwoty                      zł od dnia .07.2011 r. do dnia .05.2015 r. (ust. 3 wyroku)
4. dalej idącą skargę oddalił (ust. 4 wyroku)
5. zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego                      zł tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego (ust. 5 wyroku).

Przed wszystkim Sąd Apelacyjny w W                      nie podzielił zarzutów pozwanego dotyczących niezgodności z Konstytucją RP art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r., a zarazem zaniechał wystąpienia z pytaniem prawnym w tej materii do Trybunału Konstytucyjnego w trybie art. 193 Konstytucji RP.

Wobec tego Sąd Apelacyjny uznał, że stronie powodowej przysługuje odszkodowanie na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia pomniejszonego o wpłaconą przez pozwanego kwotę                      zł, wobec czego przysługuje jej w miejsce roszczenia na poziomie                      zł roszczenie na poziomie                      zł.

Wobec natomiast cofnięcia przez stronę powodową roszczenia o zapłatę                      zł, czyli jednokrotności stosownego wynagrodzenia, w tym zakresie zmienił wyrok Sądu I instancji o tę kwotę obniżając zasądzone roszczenie i umarzając w tym zakresie postępowanie (art. 355 § 1 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w W                      w wyroku z dnia .12.2016 r. stanął na stanowisku, iż roszczenie restytucyjne obejmuje jedynie kwotę główną spełnionego świadczenia (

zł ) wraz z odsetkami, natomiast obniżone koszty za dwie instancje uiszczone przez pozwanego stronie powodowej nie wchodzą w skład roszczenia restytucyjnego.

W wyroku z dnia .12.2016 r. Sąd Apelacyjny w W uznał, że strona powodowa wygrała proces o zapłatę zł z odsetkami, co stanowi % pierwotnego roszczenia opiewającego na zł z odsetkami, natomiast przegrała proces o zapłatę zł z odsetkami, gdyż w tym zakresie przepis art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego utracił moc obowiązującą jako niezgodny z Konstytucją RP, a nadto strona pozwana cofnęła pozew w tym zakresie, co przesądza o przegraniu przez nią postępowania sądowego w % licząc od pierwotnego żądania wynoszącego zł.

Przyjmując, iż strona powodowa wygrała proces w %, zaś pozwany w % Sąd II instancji zastosował tę metodę do orzeczenia o kosztach całego postępowania decydując się stosunkowe ich rozdzielenie (art. 100 k.p.c.).

Stosując tę proporcję Sąd Apelacyjny na stronie 15 uzasadnienia wyroku z dnia .12.2016 r. wykazał, iż po wzajemnym zbilansowaniu kosztów postępowania skargowego pozwanemu od strony powodowej przysługują koszty na poziomie zł.

Stosując tę proporcję Sąd Apelacyjny na stronach 12 i 13 uzasadnienia wyroku z .12.2016 r. obniżył koszty należne stronie powodowej od pozwanego za postępowanie I- instancyjne o sygn .akt z kwoty zł do kwoty zł, a zatem obniżył je o zł.

Wedle tej samej proporcji zaprezentowanej na stronach 12 i 13 uzasadnienia wyroku z daty .12.2016 r. Sąd II instancji obniżył koszty procesu należne stronie powodowej od pozwanego za postępowanie II- instancyjne o sygn. akt z kwoty zł do kwoty zł, a zatem obniżył je o wartość zł.

Problem w tym, że mimo orzeczenia przez Sąd II instancji o łącznym obniżeniu kosztów postępowania należnych stronie powodowej od pozwanego za postępowanie o sygn. akt oraz o wartość zł Sąd ten nie orzekł o ich zwrocie ani w zakresie roszczenia restytucyjnego (art. 415 k.p.c.), ani też w zakresie rozstrzygnięcia o łącznych kosztach prowadzenia całego postępowania w sprawie, o których winien był orzec obok rozstrzygnięcia o kosztach postępowania skargowego (art. 108 § 1 k.p.c.).

Dodajmy tylko, że Sąd Apelacyjny wskazał na stronie 14 uzasadnienia wyroku, iż koszty wyegzekwowane (winno być dobrowolnie uiszczone, bo pozwany dobrowolnie je uiszczył w dniu .05.2012 r.) nie wchodzą w skład roszczenia restytucyjnego z art. 415 k.p.c., lecz podlegają regułom ogólnym przewidzianym w art. 108 § 1 k.p.c., problem w tym, że wbrew tym regułom wyrzekł jedynie o kosztach postępowania skargowego, natomiast nie wyrzekł w ogóle o zwrocie tych obniżonych kosztów za dwie instancje przez stronę powodową pozwanemu w ramach rozstrzygnięcia o kosztach całego postępowania sądowego w przedmiotowej sprawie.

W tym miejscu należy podnieść, iż Sąd Apelacyjny w W zaniechał zwrócenia się z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego w kwestii zgodności z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r. jednocześnie samemu rozstrzygając przedmiotową kwestię.

Na uzasadnienie swojego stanowiska w tej materii Sąd Apelacyjny w W przedstawił co następuje *„Przechodząc do meritum, w zakresie zasadności podtrzymanej części roszczenia i w pełni podzielając ustalenia faktyczne zarówno Sądu Okręgowego jak i Sądu Apelacyjnego poczynione we wznowionym postępowaniu, Sąd Apelacyjny wskazuje, że wbrew zarzutom skargi, co do zasady możliwość zasądzenia w ramach z art. 79 pr.aut odszkodowania w formie ryczałtowej nie została wykluczona przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu SK 32/14 będącego podstawą wznowienia postępowania. Z orzeczenia tego wynika bowiem, że specyfika praw jakie podlegają ochronie uzasadnia odstępienie od ogólnych zasad odszkodowania według przepisów ogólnych i wprowadzenie rozwiązania niespecyficznego, które będzie te prawa chroniło i jednocześnie będzie pełniło funkcję prewencyjną dla potencjalnego naruszcyciela tych praw. Co do zasady Trybunał nie kwestionuje więc konstytucyjności szczególnego rozwiązania z art. 79 pr.aut. przewidującego możliwość zasądzenia wielokrotności opłaty licencyjnej w ramach odszkodowania i braku konieczności*

ściłego dowodzenia wysokości szkody, skoro wiąże się to z trudnościami dowodowymi. Z powyższego wynika, że przyjęcie, że wykluczone jest zasądzenie dwukrotności odszkodowania, prowadziłby w ogóle do rezygnacji z mechanizmu stosowania ryczałtu o którym mowa w art. 79 pr. aut. Utrata mocy obowiązującej art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego w zakresie przewidującym naprawienie szkody przez zasądzenie trzykrotności stosownego wynagrodzenia nie spowodowała utraty tej mocy w pozostałym zakresie, a zatem w tej części, w jakiej przewiduje on obowiązek zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Pozwany wskazując na argumentację uzasadnienia wyroku Trybunału, wskazywał na konieczność zwrócenia się z pytaniem prawnym co do interpretacji w zakresie możliwości zasądzenia dwukrotności stawki. Sąd Apelacyjny nie znajduje jednak podstaw do kwestionowania konstytucyjności przepisu w tym zakresie, w jakim nadal on obowiązuje. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu zwrócił uwagę, że specyfika niektórych deliktów może uzasadniać ustanowienie innych, szczególnych zasad ochrony podmiotu uprawnionego, odbiegających od ogólnych zasad przyjętych w kodeksie cywilnym oraz że taka sytuacja ma miejsce właśnie w wypadku naruszenia praw autorskich. W szczególności za takimi rozwiązaniami przemawia łatwość naruszania tych praw oraz występujące z reguły trudności w dochodzeniu przez uprawnionego rekompensaty z tytułu ich naruszenia. Trybunał podkreślił, że specyfika autorskich praw majątkowych uzasadnia zwiększenie ich ochrony i ingerencji w wolność majątkową naruszającego. Trybunał wskazał też, że cechy autorskich praw majątkowych po części przekładają się na potencjalną łatwość naruszania tych praw, jak również mogą się dla uprawnionego wiązać z trudnościami podczas dochodzenia rekompensaty z tytułu ich naruszenia. Niektórzy przedstawiciele doktryny prawa własności intelektualnej zwracają uwagę na łatwość piractwa i problemy podczas zbierania dowodów naruszenia autorskich praw majątkowych, trudności w wykazaniu poniesionej przez uprawnionego szkody, wysokie koszty dochodzenia przez autora przysługujących mu względem naruszcyciela roszczeń. Trybunał stwierdził co prawda nieproporcjonalność zastosowanego przez ustawodawcę środka w postaci nałożenia obowiązku zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia, a przez to zbyt daleko idącą ingerencję w prawo własności autora skargi konstytucyjnej, ale wskazał też, że samo ukształtowanie przez ustawodawcę zryczałtowanego roszczenia odszkodowawczego prowadzi do ingerencji adekwatnej do charakteru czynu niedozwolonego i odpowiada wymogowi posłużenia się środkiem koniecznym dla realizacji konstytucyjnie uzasadnionego celu ustawy. Stwierdzając nieproporcjonalność zastosowanego przez ustawodawcę środka Trybunał odwołuje się do pozostałych, wystarczających jego zdaniem środków, wśród których jest przecież także obowiązek zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia. Dlatego zarzuty pozwanego zmierzające do takiej interpretacji wyrażenia przez Trybunał Konstytucyjny, że podmiot którego prawa zostały naruszone może korzystać z innych środków przewidzianych w przepisie art. 79 pr. aut. to jest jedynie z ogólnej procedury dochodzenia odszkodowania i wywodzenie, że ze stwierdzenia: „w tym - dochodzić naprawienia szkody na zasadach ogólnych” wynika że jest to jedyne możliwe rozwiązanie, jest nieuprawnione i nielogiczne. Wyrażenie „w tym” wyraźnie sugeruje, że jest to tylko jeden z możliwych środków przewidzianych w art. 79 pr. aut. Przyjęcie koncepcji pozwanego prowadziłoby do pozbawienia sensu istnienia tego uregulowania, wystarczyłoby jedynie odesłanie do przepisów ogólnych prawa cywilnego. Uznając bowiem, że możliwe jest jedynie zasądzenie jednokrotności opłaty licencyjnej, ograniczono by de facto odszkodowania do samego wynagrodzenia za korzystanie z utworu, z pominięciem innych jeszcze elementów wskazywanych przez Trybunał, które powinny zostać zrekompensowane (jak straty moralne, środki służące dochodzeniu stwierdzenia naruszenia i nieuczciwy zysk naruszcyciela), ale też stanowiłoby w istocie odroczenie zapłaty z tytułu opłaty licencyjnej, a nie odszkodowanie za delikt. Tymczasem celem uregulowania art. 79 pr. aut. nie było umożliwienie potencjalnemu naruszcycielowi praw autorskich uniknięcia czy odroczenie opłaty licencyjnej, ale jej rekompensata w stosownej do naruszenia wysokości. Trybunał Konstytucyjny wskazując na konieczność zachowania współmierności środków rekompensaty do szkody i uznając trzykrotność wynagrodzenia za nadmierną sankcję oraz wyrażając pogląd o zasadności

stosowania ryczałtu jako alternatywnej drogi do dochodzenia odszkodowania, nie wykluczył więc brew zarzutom skargi zasądzania z tego tytułu wielokrotności opłaty licencyjnej w wysokości niższej niż trzykrotna. Przyjęcie innego stanowiska czyniłoby niecelowym pozostawienia w art. 79 pr. aut. rozstrzygnięcia o zryczałtowanym odszkodowaniu w wysokości dwukrotności stawki, w przypadku niezawinionego naruszenia praw autorskich.

Uwzględnienie więc przez Sąd Apelacyjny przy rozpoznaniu zasadności skargi wyroku Trybunału nie oznaczało więc, że powództwo powinno być oddalone w całości. Nadal obowiązuje bowiem art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. - w zakresie w jakim uprawniony, którego prawa majątkowe zostały naruszone może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem korzystania z utworu - bez względu na zawinienie. Powód nie musiał więc udowadniać wysokości szkody, ani związku przyczynowego między działaniem sprawcy, a szkodą (art. 361 i 363 k.c.). Uwzględniając stanowisko Trybunału, należy jedynie wykluczyć taką sytuację, przy dopuszczeniu co do zasady ryczałtowego odszkodowania, gdy wysokość zryczałtowanego odszkodowania wielokrotnie przewyższałaby wysokość rzeczywistej szkody. Jeśli więc ryczałt nie przekracza miary wyznaczonej wysokością wynagrodzenia, jakiego osoba uprawniona mogła się spodziewać, powiększonego o koszty identyfikacji sprawcy i zabezpieczenie dowodów (w tym wykorzystany czas), a także satysfakcję finansową za uszczerbek moralny, to nie można mówić o tym, że jest on nieadekwatny. Określenie odszkodowania w sposób ryczałtowy na poziomie dwukrotności wynagrodzenia należnego twórcy, warunek ten w ocenie Sądu Apelacyjnego spełnia.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa uprawdopodobniła, że wysokość odszkodowania obliczana jako dwukrotność opłaty, nie tylko nie stanowi wielokrotności doznanej szkody, ale wręcz z wysokim prawdopodobieństwem, szkody tej nie wypełnia. Możliwość określenia odszkodowania w sposób ryczałtowy była, na co wskazuje Trybunał Konstytucyjny pewnym ułatwieniem dla poszkodowanego i jest to ułatwienie usprawiedliwione rodzajem chronionego dobra. Stąd, przyznanie odszkodowania w wysokości dwukrotności wynagrodzenia przysługującego twórcy w dacie naruszenia jest możliwe skoro powód na skutek działania pozwanego nie tylko nie uzyskał należnego wynagrodzenia, ale z całą pewnością poniósł również straty wynikające z czynności identyfikacji sprawcy naruszenia - w tym celu, jak wskazał, zatrudnił pracowników, zabezpieczenia dowodów, czy obsługi prawnej, celem wyegzekwowania należności. Czynności te z całą pewnością miały wymiar finansowy. Określenie odszkodowania ryczałtem stanowiącym dwukrotność należnego powodowi wynagrodzenia uwzględnia też działanie pozwanego w warunkach zawinienia, a wina pozwanego nie została zakwestionowana w toku procesu.

Wbrew zarzutom skarżącego, na przeszkodzie uwzględnienia dwukrotności stawki nie stoi też art. 412 k.p.c. Aktualnie roszczenie powoda stanowi jedynie ograniczenie powództwa dotychczasowego, a nie wystąpienie z nowym roszczeniem. Powyższe okoliczności uzasadniają też oddalenie wniosku o wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.”.

Z takim rozstrzygnięciem kwestii zgodności z Konstytucją RP regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r. nie sposób się zgodzić, co stało się przyczyną sprawczą skierowania do Trybunału Konstytucyjnego niniejszej skargi konstytucyjnej przez skarżącego L D

Dodajmy w tym miejscu, że od wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt skarżący wniósł w dniu .02.2017 r. skargę kasacyjną z dnia .02.2017 r. L. dz.

**VIII. Poniżej przedstawiam uzasadnienie zarzutów niezgodności art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r. z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.**

Wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn .akt został wydany w wyniku wznowienia postępowania wywołanego skargą skarżącego L D z dnia .08.2015 r. L. dz. wniesioną w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23.06.2015 r. sygn .akt SK 32/14, mocą którego stwierdzono, iż regulacja art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego przewidująca w przypadku zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej stanowiącej trzykrotność stosownego wynagrodzenia jest niezgodna z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn .akt zmieniono wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .04.20102 r. sygn .akt przede wszystkim w ten sposób, że obniżono kwotę odszkodowania należnego SFP o wartość zł wraz z odsetkami nakazując zarazem dokonanie jej zwrotu na rzecz pozwanego w tamtej sprawie L. D w wysokości zł wraz z odsetkami.

Obniżenie zatem roszczenia SFP nastąpiło jedynie o jednokrotność stosownego wynagrodzenia, natomiast nadal pozostaje do zapłaty dwukrotność stosownego wynagrodzenia przewidziana w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego wynosząca zł pomniejszona o dokonane w miesiącu styczniu 2010 r. przez L. D wpłaty w wysokości zł.

**Skarżący uważa, że obecnie obowiązująca od 1.07.2015 r. regulacja art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego jest sprzeczna z art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.**

**A./ Naruszenie konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianej w art. 2 Konstytucji RP w sposób opisany w ust. II lit. A przedmiotowej skargi konstytucyjnej.**

Zgodnie z regulacją art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r. uprawnionemu, którego prawa autorskiego zostały naruszone przysługuje względem naruszcyciela uprawnienie do naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej stanowiącej dwukrotność stosownego wynagrodzenia. Realizacja tego uprawnienia prowadzi do uszczuplenia majątku naruszcyciela jednakże w wysokości znacząco wyższej niż wysokość poniesionej przez uprawnionego z tytułu praw autorskich szkody spowodowanej naruszeniem autorskich praw majątkowych prowadząc tym samym do bezpodstawnego wzbogacenia uprawnionego kosztem majątku naruszcyciela praw autorskich (art. 405 k.c.).

Przyznanie obowiązku naprawienia szkody na poziomie przekraczającym wysokość poniesionej przez uprawnionego szkody w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych narusza wynikającą z zasady sprawiedliwości społecznej zasadę słusznego i sprawiedliwego odszkodowania.

Odszkodowanie zatem przysługujące uprawnionemu w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych winno spełniać jedynie rolę kompensacyjną naprawienia szkody, nie zaś prowadzić do bezpodstawnego i żadnymi obiektywnymi względami nieuzasadnionego wzbogacenia się uprawnionego z tytułu praw autorskich kosztem majątku naruszcyciela tychże praw.

Należy zważyć, że ustawodawca w art. 79 ust. 1 pkt. 3 in principio prawa autorskiego prawidłowo wskazuje na obowiązek naprawienia szkody, problem w tym, że o ile w art. 79 ust. 1p kt. 3 lit. a prawa autorskiego odsyła do naprawienia szkody na zasadach ogólnych, co stanowi prawidłową regulację prawną, o tyle w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego przewiduje dwukrotność stosownego wynagrodzenia jako sposób naprawienia wyrządzonej szkody tak zawinionym, jak i niezawinionym naruszeniem autorskich praw majątkowych całkowicie odrywając przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt. 3 in principio prawa autorskiego naprawienie szkody od funkcji kompensacyjnej naprawienia szkody.

Kwestionowaną w niniejszym postępowaniu regulacją ustawodawca nie tylko odrywa instytucję naprawienia szkody od jej charakteru kompensacyjnego, ale w dodatku instytucji

naprawieniu szkody przyznaje niewiązaną z tą instytucją funkcję represyjną pod postacią wprowadzenia w rzeczywistości ustawowej kary cywilnej.

Co gorsza przedmiotowa kara cywilna jest identyczna w każdym przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych, tak zawinionym, jak i niezawinionym.

Jakby tego było mało wprowadzając tego rodzaju regulację naprawienie szkody regulowane kwestionowanym przepisem całkowicie odrywa się od wysokości poniesionej szkody, wyklucza możliwość dokonania oceny przyczynienia się pokrzywdzonego do wyrządzenia szkody i jej wysokości (art. 362 k.c.), a nadto wyklucza możliwość powoływania się naruszcyciela praw autorskich majątkowych na okoliczności wyłączające lub ograniczające bezprawność jego działania oraz na okoliczności wyłączające lub ograniczające jego winę.

W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy nie można pomijać szczegółowo przedstawionej w omówieniu stanu faktycznego sytuacji, w której to SFP w znaczącym stopniu przyczyniło się do tego, że skarżący nie posiadał aż do dnia .12.2012 r. umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, zaś dopiero w miesiącu styczniu 2010 r. uiszczył na rzecz SFP za okres czasu od .01.2006 r. kwotę                      zł stanowiącą równowartość za ten okres czasu                      % wpływów netto z tytułu reemisji uiszczoną w oparciu o wydane na podstawie art. 108 ust. 5 prawa autorskiego (obowiązującego do dnia 20.10.2010 r.) orzeczenie Komisji Prawa Autorskiego z dnia .11.2009 r., w którym określono wysokość wynagrodzenia należnego SFP na polu reemisji z tytułu korzystania z reprezentowanych przez tę organizację utworów i przedmiotów praw pokrewnych.

Począwszy od pisma pełnomocnika wielu operatorów                      , w tym i L                      D                      , Z                      IG z dnia .03.2009 r. skierowanego do SFP skarżący godził się na zawarcie umowy z SFP przewidującej wynagrodzenie tej organizacji na poziomie                      % wpływów netto z tytułu reemisji, gdy tymczasem organizacja ta domagała się zapłaty wynagrodzenia na poziomie                      % wpływów netto z tytułu reemisji za okres czasu od .01.2006 r. do .06.2009 r. oraz w wysokości                      % wpływów netto z tytułu reemisji za okres czasu od .07.2009 r. i ze względu na rozbieżności w wysokości wynagrodzenia należnego SFP aż do dnia .12.2012 r. SFP nie godziło się na zawarcie z L. D                      umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, zresztą zawarcie rzeczonyj umowy między SFP i skarżącym w dniu .12.2012 r. nastąpiło w ramach ugody sądowej zawartej w toku postępowania o sygn. akt                      toczącego się przed Sądem Okręgowym w J                      w wyniku uwzględnienia przez skarżącego dyktatu SFP przewidującego wynagrodzenie tej organizacji na polu reemisji za korzystanie z dóbr przez tę organizację reprezentowanych na poziomie                      % wpływów netto z tytułu reemisji.

Należy zważyć, że skarżący rzeczoną ugodę sądową zawierał z SFP .12.2012 r., gdy w obrocie prawnym znajdował się prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w W                      z dnia .04.2012 r. sygn. akt                      , który zakazywał skarżącemu reemitowania utworów audiowizualnych z repertuaru SFP do czasu zawarcia stosownej umowy z SFP (art. 79 ust. 1 pkt. 1 prawa autorskiego), mocą którego to wyroku oddalono także apelację L. D                      od wyroku Sądu Okręgowego w j                      z dnia .11.2011 r. sygn. akt                      , który zasądzał od L. D                      na rzecz SFP trzykrotność stosownego wynagrodzenia pomniejszoną o wpłaty dokonane na rzecz SFP w styczniu 2010 r. w wysokości                      zł.

L. D                      bez umowy z SFP nie mógłby reemitować utworów audiowizualnych (z nieznanymi powodów SFP nie objęło żądaniem pozwu zakazu reemitowania wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych, które to prawa także na polu reemisji SFP reprezentowało i nadal reprezentuje), a nadto cały czas narażony byłby na kolejne roszczenie o zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia za okres czasu od .04.2011 r. do dnia zapłaty, którego to okresu czasu żądanie pozwu w sprawie o sygn. akt                      oraz                      nie obejmowało.

Nie można zapominać, że SFP jest jedyną ozz uprawnioną do zarządzania utworami audiowizualnymi oraz jedną z dwóch ozz uprawnionych do zarządzania wideogramami na polu reemisji, a zatem L. D                      był zobowiązany do zawarcia umowy o reemitowanie tych

dóbr z SFP zgodnie z art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz z art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego, a ze względu na przedmiotowe regulacje oraz pozycję monopolistyczną (utwory audiowizualne) oraz dominującą (wideogramy) nie istniała alternatywa zawarcia stosownych umów z innymi podmiotami uprawnionymi do udzielenia stosownej zgody, która zastąpiłaby zgodę udzieloną w formie umowy przez SFP.

Nie miał zatem skarżący innej możliwości niż zawarcie przedmiotowej umowy z SFP w dniu .12.2012 r. na warunkach narzuconych przez SFP przewidujących wynagrodzenie tej organizacji nie na poziomie % wpływów netto z tytułu reemisji określonej w orzeczeniu KPA z .11.2009 r., lecz na poziomie oczekiwanym przez tę organizację wynoszącym % wpływów netto z reemisji.

Niepodpisanie rzeczonyj umowy z SFP i dalsze kwestionowanie stawki oczekiwanej przez tę organizację skutkowałoby dalszym obowiązywaniem zakazu reemisji utworów audiowizualnych orzeczonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W z dnia .04.2012 r. sygn. akt oraz narażeniem się, przy płaceniu do SFP wynagrodzenia jedynie na poziomie % wpływów netto z reemisji, kolejnym procesem o zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia, a od .07.2015 r. dwukrotności stosownego wynagrodzenia za okres czasu od .04.2011 r. nie objęty postępowaniem w sprawie w efekcie której wniesiono skargę konstytucyjną.

Trudno w przedstawionym stanie faktycznym sprawy mówić o równoprawnej pozycji dwóch niezależnych podmiotów działających na rynku, czyli SFP i operatora L. D , w sytuacji gdy ten ostatni znajdował się w sytuacji bez wyjścia, gdyż chcąc kontynuować prowadzenie działalności gospodarczej nie mógł nie zaakceptować dyktatu SFP.

W takich warunkach narzucone operatorowi wynagrodzenie trudno uznać za ustalone w warunkach rynkowych przez dwa niezależne od siebie równoprawne podmioty gry rynkowej, co przeczy zasadom ustalania tego wynagrodzenia określonym przez **Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24.01.2006 r. sygn. akt SK 40/04** (Dz. U. nr 21poz. 164).

Przypomnieć należy, o czym była już mowa w omówieniu stanu faktycznego sprawy, że SFP w omawianym okresie czasu nie miało i nadal nie ma prawomocnie zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń na polu reemisji, zaś z obowiązkiem posiadania przez L. D umowy, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego oraz w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 w zw. z art. 95<sup>1</sup> ust. 2 prawa autorskiego wiązał się obowiązek jej zawarcia przez SFP, skoro nie zachodziły ważne powody do odmowy jej zawarcia (art. 106 ust. 2 prawa autorskiego), bo trudno o takowych mówić skoro od .03.2009 r. różnica wynagrodzeń SFP na polu reemisji między oczekiwaniami SFP i L. D wynosiła raptem % wpływów netto z tytułu reemisji ( %- %), czyli % wynagrodzenia oczekiwanego przez SFP.

Na obowiązek zawierania umów przez ozz- y wynikający z art. 106 ust. 2 prawa autorskiego wskazuje **Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14**.

Obowiązek zawarcia umowy przez ozz z korzystającym z praw autorskich w sytuacji, gdy nie zachodzą żadne ważne powody przemawiające przeciwko jej zawarciu wynika z art. 106 ust. 2 prawa autorskiego, który to pogląd powszechnie jest akceptowany w judykaturze oraz doktrynie prawa **wyrok Sądu Apelacyjnego w W z dnia .04.2012 r.**

nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31.08.2010 r. I ACa 727/10** nie publ., **postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3.03.2011 r. II CSK 558/10** nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9.06.2010 r. I ACa 253/10** nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12.10.2011 r. I ACa 937/11** nie publ., **postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6.04.2009 r. I ACz 389/09** nie publ., **prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22.03.2011 r. XXIV C 674/09** nie publ., **prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6.10.2011 r. IX GC 163/10** nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15.03.2012 r. I ACa 59/12** nie publ., **postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28.02.2012 r. I ACz 258/12** nie publ., **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2011 r. V CSK 18/11** nie publ., **wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9.05.2012 r. I ACa 259/12** nie publ., **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2012 r. IV CSK 200/11** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1135997, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.07.2011 r. IV CSK 638/10** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1001333, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.04.2009 r. III**



**SK 19/08** opubl. OSNP 2010/19-20/252 cyt. za Lex orzeczenie nr 607395, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2003 r. V CKN 411/01** opubl. OSNC 2004/9/144 cyt. za Lex orzeczenie nr 82130, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2011 r. V CSK 373/10** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 885040, **postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.07.2010 r. V CSK 458/09** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 610225, **uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2010 r. III CZP 1/10** opubl. OSNP 2011/1/1 cyt. za Lex orzeczenie nr 584616, **postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6.12.2007 r. III CZP 107/07** opubl. OSNC 2009/1/18 cyt. za Lex orzeczenie nr 471373, **wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2012 r. V CSK 102/11** nie publ., **M. Czajkowska- Dąbrowska/w/** „Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz” pod red. J. Barty i R. Markiewicza Lex 2011 kom. do art. 106 uw. 5, **J. Bleszyński** „Zakres i charakter prawny uprawnienia do rozstrzygania spraw związanych z zawarciem umowy o reemisję utworów w sieciach kablowych” PUG 2007/12/2 cyt. za Lex publikacja nr 65284 teza nr 4].

Należy także wyartykułować, że w okresie czasu, gdy nie obowiązywała jeszcze licencja ustawowa, L. D miał zawartą z SFP umowę licencyjną z dnia .09.1997 r. gwarantująca tej organizacji wynagrodzenie na poziomie % wpływów z reemisji, którą to umowę z niczym nieuzasadnionych powodów SFP wypowiedziało za pismem z dnia .12.1998 r.

Również w okresie licencji ustawowej L. D począwszy od udzielenia w dniu .01.2006 r. Izbie Gospodarczej prowadził działalność nakierowaną na zawarcie z SFP umowy licencyjnej wymaganej prawem na polu reemisji.

Kwestie te dokładnie omówiono przy przedstawieniu stanu faktycznego sprawy.

Okoliczności stanu faktycznego sprawy w przypadku stosowania przepisów o naprawieniu szkody przede wszystkim prowadziłyby do znaczącego obniżenia odszkodowania należnego ozz- owi ze względu na znaczące przyczynienie się poszkodowanej ozz do powstania szkody w wyniku bezzasadnego odmawiania akceptacji wynagrodzenia należnego tejeż ozz na poziomie % wpływów netto z tytułu reemisji określonego w orzeczeniu KPA z dnia .11.2009 r. sygn. akt (art. 362 k.c.).

W przedstawionym stanie faktycznym sprawy zachodzą także okoliczności powyżej już wskazane w tej części rozważań wyłączające lub znacząco ograniczające bezprawność działania naruszcyciela autorskich praw majątkowych oraz okoliczności wyłączające lub znacząco ograniczające winę naruszcyciela tych praw, których to okoliczności niestety przy zastosowaniu środka prawnego przewidzianego w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego uwzględnić nie sposób, skoro sąd sprawę prowadzący może jedynie orzekać o ryczałtowej karze cywilnej na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia bez możliwości miarkowania odszkodowania ze względu na okoliczności wyłączające bezprawność działania sprawcy szkody, winę sprawcy lub też przyczynienie się poszkodowanego do wyrządzenia szkody i jej wysokości.

Na przedmiotowy problem w trakcie orzekania dotyczącego trzykrotności stosownego wynagrodzenia zwrócił uwagę **Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14** stwierdzając „Ze stanu faktycznego, będącego u podstaw niniejszej skargi konstytucyjnej, wynika że w praktyce stosowanie zaskarżonej regulacji może prowadzić do rezultatów odbiegających od intencji przyświecających legislatorowi.

*Na wstępie warto zauważyć, że skarżąca znalazła się w szczególnej sytuacji, w której nie ujawniły się klasyczne trudności z wykazaniem winy. U sp. z o.o. dokonywała reemisji programów audiowizualnych, nie mając ku temu podstaw w stosownej umowie licencyjnej zawartej z organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Okoliczność ta w zasadzie przesądziła o możliwości przypisania jej winy. Sądy, uwzględniające powództwo wytoczone w oparciu o art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego nie miały możliwości miarkowania odszkodowania dochodzonego przez o.z.z., nie mogły również uwzględnić okoliczności, polegającej na uiszczaniu przez skarżącą dobrowolnych bezumownych wpłat na rzecz Stowarzyszenia, jako wpływającej na stopień winy skarżącej.*

*Redakcja zaskarżonego przepisu pozwala zatem na objęcie jego zakresem*

*wszystkich tych sytuacji, w których dochodzone roszczenie wynika z zawinionego naruszenia praw autorskich, uniemożliwiając jednocześnie uwzględnienie okoliczności, które mogłyby rzutować na wysokość odszkodowania./.../ Na tle zaskarżonego przepisu, wskazuje się również, że nie daje on możliwości miarkowania dochodzonego odszkodowania. Sąd uwzględniający roszczenie nie może wziąć pod uwagę innych okoliczności aniżeli te wykazywane jako przesłanki roszczenia.”.*

Przedmiotowy zarzut sformułowany przez Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do roszczenia o trzykrotność stosownego wynagrodzenia zachowuje swoją aktualność także w odniesieniu do roszczenia o dwukrotność stosownego wynagrodzenia, szczególnie jeśli zważywszy, że roszczenie o dwukrotność stosownego wynagrodzenia odnosi się tak do przypadków zawinionego, jak i niezawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych, a zatem kara jest wymierzana niezależnie od winy sprawcy szkody oraz od stopnia tejże winy i zawsze wynosi tyle samo.

Nie sposób zatem przedmiotowego roszczenia uznać za spełniające wymóg sprawiedliwego i słusznego odszkodowania za wyrządzoną szkodę, który to wymóg wynika z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej.

Na poparcie lansowanego przez nas stanowiska wskazać należy na przekonujące w tej materii stanowisko prezentowane w zbliżonej sprawie o zapłatę i zakaz reemisji także wytoczonej z powództwa SFP przez **Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15.06.2011 r. V CSK 373/10** nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 885040 „*Rozważenia wymagało, że pozwany, rozpoczynając działalność był uprawniony do reemitowania utworów zarządzanych przez powoda, prowadził ją przez szereg lat zgodnie z posiadanym uprawnieniem. Przyczyną kontynuowania jej po rozwiązaniu umowy przez powoda jest spór dotyczący wysokości wynagrodzenia, jako elementu umowy, która powinna być zawarta. Wiążące w postępowaniu kasacyjnym ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego wskazują na to, że przyczyny braku porozumienia nie mogą obciążać jedynie pozwanego. Ponadto skutki rezygnacji z tej działalności w sytuacji, gdy miał podstawy do przyjęcia, że do zawarcia umowy dojdzie, byłyby bardzo dotkliwe, jak też nie przynosiłyby korzyści uprawnionemu, jeśli pozwany wnosił opłaty, chociaż w niższej wysokości od żądanej przez powoda. Przystępując do negocjacji powód nie posiadał zatwierdzonych tabel stawek, a uzyskanie tego okazało się niemożliwe.”.*

Także w **wyroku z dnia 26.06.2003 r. V CKN 411/01** opubl. OSNC 2004/9/144 cyt. za Lex orzeczenie nr 82130 **Sąd Najwyższy** wskazuje, iż w sytuacji, gdy korzystający (w tamtej sprawie akurat nadawca radiowy) z utworów nie zawarł obligatoryjnej w świetle ówczesnej regulacji art. 21 ust. 2 prawa autorskiego umowy z właściwą ozz o korzystanie z drobnych praw autorskich na polu nadań, w sytuacji gdy przedmiotową ozz obciążał obowiązek kontraktowania (art. 106 ust. 2 prawa autorskiego) o spełnienie którego Radio kilkakrotnie występowało, zaś przyczyną niezawarcia przedmiotowej umowy był brak porozumienia stron co do wysokości należnego wynagrodzenia, w sytuacji gdy przedmiotowa organizacja nie miała zatwierdzonych tabel wynagrodzeń w trybie art. 108 ust. 3 prawa autorskiego uzasadnione zastrzeżenia budzi dochodzenie roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych opartych na art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego.

Również **Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 6.04.2009 r. I ACz 389/09** nie publ. uznał, iż w sytuacji gdy operator kablowy, który podjął negocjacje z SFP nie zawarł z SFP umowy wymaganej art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego tylko dlatego, że nie zaakceptował „proponowanej” mu opłaty z tego tytułu przez ozz, która nie miała wówczas urzędowo zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń, a następnie skierował rozstrzygnięcie przedmiotowych sporów do właściwego organu do ich rozstrzygnięcia jakim była Komisja Prawa Autorskiego nie może być uznany za osobę uchylającą się od zawarcia przedmiotowej umowy z właściwą ozz.

Ponadto w **wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2011 r. IV CSK 133/11** opubl. OSNC 2012/5/62 cyt. za Lex orzeczenie nr 1108560 wskazano na możliwość powoływania się przez pozwanego operatora na okoliczności wyłączające lub ograniczające jego winę w dokonany naruszeniu praw autorskich jak chociażby przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.).

Również w doktrynie wskazuje się na potrzebę uwzględniania okoliczności wyłączających winę, co automatycznie uwalnia naruszcyciela od ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej [P. Bogdalski „Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego” Zakamycze 2003 s. 86].

W doktrynie prezentowany jest także pogląd wskazujący na potrzebę stosowania przepisów ogólnych, które w niektórych przypadkach mogą wyprzedzić przepisy szczególnie uzasadniając obronę naruszcyciela autorskich praw majątkowych przed nadmiernym rygoryzmem orzekania o trzykrotności lub dwukrotności stosownego wynagrodzenia tytułem odszkodowania, między innymi poprzez stosowanie przepisów ogólnych o obniżeniu obowiązku naprawienia szkody „*Obliczenie sumy pieniężnej, która koresponduje z pojęciem wynagrodzenia, wykorzystując tak pojemne określenie jak „stosowność”, pozwala w zależności od okoliczności każdego przypadku naruszenia uwzględnić charakter i rozmiar naruszenia. W pojęciu stosowności uwzględnić można zarówno przesłankę winy, zwłaszcza jej stopień, jak również okoliczności dotyczące wynagrodzenia, w zależności od postaci i intensywności eksploatacji utworu przez naruszcyciela. Zachowana w takim przypadku jest również dyrektywa wyznaczająca kierunek zasądzania odszkodowań na podstawie należnego wynagrodzenia uprawnionego. Można jednak wyrazić obawę, że wprowadzona w ustawie o prawie autorskim wielokrotność wynagrodzenia zakłóca funkcjonowanie przesłanki stosowności, ponieważ podczas orzekania sąd może kierować się finalnym rezultatem, jakim jest zasądzona suma pieniężna, tytułem naprawienia szkody (finalna zasądzona kwota, czyli uwzględniającą dwukrotność lub trzykrotność stosownego wynagrodzenia). Aby nie popaść w nadmierny rygoryzm i znaczną represję w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych, przesłanka stosowności, zamiast pełnić swoją podstawową rolę jako kryterium ustalenia prawidłowej wysokości wynagrodzenia, może być używana jako współczynnik korygujący wysokość odszkodowania w kierunku jego pomniejszenia.*” [P. Podrecki „Środki ochrony praw własności intelektualnej” Warszawa 2010 s.301].

Za sprzeczne z kolei ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem autorskiego prawa majątkowego do wynagrodzenia za korzystanie z utworów (art. 17 prawa autorskiego) skutkującym potrzebą oddalenia powództwa opartego na art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego(art. 5 k.c.), wypowiedziano się także w orzecznictwie sądowym.

Pogląd zaprezentowany w wyroku Sadu Najwyższego z dnia 26.06.2003 r. V CKN 411/01 opubl. OSNC 2004/9/144 cyt. za Lex orzeczenie nr 82130, a w całej rozciągłości zaakceptowany w wyroku Sadu Najwyższego z dnia 8.03.2012 r. V CSK 102/11 nie publ. odnosił się do żądania zasądzenia dwukrotności stosownego wynagrodzenia, „*Chociaż Radio nie uczyniło zadość wymaganiu, które stawiał art. 21 ust. 2 Pr.aut. w pierwotnym brzmieniu, to jednak fakt, że w okresie objętym powództwem spełnienie tego wymagania napotykało zasadniczą trudność ze względu na nieposiadanie przez Stowarzyszenie zatwierdzonej tabeli wynagrodzeń, nie może pozostać bez wpływu na ocenę niektórych skutków zastosowania art. 79 ust. 1 Pr.aut. w stosunku do Radia. Dochodzenie w tych okolicznościach przez Stowarzyszenie od Radia na podstawie art. 79 ust. 1 Pr.aut. jako należności głównej kwoty przenoszącej wysokość wynagrodzenia obliczonego stosownie do art. 110 Pr.aut. musi być uznane za nadużycie prawa (art. 5 k.c.), gdyż nie da się pogodzić go ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przewidzianego w art. 79 ust. 1 Pr.aut. uprawnienia do żądania zapłaty wynagrodzenia w podwójnej wysokości. Ocena taka jest usprawiedliwiona zarówno wtedy, gdy przyjmie się, że przyznanie tego uprawnienia miało na celu uwolnienie od trudności dowodowych, jak i wtedy, gdy uzna się to uprawnienie za środek cywilnoprawnej represji. Oba cele są bowiem zdecydowanie nieaktualne w sytuacji, gdy z przyczyn leżących po stronie organizacji zbiorowego zarządzania, występującej z roszczeniem o zapłatę podwójnego wynagrodzenia, nie mógł prawidłowo funkcjonować przewidziany w art. 106 ust. 2 Pr.aut. obowiązek kontraktowania obejmujący umowę, której zawarcie uchyliłoby naruszenie autorskiego prawa majątkowego.*”

Sąd Najwyższy w przedmiotowym wyroku uważa, iż w takim przypadku w zupełności wystarczającym roszczeniem przysługującym ozz jest roszczenie o zapłatę zaległego wynagrodzenia wraz z odsetkami „*Jakkolwiek w rozpatrywanych sytuacjach roszczenie o wynagrodzenie można uznać niejako za ekwiwalent prawa wyłącznego, to jednak dla*

*zapewnienia należytej ochrony osoby uprawnionej do wynagrodzenia nie ma potrzeby sięgania do art. 79 Pr.aut. Wystarczająco chroni ją możliwość dochodzenia na drodze sądowej należnego wynagrodzenia z odsetkami za opóźnienie (art. 481 k.c.).”*

Również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2011 r. IV CSK 133/11 opubl. OSNC 2012/5/62 cyt. za Lex orzeczenie nr 1108560 odnajdujemy wskazanie, iż pozwany operator kablowy może bronić się zarzutem sprzeczności żądania pozwu ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa; Sąd Najwyższy w przedmiotowym wyroku rozważanie swoje odniósł jedynie do roszczenia wynikającego z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego.

Przedmiotowe orzecznictwo wykluczając możliwość odszkodowania za naruszenie autorskich praw majątkowych określonego jako krotność stosownego wynagrodzenia jednocześnie przewiduje dochodzenie niezapłaconych roszczeń, a jako roszczenie odszkodowawcze przyjmuje naliczenie odsetek ustawowych z tytułu nieterminowego uregulowania płatności.

Dodajmy w tym miejscu, że domaganie się dwukrotności stosownego wynagrodzenia z odsetkami ustawowymi może nawet doprowadzić do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez operatora kablowego ze względów finansowych i gospodarczych, co przecież nie może być uznane za zgodne z celem społeczno- gospodarczym autorskiego prawa majątkowego do wynagrodzenia za korzystanie z utworów (art. 17 prawa autorskiego), które to działanie jako nie stanowiące wykonywania prawa podmiotowego nie może zasługiwać na ochronę prawną (art. 5 k.c.), szczególnie jeśli się zważy, że skarżący uczynił wszystko by zawrzeć ze stroną powodową umowę, o której mowa w art. 21<sup>1</sup> ust. 1 prawa autorskiego i płacić tej organizacji należne jej wynagrodzenie, co zresztą za okres czasu od .01.2006 r. do .03.2011 r. uczynił dokonując w styczniu 2010 r. wpłaty na poziomie zł stanowiącej % wpływów netto uzyskiwanych z tytułu działalności reemisyjnej.

W kwestii dopuszczalności dochodzenia roszczeń opartych na art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego tak w zakresie dwukrotności, jak i trzykrotności stosownego wynagrodzenia w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych skarżący pragnie wskazać na ukształtowaną linię orzeczniczą, w świetle której, mimo iż ustawodawca dopuszcza możliwość orzeczenia o odszkodowaniu ryczałtowym, to jednakże stosowanie tego rodzaju sankcji wobec naruszcyciela praw autorskich majątkowych nie jest dopuszczalne; zapatrywania te odnajdujemy w: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2012 r. V CSK 102/11 nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.2011 r. V CSK 373/10 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 885040, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2007 r. I CSK 446/06 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 253393, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2003 r. II CKN 411/01 opubl. OSNC 2004/9/144 cyt. za Lex orzeczenie nr 82130, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19.02.2010 r. VI ACa 809/09 opubl. Apel- W-wa 2010/3/27 cyt. za Lex orzeczenie nr 677993, wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16.04.2008 r. I ACa 1420/07 nie publ. cyt. za Lex orzeczenie nr 1120309, a także zapadły w niniejszej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w J z dnia .08.2010 r.

Pogląd ten spotkał się także z akceptacją doktryny [M. Czajkowska- Dąbrowska /w/ „Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz” pod red. J. Barty i R. Markiewicza Lex 2011 komentarz do art. 106 uw. 8, P. Bogdalski „Środki ochrony autorskich praw majątkowych oraz ich dochodzenie w świetle prawa polskiego” Zakamycze 2003 s. 65].

Szczególną rolę w dyskusji dotyczącej niedopuszczalności wprowadzenia w prawie autorskim dwukrotności oraz trzykrotności stosownego wynagrodzenia jako sposobu naprawienia wyrządzonej naruszeniem autorskich praw majątkowych szkody zajmuje M. Czajkowska- Dąbrowska, na której poglądy w trakcie analizy zawartej w wyroku z dnia 23.06.2015 r. sygn .akt SK 32/14 wielokrotnie powołuje się Trybunał Konstytucyjny „M. Czajkowska- Dąbrowska przyjęła, że obydwa roszczenia ujęte w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego są zbyt represyjne, a dodatkowo niezależnienie roszczenia o zapłatę dwukrotności wynagrodzenia od kwestii winy pozostaje w sprzeczności z postanowieniami dyrektywy 2004/48/WE./.../ Zarzut ten w trakcie postępowania legislacyjnego spotkał się z repliką M. Czajkowskiej- Dąbrowskiej, która argumentowała, że „Winę trudno jest udowodnić

*każdemu, a twórcy są jedynymi podmiotami, które przy niezawinionym naruszeniu mają dostawać podwójną stawkę tego, co normalnie byłoby odszkodowaniem czy wynagrodzeniem” (zob. Biuletyn z posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 65) 28 lutego 2007 r., nr 1666/V kadencja, s. 5). Jak słusznie zauważyła M. Czajkowska- Dąbrowska nawet przy niezawinionym naruszeniu autorskich praw majątkowych ustawodawca umożliwił uprawnionym dochodzenie zryczałtowanego odszkodowania – co sprawia, że konsekwencją trudności w wykazaniu winy będzie jedynie zmniejszenie i tak już wysokiego odszkodowania.”.*

Autorka uważa zatem oba roszczenia przewidziane w kwestionowanym przepisie za nadmiernie represyjne, wytykając zarazem, że konsekwencją trudności w wykazaniu winy w naruszeniu autorskich praw majątkowych będzie i tak przyznanie wysokiego odszkodowania i to w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Nie można także pominąć w dyskusji przytoczonego przez **Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. sygn. akt SK 32/14** poglądu **P. Machnikowskiego** „Pewną egzemplifikację zastrzeżeń konstrukcyjnych stanowi pogląd wyrażony przez P. Machnikowskiego. Autor ten ukazuje wątpliwości związane z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy przez odesłanie do „zasad ogólnych” art. 79 ust. 1 pkt 3 prawa autorskiego wprowadza – za pośrednictwem art. 415 i art. 416 k.c. – przesłankę winy. Jego zdaniem, pozytywna odpowiedź na to pytanie powodowałaby, że „w prawie autorskim zupełnie zagubiłaby się funkcja zryczałtowanego odszkodowania. Ma ono bowiem poprawiać sytuację poszkodowanego, który mógłby mieć trudności w wykazaniu wysokości swojej szkody lub korzyści uzyskanych przez naruszcyciela, powinno zatem stanowić alternatywę dla odszkodowania obliczonego na zasadach ogólnych (lub także roszczenia o wydanie korzyści). Tymczasem polskie prawo autorskie przyznawałoby wysokie zryczałtowane odszkodowanie także wówczas, gdy ze względu na brak winy odmawia odszkodowania zwykłego” (P. Machnikowski, *Funkcja prewencyjna roszczeń pieniężnych powstających w razie naruszenia praw własności intelektualnej*, [w:] A. Matlak, S. Stanisławska- Kloc red., *Spory o własność intelektualną. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorom Januszowi Barcie i Ryszardowi Markiewiczowi*, Warszawa 2013, s. 512).

Autor zatem, podobnie jak M. Czajkowska- Dąbrowska, kwestionuje regulację, w świetle której także w razie braku winy przysługuje wysokie odszkodowanie w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Również **Rzecznik Praw Obywatelskich w wystąpieniu skierowanym do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego datowanym na dzień 3.04.2012 r. L. dz. RPO-700485-IV-11/ST** (strona 2 oraz strony 4-5) kwestionuje dopuszczalność orzekania o dwukrotności lub trzykrotności stosownego wynagrodzenia jako sposobu naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem praw autorskich ze względu na niedopuszczalność stosowania kary cywilnej w dodatku niezależnie od winy sprawcy naruszenia, które to rozwiązania prawne może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia uprawnionego kosztem majątku sprawcy naruszenia „Zastrzeżenia Rzecznika Praw Obywatelskich budzi zasada przyjęta w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, według której podmiot uprawniony może żądać wielokrotności wynagrodzenia z tytułu naruszenia majątkowych praw autorskich. Zasada ta powoduje, że deklarowane przez ustawodawcę w treści art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych „naprawienie wyrządzonej szkody” przekształca się w swoistą karę cywilną. W wyroku z dnia 21 października 2011 r. (sygn. akt IV CSK 133/11) Sąd Najwyższy uznał, że przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych odszkodowanie z tytułu zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych nie zależy od wykazania wysokości poniesionego uszczerbku!...! Co do zasady na gruncie prawa cywilnego (art. 361 § 2 k.c.) naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednak równocześnie do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Respektuje tą zasadę art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który przewiduje, że uprawniony może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Natomiast art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zrywa z tą zasadą, w rezultacie jego stosowanie może prowadzić do

*nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. W związku z tym aktualizuje się w interesującym zakresie kwestia, czy wprowadzenie takiego rozwiązania było konieczne w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Rzecznik Praw Obywatelskich nie dostrzega powodów przemawiających za koniecznością tego typu regulacji, tym bardziej, że wprowadzone roszczenie o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia obejmuje także przypadki, gdy do naruszenia praw autorskich majątkowych doszło niezależnie od winy osoby naruszającej. Stąd też- w ocenie Rzecznika- art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych może zostać uznany za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP”.*

Mając na względzie ożywioną dyskusję prowadzoną w doktrynie prawa w przedmiocie dopuszczalności stosowania w prawie autorskim zryczałtowanych form odszkodowania Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14 wskazuje, że w doktrynie podnosi się także, że przyjęcie w omawianym przepisie regulacji wprowadzających absolutną odpowiedzialność niezależną od winy i przesłanek egzoneracyjnych prowadzi do znaczącego wzmocnienia i tak już mocnej pozycji podmiotu mocniejszego niż naruszciciel praw.

Nadto wskazuje Trybunał, że w doktrynie wyklucza się możliwość stosowania środków o charakterze prewencyjno- represyjnym, co jest domeną prawa karnego, zaś naprawienie szkody winno pełnić jedynie funkcję kompensacyjną i uwzględniać stopień zawinienia i bezprawności działania sprawcy, jak i z wysokość poniesionej przez uprawnionego szkody.

Trybunał podnosi zatem *„W szczególności podkreśla się, że absolutny (niezależny od winy i przesłanek egzoneracyjnych) charakter roszczenia o zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia, a zarazem ryczałtowe określenie jego zakresu nadmiernie odrywają je od konstrukcji cywilnoprawnego odszkodowania. W art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego posłużono się konstrukcją zbliżoną do roszczeń odszkodowawczych chroniących słabszych uczestników obrotu (pracownika, konsumenta). Tymczasem wielokrotne, zryczałtowane roszczenie odszkodowawcze przysługuje także organizacji zbiorowego zarządzania czy użytkownikowi (nabywcy autorskich praw majątkowych lub licencjobiorcy wyłącznemu), a więc w istocie – podmiotom mającym niekiedy przewagę ekonomiczną nad naruszcicielem, a na pewno nie co do zasady – słabszym (zob. P. Żerański, Granica..., s. 37).*

*W doktrynie na tym tle rozbudowano także zarzut niedopuszczalności wprowadzania odszkodowań o charakterze karnym. Tego rodzaju konstrukcje postrzegane są jako sprzeczne z istotą prawa cywilnego, która nie polega na urzeczywistnieniu funkcji represyjno-prewencyjnej w ramach stosunków społecznych. Celem roszczeń prawa cywilnego jest bowiem przywrócenie równowagi interesów majątkowych w razie jej naruszenia. Pełnią one zatem przede wszystkim funkcję kompensacyjną.*

*Tymczasem zasądzenie odszkodowań o zwielokrotnionej wysokości powoduje, że tracą one swoją funkcję kompensacyjną, stając się cywilnoprawnym środkiem represji wymierzonym sprawcy naruszenia autorskich praw majątkowych.”.*

Kierując tymi względami Trybunał Konstytucyjny w rzeczonym wyroku przyjmuje *„Zdaniem Trybunału, w zasadzie sprawiedliwości społecznej znajdują swe zakotwiczenie również systemowe zasady prawa cywilnego. Jeżeli chodzi o regulację stosunków majątkowych, to formuła sprawiedliwości społecznej jest konkretyzowana właśnie przez zasady prawa cywilnego, w tym zasady dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej. Dlatego też w ocenie Trybunału w niniejszym przypadku rozstrzygnięcie kolizji zasad konstytucyjnych nie może całkowicie abstrahować od uregulowań zawartych w k.c.”* przesadzając tym samym o potrzebie stosowania przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej i naprawieniu szkody także w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych.

Stanowisko to Trybunał zrekapitalizował w końcowej części orzeczenia podnosząc, iż *„Zaskarżony przepis opierał się na mechanizmie, który nie dość, że „odrywał” kwestię odpowiedzialności naruszciciela od szkody, którą swoim działaniem wyrządził, to jeszcze umożliwiał całkowite abstrahowanie od specyficznie ukształtowanej „bezprawności”, jaka ujawniła się w tej sprawie. Sąd, do którego uprawniony skierował swe roszczenie, stosując zakwestionowaną regulację, badał jedynie przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą, wywiedzioną z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego, nie*

*uwzględniał jednakże żadnych dalszych okoliczności, które mogłyby rzutować na zakres odpowiedzialności skarżącej. W szczególności sąd nie brał pod uwagę specyficznego kontekstu, leżącego u podstaw naruszenia, związanego z negocjowaniem wysokości opłaty licencyjnej w warunkach dość ograniczonej swobody kontraktowania.”.*

Kwestionowana regulacja prawna przewidująca konieczność wydatkowania środków z majątku naruszciciela do majątku uprawnionego z tytułu praw autorskich, w dodatku w wysokości znacząco wyższej niż wysokość poniesionej przez uprawnionego szkody w wyniku naruszenia jego autorskich praw majątkowych, prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem majątku korzystającego z praw, a zarazem prowadzi do częściowo nieuzasadnionego uszczuplenia jego majątku, który winien być przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie telewizji kablowej.

Wydatkowanie środków w wysokości niczym nieuzasadnionej jednokrotności stosownego wynagrodzenia przenoszącej rzeczywiście poniesioną szkodę przez uprawnionego w wyniku naruszenia jego autorskich praw majątkowych do majątku uprawnionego zamiast na realizację usług w zakresie telewizji kablowej przede wszystkim prowadzi będzie do potrzeby większego skoncentrowania przez operatora kablowego pozyskanych od abonentów środków na wykonanie obowiązku ustawowego w zakresie must curry czyli rozprowadzania siedmiu programów, które bezwzględnie muszą być rozprowadzane przez każdego operatora kablowego w dodatku całkowicie nieodpłatnie [art. 43 ust. 1 w zw. z art. 43 a ust. 3 pkt. 2 i pkt. 1 ustawy z dnia 29.12.1992 r. o radiofonii i telewizji (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 639 z późn. zm.), zwaną dalej ustawą o rtv].

Operator kablowy musi zatem środki pozyskane od abonentów przeznaczyć na nieodpłatne rozprowadzanie przedmiotowych siedmiu programów telewizyjnych zapewniając należytą jakość tych programów, działając w sytuacji gdy jednokrotność stosownego wynagrodzenia przenosząca rzeczywiście poniesioną szkodę przez uprawnionego do praw autorskich nie może zostać przeznaczona na rozprowadzanie przedmiotowych programów, gdyż zmuszony był odprowadzić ją do majątku uprawnionego.

Niewykonanie przez operatora kablowego obowiązku przewidzianego w art. 43 ust. 1 lub w art. 43 a ust. 3 ustawy o rtv w odniesieniu do chociażby jednego z tych siedmiu programów skutkować będzie karą wymierzoną operatorowi przez Przewodniczącego Krajowej rady radiofonii i telewizji, zwanego dalej Przewodniczącym KRRiT, w wysokości do 10 % przychodu tego operatora osiągniętego w poprzednim roku podatkowym (art. 53 b ust. 1 ustawy o rtv).

Obowiązek zatem zapłaty aż dwukrotności stosownego wynagrodzenia na rzecz uprawnionego w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych, bynajmniej nie zwalnia operatora z obowiązku rozprowadzania nieodpłatnie siedmiu programów wskazanych w art. 43 ust. 1 ustawy o rtv, z tym, że operator będzie to czynił nie posiadając jednokrotności stosownego wynagrodzenia przenoszącego wysokość poniesionej przez uprawnionego naruszeniem praw autorskich szkody, którą to dodatkową jednokrotność przenoszącą szkodę musiał uiścić dobrowolnie lub w ramach postępowania egzekucyjnego uprawnionemu.

Sytuacja ta dodatkowo pogarsza pozycję negocjacyjną operatora względem ozz- u, na co w sprawie o sygn. akt SK 32/14 wskazywał sam skarżący (U Spółka z o.o.), Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. wydanym w tejże sprawie.

Niczym nieuzasadnione uiszczanie uprawnionemu jednokrotności stosownego wynagrodzenia przenoszącego wysokość poniesionej szkody naruszeniem autorskich praw majątkowych powoduje, iż operator posiada o tyle szczuplejsze środki finansowe pozyskane od abonentów, zaś środków przekazanych uprawnionemu lub przez uprawnionego wyegzekwowanych nie przeznacza na prowadzenie działalności operatorskiej.

Posiadając skromniejsze środki finansowe o wartość świadczenia przekazanego uprawnionemu przenoszącego wysokość poniesionej szkody przez uprawnionego w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych operator środki pozyskane od abonentów w pierwszej kolejności musi przeznaczyć na nieodpłatne rozprowadzanie siedmiu programów zgodnie z obowiązkiem wskazanym w art. 43 ust. 1 ustawy o rtv, a to w celu uniknięcia

wysokiej kary stanowiącej do 10 % przychodów operatora za poprzedni rok podatkowy wymierzonej za naruszenie tego obowiązku przez Przewodniczącego KRRiT (art. 53 b ust. 1 ustawy o rtv).

Środków natomiast przenoszących jednokrotność stosownego wynagrodzenia przekazanych uprawnionemu z tytułu praw autorskich operator nie będzie mógł przeznaczyć na realizację przedmiotu prowadzonej działalności operatorskiej, przede wszystkim zaś na poprawę jakości sygnału telewizji kablowej, konserwację sieci, a nade wszystko na pokrycie wynagrodzeń nadawców z tytułu udostępnienia nowych programów telewizyjnych i radiowych dotychczas nie objętych ofertą programową operatora, gdyż operator będzie zmuszony powstrzymać się od zawarcia kilku umów z nadawcami programów obejmujących nowe programy, gdyż zabraknie mu na ten cel środków przekazanych uprawnionemu w wysokości przenoszącej wysokość wyrządzonej naruszeniem praw autorskich szkody.

Brak przedmiotowych środków może skutkować także ograniczeniem oferty programowej operatora w wyniku zaniechania przedłużenia umów z nadawcami programów o rozprowadzanie w sieci kablowej dotychczas rozprowadzanych programów, gdyż ze względów finansowych rzeczono operatora nie będzie po prostu stać na kontynuowanie tych umów i związanych z nimi płatności na rzecz nadawców niektórych programów.

Niewątpliwie zatem utrzymywanie w polskim prawie autorskim regulacji przewidującej na okoliczność naruszenia autorskich praw majątkowych zryczałtowaną karę umowną, bezzasadnie kwalifikowaną jako naprawienie wyrządzonej szkody, przewyższającej rzeczywiście poniesioną szkodę i utracone korzyści (*damnum emergens* i *lucrum cessans*) prowadzi w odniesieniu do całego sektora podmiotów gospodarczo korzystających z praw autorskich, w tym do sektora operatorów kablowych, do naruszenia wynikającego z zasady sprawiedliwości społecznej wymogu tworzenia warunków zdrowego i stabilnego rozwoju gospodarczego.

„Trybunał Konstytucyjny w swoim dotychczasowym orzecznictwie podkreślał, że na treść zasady sprawiedliwości społecznej składa się wiele zagadnień. Do elementów konstytuujących sprawiedliwość społeczną TK zalicza m.in.: **tworzenie warunków zdrowego i stabilnego rozwoju gospodarczego, równowagę budżetową, prawo obywateli i ich wybranych przedstawicieli do ustalania kierunków i priorytetów polityki społecznej oraz gospodarczej na drodze procedur demokratycznych**” [zob. **orzecz. Trybunału Konstytucyjnego z 25.2.1997 r., K 21/95**, OTK 1997, Nr 1, poz. 7 oraz **wyrok Trybunału Konstytucyjnego z: 24.3.1998 r., K 40/97**, OTK 1998, Nr 2, poz. 12; **wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19.2.2001 r., SK 14/00**, OTK 2001, Nr 2, poz. 31; **wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7.4.2009 r., P 7/08**, OTK-A 2009, Nr 4, poz. 46; **wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16.11.2010 r., K 2/10**, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 102).” cyt. za „**Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86**” pod red. **M. Safjana i L. Boska** Legalis 2016 art. 2 nb 83, **B. Banaszak** „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” Legalis 2012 art. 2 nb 12].

Utrzymanie przedmiotowej regulacji z pewnością nie przyczyni się do tworzenia warunków zdrowego i stabilnego rozwoju gospodarczego w naszym kraju.

Wedle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego „**Zasada sprawiedliwości społecznej może więc być pojmowana jako czynnik prowadzący do słusznego (sprawiedliwego) wyważenia interesu ogółu (dobra wspólnego) i interesów jednostki**” [ **wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.4.2000 r., K 8/98**, OTK 2000, Nr 3, poz. 87 cyt. za „**Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86**” pod red. **M. Safjana i L. Boska** Legalis 2016 art. 2 nb 83].

Z zasady zatem sprawiedliwości społecznej wynika potrzeba przy stanowieniu prawa wyważenia interesów obu stron stosunku prawnego.

Wprowadzenie w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego środka prawnego przewidującego karę ustawową przenoszącą wysokość poniesionej przez uprawnionego w wyniku naruszenia praw autorskich szkody prowadzi do nierównego traktowania obu stron stosunku prawnego, tym bardziej jeśli się zważy, że skarżący uczynił wszystko by zawrzeć z ozz- em wymaganą prawem umowę, zaś ozz- em wbrew regulacji art. 106 ust. 2 prawa



autorskiego bezzasadnie odmawiał jej zawarcia co doprowadziło do zasądzenia trzykrotności, a następnie ( .12.2016 r.) dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Niewątpliwie zatem w regulacji tej ustawodawca nie wyważył należycie interesów obu stron stosunku prawnego (naruszyciela i uprawnionego) stosując rażąco niewspółmierny środek naprawienia wyrządzonej szkody.

Stosowanie środka naprawienia szkody w wysokości rażąco przenoszącej wysokość poniesionej przez uprawnionego szkody może doprowadzić nawet do zaprzestania prowadzenia działalności operatorskiej przez przedsiębiorcę.

Może też prowadzić do ograniczenia tej działalności poprzez zaniechanie zawarcia umów o rozprowadzanie nowych programów względnie zaniechanie przedłużenia kończących się umów z nadawcami o rozprowadzanie programów telewizyjnych lub radiowych.

Przedmiotowa regulacja zupełnie także nie liczy się z dobrem ogółu reprezentowanym przez abonentów danego operatora, którzy w razie zaprzestania prowadzenia przez niego działalności gospodarczej, względnie ograniczenia lub nierozszerzenia oferty programowej ucierpią najbardziej, gdyż mocno zostanie ograniczony ich dostęp do gwarantowanych im Konstytucją RP dóbr kultury (art. 6 ust. 1 w zw. z art. 73 Konstytucji RP) oraz dorobku naukowego (art. 70 ust. 1 Konstytucji RP), a przecież o zapewnienie dostępu do dóbr intelektualnych oraz do wiedzy jak największej rzeszy obywateli naszego kraju zabiegał **Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24.01.2006 r. SK 40/04** wskazując na potrzebę kształtowania wynagrodzenia prawnoautorskiego na takim poziomie, aby jak najszerszej rzeszy obywateli zapewnić dostęp do dóbr kultury, dziedzictwa narodowego oraz dorobku naukowego.

Przedmiotowe wskazania zawarte w wyroku Trybunału można w pełni odnieść także do stosowanych sankcji w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych.

Celem bowiem zastosowania wobec naruszcyciela środków prawnych nie ma być wyeliminowanie go z rynku lub znaczące ograniczenie jego aktywności rynkowej lecz przywrócenie równowagi rynkowej i prawnej naruszonej w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych.

Nie jest celem wdrażania środków przewidzianych w art. 79 prawa autorskiego doprowadzenie do ograniczenia dostępu do dóbr kultury oraz dorobku naukowego.

Sankcja prewencyjno- karna z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego niweczy przedmiotowe zamierzenia, prowadząc do zaprzestania względnie ograniczenia zakresu działalności operatorów kablowych, a co za tym idzie i do ograniczenia dostępu obywateli naszego kraju do dorobku kulturalnego i naukowego.

Niewątpliwie zatem środek prawny przewidziany w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego nie jest możliwy do pogodzenia z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej, co przemawia za potrzebą wyeliminowania go z polskiego porządku prawnego.

**B.-C./ Naruszenie konstytucyjnej zasady proporcjonalności wynikającej z zasady demokratycznego państwa prawnego oraz z zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianej w art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP w sposób opisany w ust. II lit. B przedmiotowej skargi.**

**Naruszenie konstytucyjnego prawa do ograniczonej ingerencji w prawa i wolności konstytucyjne wyłącznie w przypadkach uzasadnionych interesem publicznym lub prawami względnie wolnościami innych osób przewidzianymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w wyniku ingerencji w prawo do własności oraz prawo do równej ochrony własności w wyniku zapewnienia możliwości dochodzenia roszczeń z majątku naruszcyciela autorskich praw majątkowych przez uprawnionych do autorskich praw majątkowych w wysokości wyższej niż wysokość uzasadniona wysokością poniesionej szkody przez uprawnionych do autorskich praw majątkowych w przypadku naruszenia ich autorskich praw majątkowych w sposób opisany w ust. II lit. C niniejszej skargi konstytucyjnej.**

Z konstytucyjnych zasad sprawiedliwości społecznej i demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) wywodzona jest zasada proporcjonalności mająca swoje źródło w regulacji art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Według zasady proporcjonalności ograniczenie prawa lub wolności konstytucyjnej jest dopuszczalne jeśli jednocześnie zostają spełnione trzy wymogi: nakaz konieczności wprowadzenia ograniczenia (wąsko rozumiana konieczność), nakaz przydatności jego wprowadzenia oraz nakaz proporcjonalności sensu stricto [**„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska** Legalis 2016 art. 31 nb 109].

Aby ustalić czy dana regulacja ograniczająca prawa lub wolności konstytucyjne spełnia wymogi zasady proporcjonalności czyli konieczności szeroko ujętej przeprowadza się tzw. test proporcjonalności.

Jedynie w przypadku spełnienia wszystkich trzech przesłanek składających się na zasadę proporcjonalności proponowana regulacja może być uznana za spełniająca wymóg proporcjonalności regulacji prawnej.

Pierwszą przesłanką jest przesłanka **nakazu przydatności** regulacji

*„W tym kontekście należałoby postulować, by związany konstytucyjnym nakazem przydatności prawodawca znał twierdzenia o następstwach społecznych ustanowienia i obowiązywania norm prawnych o określonej treści, a także o konsekwencjach społecznych takiego, a nie innego redagowania tekstów prawnych. Na tej podstawie prawodawca powinien wyciągnąć stosowne wnioski dotyczące tego, jakiej treści normy prawne powinien on stanowić i jak powinien kształtować poszczególne instytucje prawne, by skutecznie zrealizować założone cele prawodawcze (S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa, 1997, s. 124–125), polegające w omawianym przypadku na urzeczywistnieniu konstytucyjnych wartości usprawiedliwiających ingerencję w konstytucyjne prawa i wolności jednostek. Jeżeli prawodawca, kosztem ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw jednostek, chce osiągnąć określony stan rzeczy będący równoznaczny z ochroną wartości wymienionych w art. 31 ust. 3, to wówczas powinien w taki sposób ukształtować treść stanowionych norm prawnych, by były one w stanie skutecznie przyczynić się do osiągnięcia tego założonego stanu rzeczy.”* [**„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska** Legalis 2016 art. 31 nb 112].

Niewątpliwie wprowadzenie ustawowej kary umownej pod postacią zryczałtowanego odszkodowania wynoszącego dwukrotność stosownego wynagrodzenia będzie stanowiło skuteczny środek prawny przyczyniający się do powstrzymania potencjalnych sprawców od naruszenia autorskich praw majątkowych.

Perspektywa bowiem zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia prowadzącego do wzbogacenia uprawnionego kosztem majątku naruszydźciela przenoszącego wysokość poniesionej przez uprawnionego szkody skutecznie odstraszy potencjalnych naruszydźcieli od naruszania autorskich praw majątkowych.

Niewątpliwie zatem przedmiotowa sankcja spełnia wymogi przydatności (skuteczności) wdrożonej regulacji prawnej.

**„Nakaz konieczności oznacza "skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu" [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11.5.1999 r., K 13/98, OTK 1999, Nr 4, poz. 74 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska** Legalis 2016 art. 31 nb 114].

**„Inaczej mówiąc, jest to "obowiązek wyboru najmniej dolegliwego środka" [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26.3.2007 r., K 29/06, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 30 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska** Legalis 2016 art. 31 nb 114].

Należy jednak rozstrzygnąć jaki środek uznać należy za najmniej dolegliwy i wedle jakich kryteriów należy dokonać oceny środków pod względem ich skuteczności, a zarazem uznania ich ostrości.

W świetle zapatrywań doktryny prawa wyjaśniając te kwestie przyjmuje się, iż **„uciążliwość danego aktualnie ocenianego środka ingerencyjnego musiałaby być przyrównywana**

wyłącznie do takich alternatywnych środków, które w świetle obiektywnych kryteriów racjonalności prakseologicznej nie tylko są w stanie skutecznie realizować daną konstytucyjną wartość usprawiedliwiającą ingerencję, ale równocześnie są w stanie to czynić w sposób równie skuteczny i równie efektywny jak środek, którego niezbędność (konieczność) jest aktualnie przedmiotem weryfikacji. W ramach grupy środków stanowiących relewantny punkt odniesienia dla dokonania omawianej tutaj oceny mogłyby się zatem znaleźć jedynie takie środki, które w świetle obiektywnych kryteriów opisujących spodziewane następstwo zdarzeń stanowią dla danego ocenianego środka rzeczywistą i realną alternatywę, gdyż zakładany stan rzeczy w sferze konstytucyjnej wartości legalizującej ingerencję są one w stanie realizować tak samo skutecznie, jak ten ostatni (tzn. oceniany) środek lub nawet w sposób jeszcze bardziej skuteczny. Mówiąc zaś konkretniej, do grupy wspomnianych alternatywnych środków referencyjnych (wśród których można by następnie poszukiwać środka, który byłby ewentualnie bardziej łagodny niż aktualnie oceniany środek) można by zaliczyć jedynie takie środki, które daną konstytucyjną wartość usprawiedliwiającą ingerencję realizują w sposób równie szybki, jak aktualnie oceniany środek, czynią to co najmniej w takim samym stopniu czy też zakresie, wykazują się taką samą lub nawet lepszą efektywnością kosztową (nie są więc bardziej kosztowne od ocenianego aktualnie środka) oraz nie wywołują bynajmniej więcej niepożądanych skutków ubocznych niż aktualnie ewaluowany środek.”[ „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 115].

Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie skłania się do zastosowania równie skutecznych, ale zarazem jak najłagodniejszych środków.

„Trybunał stwierdza bowiem, że *„Poszukując odpowiedzi na pytanie, czy ingerencja w sferę konstytucyjnego prawa jednostki jest zgodna z zasadą konieczności, należy rozważyć, czy cel, do którego dąży ustawodawca można osiągnąć przy pomocy środków równie skutecznych, ale mniej uciążliwych dla jednostki”* [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11.4.2000 r., K 15/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 86 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 116].

„Trybunał zauważa również, iż *„Niektóre cele założone przez ustawodawcę mogą być osiągnięte za pomocą środków równie skutecznych, ale mniej uciążliwych”* [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20.6.2005 r., K 4/04, OTK-A 2005, Nr 6, poz. 64 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 116].

„Odpowiedzi na pytanie, czy w danym przypadku nie istnieją przypadkiem środki mniej uciążliwe i mniej dolegliwe dla jednostek TK wyraźnie szuka zatem zasadniczo wśród grupy środków równie skutecznych”[ „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 116].

Z zasady proporcjonalności wynika, iż alternatywne środki ingerencji muszą być porównywalnie skuteczne ze środkiem poddanym ocenie, natomiast zasada proporcjonalności nie wymaga zastosowania środka najbardziej skutecznego spośród możliwych do wyboru środków, nie nakłada także preferencji bardziej skutecznych środków nad środkami mniej skutecznymi, jeżeli przy zastosowaniu tych mniej skutecznych środków można osiągnąć te same cele, a jednocześnie te środki mniej skuteczne są zarazem mniej uciążliwe dla ograniczanych praw lub wolności.

Wskazane jest zatem stosowanie środków ingerencji mniej skutecznych, jeśli tylko są one dostatecznie skuteczne, a zarazem mniej uciążliwe dla ograniczanych praw lub wolności.

W przypadku istnienia tego rodzaju środków środek ingerencji poddany ocenie bardziej skuteczny, ale zarazem bardziej uciążliwy dla ograniczanych praw lub wolności zostanie uznany za niekonstytucyjny ze względu na sprzeczność z nakazem konieczności sensu stricto (konieczności w węższym ujęciu).

Takie stanowisko znajduje oparcie w doktrynie prawa *„Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że ani zasada proporcjonalności jako taka, ani będący jej pierwszym elementem wymóg przydatności, ani też żaden inny przepis Konstytucji RP mówiący o warunkach dopuszczalności ustanawiania ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności jednostek, nie nakazują bynajmniej organom władzy publicznej dokonywać wyboru takich środków*

*ingerencyjnych, które są możliwie najbardziej skuteczne (czy też są wręcz najskuteczniejszej) w realizacji założonych wartości. W tym zakresie w pełni bowiem wystarczy, że organy władzy publicznej dokonają wyboru środka, który jest w świetle omówionych już wcześniej kryteriów skuteczny, nawet jeżeli nie jest to środek najbardziej ze wszystkich skuteczny. Nie jest też tak, że organy władzy publicznej muszą bezwzględnie preferować środki bardziej skuteczne nad mniej skutecznymi i że sam fakt istnienia środków bardziej skutecznych niż środek aktualnie przyjęty przez prawodawcę lub przez organ administracji automatycznie podważa konstytucyjność tego ostatniego środka, jako np. nieproporcjonalnego. Organy władzy publicznej mają jedynie obowiązek wyboru (i stosowania) takich środków ingerencyjnych, które w świetle obiektywnych kryteriów racjonalności prakseologicznej wykazują się skutecznością (przydatnością) i dany założony stan rzeczy realizują wprost (bezpośrednio), choćby czyniły to jedynie częściowo i choćby potencjalnie istniały środki bardziej jeszcze skuteczne i bardziej z jakichś względów przydatne dla urzeczywistniania wchodzącej w grę konstytucyjnej wartości. Organy władzy publicznej mogą więc w sposób w pełni legalny wybrać środek mniej skuteczny dla realizacji określonej konstytucyjnej wartości (byleby tylko cechował się on – w świetle przyjętych na gruncie Konstytucji RP kryteriów – dostateczną skutecznością), kierując się chociażby tym, że jest on mniej uciążliwy dla podmiotów ograniczanych praw lub wolności. W takim układzie organy ustanawiające ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności same mogą dać pierwszeństwo (i preferencję) środkom ingerencyjnym mniej skutecznym.” [„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 118].*

W przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych zastosowanie środka prawnego przewidującego zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które może, i to znacząco, przewyższać wysokość rzeczywiście poniesionej przez uprawnionego szkody, które to zryczałtowane odszkodowanie jest dochodzone bez potrzeby wykazywania wystąpienia szkody oraz jej wysokości, a także związku przyczynowego między naruszeniem autorskich praw majątkowych, a wyrządzoną szkodą należy uznać za zastosowanie zdecydowanie zbyt ostrego i uciążliwego środka prawnego dla prawa konstytucyjnego prawa do własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP) oraz konstytucyjnego prawa do równej ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP), co powoduje, iż środek ingerencyjny przewidziany w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego uznać należy za niezgodny z Konstytucją RP jako środek nieproporcjonalny ze względu na naruszenie nakazu konieczności zastosowania środka ingerencyjnego (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Pamiętać należy, że w art. 79 prawa autorskiego ustawodawca alternatywnie (alternatywa rozłączna) przewiduje jedynie naprawienie szkody na zasadach ogólnych oraz w drodze zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia (art. 79 ust. 1 pkt. 3 prawa autorskiego), natomiast niezależnie od sposobów naprawienia szkody przewidzianych w art. 79 ust. 1 pkt. 3 prawa autorskiego ustawodawca dopuszcza cały szereg innych skutecznych środków ochrony naruszonych praw, które mogą być dochodzone kumulatywnie ze środkami naprawy wyrządzonej szkody.

Przede wszystkim środkiem prowadzącym do przywrócenia stanu sprzed naruszenia praw autorskich jest usunięcie skutków naruszenia (art. 79 ust. 1 pkt. 2 prawa autorskiego), który obejmować będzie w przypadku nieuregulowania zapłaty wynagrodzenia zapłatę zaległego wynagrodzenia.

Do sunięcia skutków naruszenia prowadzi także będzie ogłoszenie w prasie odpowiedniej treści jednokrotne lub wielokrotne lub też podanie do publicznej wiadomości całości lub części orzeczenia zapadłego w sprawie o naruszenie autorskich praw majątkowych (art. 79 ust. 2 prawa autorskiego).

Kolejnym środkiem prawnym jest wydanie korzyści uzyskanych tytułem naruszenia autorskich praw majątkowych (np. korzyść pod postacią uzyskania wynagrodzenia za korzystanie z praw autorskich, które to wynagrodzenie winno przypaść uprawnionym (art. 79 ust. 1 pkt. 4 prawa autorskiego).

Dalszemu naruszaniu praw autorskich zapobiec winien środek prawny pod postacią orzeczenia o zakazie dalszych naruszeń tychże praw (art. 79 ust. 1 pkt. 1 prawa autorskiego), zaś do usunięcia skutków .

Z kolei w rozdziale 14 prawa autorskiego przewidziano środki karne z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych pełniące funkcję prewencyjno- represyjną.

Równie skutecznym zatem środkiem naprawienia szkody wyrządzonej uprawnionemu z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych co środek prawny przewidziany w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego będzie roszczenie o naprawienie szkody na zasadach ogólnych wymagające jedynie od uprawnionego wykazania wystąpienia szkody i jej wysokości oraz jej związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych (art. 361 k.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a prawa autorskiego) lub też żądanie usunięcia skutków naruszenia poprzez zapłatę nieuiszczonego wynagrodzenia wraz z odsetkami (art. 79 ust. 1 pkt. 2 prawa autorskiego w zw. z art. 359 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.) oraz wydania uzyskanych korzyści z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych (art. 79 ust. 1 pkt. 4 prawa autorskiego).

Przedmiotowe środki prawne będą dostatecznie skuteczne z punktu widzenia naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem praw autorskich, ale niewątpliwie będą stanowiły o wiele mniej dolegliwą ingerencję w prawa naruszcyciela praw autorskich niż środek prawny przewidziany w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego.

Niewątpliwie zatem ze względu na niespełnienie nakazu konieczności sensu stricto (zastosowanie najmniej dolegliwego środka ingerującego w prawa konstytucyjne naruszcyciela praw autorskich) przedmiotowa sankcja przewidziana w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego jako sprzeczna z zasadą proporcjonalności musi być uznana za niezgodną z Konstytucją RP (art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP).

Stanowisko takie wyraził także **Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. sygn .akt SK 32/14** w odniesieniu do roszczenia o naprawienie szkody stanowiące żądanie zapłaty trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które to stanowisko zachowuje swoją pełną aktualność także do żądania naprawienia szkody poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia *„Z analizy kontekstu normatywnego zaskarżonego przepisu wynika, że ustawodawca, dążąc do zapewnienia jak najpełniejszej ochrony uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, naruszył jednak zasadę najłagodniejszego środka. Zakwestionowana regulacja zawiera nadmiernie surową sankcję i zbyt głęboko wkracza w relacje horyzontalne między podmiotami toczącymi spór o prawa majątkowe.”*

Trzecim elementem testu proporcjonalności jest **nakaz proporcjonalności sensu stricto** odnoszony do środka ingerencji w prawa lub obowiązki.

Istota tego nakazu zasadza się z jednej strony na wazeniu czy wartości uzasadniające ingerencję w prawa lub wolności konstytucyjne przewidziane w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP uzasadniają w konkretnym przypadku ingerencję w konkretne prawa lub wolności, a zatem niezbędne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, która wartość jest wyższa w konkretnym przypadku, czy wartość poddawana ingerencji, czy też wartość uzasadniająca ingerencję w prawo lub wolność regulowane Konstytucją.

Jeśli nawet w konkretnym przypadku wartość uzasadniająca ingerencję w prawo lub wolność jest większa niż wolność lub prawo poddane ograniczeniu, to i tak należy dokonać oceny czy przedmiotowa ingerencja w prawo lub wolność nie jest nadmiernie głęboka i czy jej zakres jest uzasadniony wartością wymienioną w Konstytucji RP uzasadniająca dokonanie rzeczowej ingerencji.

W każdym bowiem przypadku należy wyważyć proporcje pomiędzy zakresem ingerencji w dane prawo lub wolność, a stopniem uciążliwości dokonanej ingerencji.

Wskazówek dla dokonania przedmiotowego wazenia wartości poddanych ingerencji oraz uzasadniających jej dokonanie, a także stopnia dokonanej ingerencji i stopnia jej uciążliwości musimy poszukać w dorobku judykatury i doktryny prawa.

*„ Nakaz czy też zasada proporcjonalności sensu stricto jest na tle pozostałych elementów składowych szeroko pojmowanej zasady proporcjonalności bez wątpienia najbardziej złożona w sensie konstrukcyjnym (tj. na płaszczyźnie teoretycznej) i najtrudniej też jest ją stosować w*

praktyce, w poszczególnych stanach faktycznych. Jak stwierdza w tym kontekście TK, "Najtrudniejszym elementem testu proporcjonalności jest sprawdzenie, czy efekty zaskarżonej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela (zakaz nadmiernej ingerencji, zasada proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu). Należy więc dokonać swoistego rachunku aksjologicznego, sprawdzając – mówiąc w pewnym uproszczeniu – czy zalety badanej regulacji przeważają nad jej wadami. Ta ocena powinna uwzględniać specyfikę wartości chronionych przez zaskarżoną regulację (wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji) i praw, które w jej rezultacie doznają ograniczenia, a także aksjologię Konstytucji jako całości. Im bardziej cenne jest dobro naruszane i im wyższy stopień jego naruszenia, tym cenniejsza musi być wartość chroniona i wyższy stopień jej realizacji, przy czym w żadnym wypadku ograniczenia nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji). W doktrynie wskazuje się, że zakaz nadmiernej ingerencji implikuje dążenie do optymalizacji, tzn. do stanu, w którym obydwie kolidujące dobra byłyby realizowane w najwyższym możliwym stopniu (...). Stawiana jest także teza, że ocena spełnienia warunku proporcjonalności *sensu stricto* nie może następować abstrakcyjnie, ale powinna być dokonywana w ramach konkretnych sytuacji faktycznych, wyznaczanych przez zaskarżony przepis" [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23.11.2009 r., P 61/08, OTK-A 2009, Nr 10, poz. 150 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 122].

„Z powyższego wynika, że w płaszczyźnie teoretycznej zasada proporcjonalności *sensu stricto* jest nakazem takiego treściowego ukształtowania danej regulacji prawnej, by zachowane zostały odpowiednio wyważone proporcje pomiędzy – z jednej strony – konstytucyjnymi wartościami usprawiedliwiającymi ingerencję, w tym zwłaszcza pomiędzy ważnością i stopniem realizacji tych wartości a – z drugiej strony – stopniem ingerencji w dane konstytucyjne prawo lub wolność i związanej z tym uciążliwości dla jednostek.” [„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 122].

„W ramach kontroli (oceny) spełniania zasady proporcjonalności *sensu stricto*, a więc w istocie w ramach procesu wyważania ze sobą kolidujących wartości, powinno się zatem racjonalnie wykazywać:

1) jak głęboki jest stopień ingerencji w dane konstytucyjne prawo lub wolność (co można z kolei wykazać, pokazując chociażby przedmiotowy zasięg ingerencji spowodowanej przez dane ograniczenie i wyrażający się liczbą i ciężarem obowiązków nakładanych na podmioty zamierzające realizować dane prawo lub wolność, względnie też nakładem pracy potrzebnym do wywiązania się ze wspomnianych obowiązków; twierdzenia mówiące o określonym stopniu lub głębokości ingerencji można też argumentować pokazując podmiotowy, przestrzenny oraz czasowy zakres ingerencji powodowanej przez dany środek);

2) jaką rangę posiada konstytucyjna wartość usprawiedliwiająca ingerencję (co można wykazywać odwołując się chociażby do wewnętrznej systematyki Konstytucji RP, ukazującej powiązania danej konstytucyjnej wartości z innymi jeszcze konstytucyjnymi wartościami; w tym kontekście istotne jest również odwoływanie się do wagi, jaką do danej wartości usprawiedliwiającej ingerencję przywiązują członkowie społeczeństwa, zwłaszcza zaś ci, którzy są bezpośrednio dotknięci danym ograniczeniem) oraz

3) jaki jest stopień realizacji omawianej tu konstytucyjnej wartości usprawiedliwiającej ingerencję (co można wykazywać odwołując się np. do konkretnych pozytywnych skutków w sferze wartości usprawiedliwiającej ingerencję, które już nastąpiły, a także wskazując na przyszłe pozytywne stany rzeczy, które zgodnie z aktualnym stanem wiedzy powinny nastąpić; możliwe jest też zarysowanie programu w pewnym sensie maksymalistycznego, pokazującego wyidealizowany stan pełnego i całkowitego urzeczywistnienia danej wartości usprawiedliwiającej ingerencję, po czym na tym tle można wykazać, jak dalece i w jakim stopniu do realizacji tego stanu przyczyni się dany oceniany środek).

**Dopiero po wykazaniu tych wszystkich elementów możliwe jest udzielenie odpowiedzi na zasadnicze – z perspektywy zasady proporcjonalności *sensu stricto* – pytanie, a więc: czy stopień ingerencji w dane konstytucyjne prawo lub wolność pozostaje w odpowiedniej (właściwej) proporcji względem wagi oraz stopnia realizacji określonej konstytucyjnej**

*wartości usprawiedliwiającej ingerencję, przy kierowaniu się regułą, że im wyższy jest stopień ingerencji w dane konstytucyjne prawo lub wolność, tym wyższe też powinny być: stopień ważności wartości usprawiedliwiającej ingerencję oraz stopień realizacji tej wartości. O ile jednak zasada proporcjonalności sensu stricto oraz konkretyzująca ją i przywołana powyżej reguła mówią o tym, jakie elementy (czynniki) podlegają obowiązkowemu wykazaniu (tzn. stopień ingerencji, waga oraz stopień realizacji wartości usprawiedliwiającej ingerencję) oraz że powinny one pozostawać względem siebie w odpowiedniej (właściwej) proporcji, o tyle nie mówią już one nic na temat tego, jaka konkretnie jest (lub ma być) ta właściwa proporcja i kiedy dokładnie ona występuje, tzn. kiedy jest spełniona. W tym zakresie dyskrecjonalnej oceny musi dokonać każdy podmiot (organ) stosujący zasadę proporcjonalności sensu stricto, co z natury rzeczy wiąże się z dokonywaniem ocen oraz rozstrzygnięć bardzo subiektywnych, choć oczywiście podlegających uzasadnieniu.”* [„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 31 nb 129].

Kierując się przedmiotowymi kryteriami ważenia Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14 oceniając roszczenie opiewające na trzykrotność stosownego wynagrodzenia uznał, iż ochrona naruszonych autorskich praw majątkowych w świetle wartości uzasadniających ingerencję w prawo do własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP) była uzasadniona, tym niemniej ingerencja ta była zbyt daleko posunięta, zbyt głęboko wnikała w stosunki horyzontalne między podmiotami prawa prywatnego stwarzając, z obrazą prawa do równej ochrony prawa własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP), zbyt dużą dysproporcję pomiędzy pozycjami zajmowanymi przez naruszciciela praw autorskich i uprawnionego do tych praw ze zdecydowaną korzyścią na rzecz tego ostatniego.

Trybunał w przedmiotowym wyroku wskazał na brak w obecnych czasach uzasadnienia dla przyjmowania poglądu jakoby w stosunku do użytkowników praw uprawnieni zajmowali słabszą pozycję i byli pozbawieni należytej ochrony prawnej, co wymagało znaczącego wzmocnienia ich pozycji.

Przede wszystkim Trybunał podniósł, że wielu uprawnionych, którzy nabyli lub wytworzyli przedmioty praw autorskich to olbrzymie korporacje, które doskonale potrafią chronić posiadane prawa, jak choćby przykładowo wskazując producenci fonogramów lub wideogramów, czy też producenci utworów audiowizualnych.

W orzeczeniu tym wskazał także Trybunał na przysługujące uprawnionym środki zabezpieczenia dowodów i roszczeń, a także roszczenie informacyjne przewidziane w art. 80 prawa autorskiego.

W orzeczeniu tym Trybunał wskazuje także na karne środki ochrony naruszonych praw autorskich przewidziane w rozdziale 14 prawa autorskiego.

Wskazuje wreszcie Trybunał na niezwykle mocną pozycję óz- ów, którym przysługuje domniemanie zbiorowego zarządzania i legitymacji procesowej (art. 105 ust. 1 prawa autorskiego), a także prawo do zgłoszenia roszczenia informacyjnego (art. 105 ust. 2 prawa autorskiego), które to instytucje zdecydowanie wzmacniają pozycje tak samych uprawnionych, jak i w ich gronie óz- ów.

Nie potrzebują zatem zdaniem Trybunału dodatkowego wzmocnienia swojej pozycji w procesie uprawnieni, w tym óz- y, przyznaniem im zryczałtowanego odszkodowania, przy którego dochodzeniu nie musieliby wykazywać ani faktu poniesienia szkody i jej wysokości, ani też związku przyczynowego między naruszeniem praw autorskich, a wyrządzoną szkodą i jej wysokością.

Prowadziłoby to bowiem zdaniem Trybunału do zachwiania równowagi między stronami stosunku prawnego na rzecz wzmocnienia i tak już znacznie mocniejszej pozycji uprawnionego będącego óz- em lub innym uprawnionym w stosunku do słabszej strony tego stosunku prawnego, jaką niewątpliwie w obecnych czasach jest korzystający z praw autorskich.

Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14 zachowuje pełną aktualność także w odniesieniu do roszczenia opiewającego na

dwukrotność stosownego wynagrodzenia jako roszczenia o naprawę wyrządzonej szkody naruszeniem praw autorskich majątkowych.

Oddajmy zresztą głos Trybunałowi Konstytucyjnemu, który najpełniej wyraża przedmiotową argumentację przemawiającą przeciwko uznaniu art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego za zgodny z nakazem proporcjonalności sensu stricto, co przesądza o jego niezgodności z Konstytucją RP., *„Odpowiadając na pytanie, czy zakwestionowana regulacja jest niezbędna dla ochrony autorskich praw majątkowych, należy mieć na względzie szczególny status tych praw. Punktem wyjścia dokonywanej przez Trybunał oceny konstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego było założenie, że prawa autorskie podlegają na gruncie Konstytucji wzmocnionej ochronie. /.../W niniejszej sprawie z punktu widzenia treści zaskarżonej regulacji na pierwszy plan wysuwa się właśnie potrzeba ochrony autorskich praw majątkowych, przysługujących m.in. twórcom, zakotwiczona w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.*

*Trybunał stoi na stanowisku, że ingerencja w sferę praw majątkowych sprawcy deliktu, polegająca na możliwości uruchomienia przez podmiot uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych szczególnych środków ochrony, jest konieczna dla realizacji konstytucyjnie uzasadnionego celu ustawy./.../*

*Z analizy kontekstu normatywnego zaskarżonego przepisu wynika, że ustawodawca, dążąc do zapewnienia jak najpełniejszej ochrony uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, naruszył jednak zasadę najłagodniejszego środka. Zakwestionowana regulacja zawiera nadmiernie surową sankcję i zbyt głęboko wkracza w relacje horyzontalne między podmiotami toczącymi spór o prawa majątkowe.*

*Uzasadnienie tego stanowiska warto przedstawić na tle pewnych ogólnych założeń, jakie przyjął ustawodawca, dążąc do zapewnienia jak najpełniejszej ochrony podmiotów uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych.*

*Po pierwsze, z dotychczasowych rozważań wynika, że na gruncie prawa autorskiego twórcy korzystają z silnej, zinstytucjonalizowanej ochrony. Przejawem tej zinstytucjonalizowanej ochrony jest przede wszystkim funkcjonowanie w obrocie prawnym organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Jak wynika z wcześniejszych ustaleń Trybunału, stowarzyszenia te są powoływane m.in. w celu zapewnienia efektywnej ochrony praw autorskich przysługujących zrzeszonym w nim podmiotom.*

*Po drugie, ustawodawca, chcąc zapewnić skuteczną ochronę autorskich praw majątkowych, sformułował szereg roszczeń o charakterze cywilnym, po które uprawniony może sięgnąć, jeśli dojdzie do naruszenia tychże praw. Wśród tych roszczeń szczególną rolę odgrywa żądanie naprawienia wyrządzonej szkody (zarówno na zasadach ogólnych jak i na podstawie zakwestionowanego w niniejszej sprawie zryczałtowanego roszczenia odszkodowawczego).*

*Po trzecie, ustawodawca umożliwił podmiotom, dochodzącym swych roszczeń w oparciu o art. 79 prawa autorskiego, wystąpienie z wnioskiem o zabezpieczenie dowodów oraz o zabezpieczenie związanych z nimi roszczeń, jak również o zobowiązanie naruszającego autorskie prawa majątkowe do udzielenia informacji i udostępnienia określonej przez sąd dokumentacji mającej znaczenie dla roszczeń, o których mowa w art. 79 ust. 1 prawa autorskiego.*

*Po czwarte, ustawodawca w celu zapewniania twórcom skutecznej ochrony posłużył się także instrumentami karnymi (por. rozdział 14 prawa autorskiego).*

*Zakwestionowane przez skarżącą rozwiązanie funkcjonuje w kontekście normatywnym wyznaczonym przez regulacje, urzeczywistniające nakreślone powyżej założenia.*

*Ratio legis tego rozwiązania upatruje się m.in. w trudnościach dowodowych, jakie nastrecałoby wykazywanie przez twórców rozmiarów poniesionej szkody. Jednocześnie podkreśla się, że skoro chodzi o bezprawne i zawinione wkroczenie w autorskie prawa majątkowe, takie „ryczałtowe” określenie odszkodowania sprzyja efektywnej ochronie praw przysługujących uprawnionemu.*

*Z perspektywy konstytucyjnej, biorąc pod uwagę specyfikę autorskich praw majątkowych, w szczególności łatwość naruszania tych praw i trudności związane z*



dochodzeniem roszczeń przysługujących uprawnionym, zasadne staje się tworzenie takich rozwiązań systemowych, które będą sprzyjać efektywnej ochronie twórców. Taka argumentacja odpowiada przeanalizowanym do tej pory elementom testu proporcjonalności.

De lege lata, jak trafnie wskazano w wyroku o sygn. P 10/03, pierwszorzędne znaczenie wśród konstruowanych przez ustawodawcę rozwiązań systemowych, mają organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Trybunał, odwołując się do wyrażonego uprzednio stanowiska, przypomina, że „Prawa autorskie mogą być eksploatowane i rozpowszechniane jednocześnie w nieograniczonej liczbie miejsc, w różnym czasie. Nadzorowanie lub kontrolowanie tego procesu przekracza możliwości indywidualnych autorów i twórców. Takie funkcje spełniać mają organizacje z.z., które tworzą system ochrony i egzekucji praw autorskich.”

W ramach wyznaczonych przepisami Konstytucji mieści się również wprowadzanie przez ustawodawcę pewnych dodatkowych mechanizmów, służących ochronie autorskich praw majątkowych – w szczególności Konstytucja nie wyklucza, że wśród roszczeń, jakie będą przysługiwały uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych, znajdują się i takie, które będą uwzględniać możliwość przypisania sprawcy winy bądź będą nawiązywały do koncepcji zryczałtowanego odszkodowania.

W obecnej redakcji zaskarżonego unormowania, zawartego w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego, ustawodawca zapewnił jednak uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych zbyt daleko idącą ochronę, której realizacja może w praktyce odbywać się kosztem użytkowników tych praw. Pomijając szereg zastrzeżeń wysuwanych pod adresem tego przepisu przez przedstawicieli doktryny prawa autorskiego, przepis ten budzi istotne wątpliwości natury konstytucyjnej.

Biorąc pod uwagę proces instytucjonalizacji ochrony autorskich praw majątkowych, pierwotne uzasadnienie, do którego odwoływali się zwolennicy kwestionowanego przed Trybunałem rozwiązania, po części straciło na znaczeniu. Aktualnie trudno bronić poglądu, że roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody poprzez zapłatę trzykrotności wynagrodzenia stanowi zasadniczy instrument zabezpieczający pozycję twórcy, działającego bez pomocy wyspecjalizowanego w ściganiu naruszeń w danym zakresie zastępstwa prawnego, względem pozycji naruszczonego. Rygorystyczny i „półautomatyczny” charakter sankcji związanej z zawinionym naruszeniem autorskiego prawa majątkowego nie znajduje oparcia w postrzeganiu twórcy jako słabszej strony sporu z podmiotami naruszającymi jego prawa.

Trybunał podziela pogląd, zgodnie z którym postrzeganie twórców jako podmiotów pozbawionych dostatecznych środków finansowych i fachowej obsługi prawnej, których pozycja w sporach o naruszenie praw autorskich jest *ex definitione* słabsza, jest dziś nieuprawnione. W konsekwencji dotkliwość sankcji za naruszenie autorskich praw majątkowych trudno obecnie uzasadniać samą tylko koniecznością szczególnej ochrony twórców. Niektórzy przedstawiciele doktryny przeciwstawiają się takiemu uzasadnieniu, twierdząc, iż nie potwierdzają go żadne badania empiryczne (por. S. Sołtysiński, O niektórych aspektach..., s. 172). Jednocześnie trzeba mieć na uwadze możliwość wytaczania powództw w związku z naruszeniem praw autorskich o istotnej wartości rynkowej przez „przedsiębiorców, którzy nabyli takie prawa w sposób pierwotny lub pochodny (...) [bądź] przez organizacje zbiorowego zarządzania, które dysponują nie tylko fachową obsługą prawną, lecz także silną pozycją rynkową i przywilejami prawnymi i procesowymi” (Są równi i równiejsi? Rozmowa z prof. Stanisławem Sołtysińskim „Radca Prawny” nr 157/2015, s. 28; także: S. Sołtysiński, Zmierzch zasady równego traktowania podmiotów gospodarczych [w:] „Państwo i Prawo” nr 1/2015, s. 97).

Dezaktualizacji pierwotnego założenia, przyświecającego ustawodawcy, towarzyszy pogłębienie wątpliwości związanych z całkowitym oderwaniem odpowiedzialności naruszczonego od szkody, jaką wyrządził swoim bezprawnym działaniem.

W sprawie, która dała asumpt do badania konstytucyjności art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego, problem tej nierównowagi ujawnił się z całą wyrazistością.

Źródło problemu tkwi głębiej aniżeli w samej tylko relacji pomiędzy organizacjami zbiorowego zarządzania prawami autorskimi jako podmiotami uprawnionymi do dochodzenia

roszczeń związanych z naruszeniami autorskich praw majątkowych i operatorami sieci kablowych jako podmiotami zobowiązanymi przez ustawodawcę do reemisji programów audiowizualnych emitowanych w określonych stacjach telewizyjnych.

**Zaskarżony przepis opierał się na mechanizmie, który nie dość, że „odrywał” kwestię odpowiedzialności naruszcyciela od szkody, którą swoim działaniem wyrządził, to jeszcze umożliwiał całkowite abstrahowanie od specyficznie ukształtowanej „bezprawności”, jaka ujawniła się w tej sprawie. Sąd, do którego uprawniony skierował swe roszczenie, stosując zakwestionowaną regulację, badał jedynie przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą, wywiedzioną z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego, nie uwzględniał jednakże żadnych dalszych okoliczności, które mogłyby rzutować na zakres odpowiedzialności skarżącej. W szczególności sąd nie brał pod uwagę specyficznego kontekstu, leżącego u podstaw naruszenia, związanego z negocjowaniem wysokości opłaty licencyjnej w warunkach dość ograniczonej swobody kontraktowania.**

Ocena tego mechanizmu, dokonana przez Trybunał, koresponduje z poglądami wyrażonymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z 10 kwietnia 2014 r. wydanym w sprawie ACI Adam BV i in. przeciwko Stichting de ThuisKopie, Stichting Onderhandeligen ThuisKopie vergoeding, C-435/12 (Lex nr 1446594), nawiązując do motywu 31 dyrektywy 2001/31 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. UE L 167 z 22.06.2001, s. 10) podkreślał, że „ustanowiony przez państwo członkowskie system opłaty licencyjnej musi utrzymać właściwą równowagę pomiędzy prawami i interesami twórców, będących beneficjentami godziwej rekompensaty, a prawami i interesami użytkowników przedmiotów objętych ochroną”.

**Trybunał w niniejszej sprawie również przyjął, że nawet w przypadku roszczeń odszkodowawczych opartych na pewnych zryczałtowanych opłatach, skądinąd dopuszczalnych w świetle Konstytucji, konieczne jest zachowanie równowagi między uprawnionymi (twórcami) i użytkownikami autorskich praw majątkowych. Nawet jeśli tym użytkownikom można przypisać bezprawne i zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych, to ustawodawca nie może w sposób całkowicie dowolny wkraczać w ich prawa majątkowe i zupełnie arbitralnie określać zasady rekompensowania twórcom poniesionej przez nich szkody.**

W zaskarżonej regulacji równowaga ta została zachwiana – ustawodawca wprowadził rozwiązanie chroniące uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych kosztem użytkowników tych praw, nie bacząc na niepożądane konsekwencje, jakie niesie za sobą to rozwiązanie, i nie próbując ich minimalizować. Trybunał uznał, że ze względu na specyfikę autorskich praw majątkowych wprowadzanie przez ustawodawcę roszczeń związanych z naruszeniem tychże praw, które byłyby oparte na opłatach ryczałtowych i nie wymagałyby dokładnego ustalania wysokości rzeczywistej szkody, jest uzasadnione. Co więcej – tego rodzaju rozwiązania mogą zostać uznane za dopuszczalne także wówczas, gdy w praktyce wysokość roszczenia opartego na opłacie ryczałtowej będzie przewyższać wysokość poniesionej szkody. Za niedopuszczalną należy jednak uznać sytuację, w której uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych uzyskiwałby tak daleko idącą ochronę, że wysokość przysługującego mu roszczenia całkowicie odrywałaby się od wielkości poniesionej przez niego szkody i stanowiła jej wielokrotność.

Ingerując w stosunek zobowiązaniowy, powstały pomiędzy uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych a sprawcą szkody, ustawodawca naruszył równowagę pomiędzy pozycją obu tych podmiotów i dopuścił się nieproporcjonalnej ingerencji w sferę praw majątkowych sprawcy szkody. Podczas gdy de lege lata uprawniony korzysta z silnej zinstytucjonalizowanej ochrony, dysponuje całym katalogiem roszczeń uruchamianych w związku z naruszeniem autorskich praw majątkowych, jak również ułatwieniami procesowymi (roszczenia informacyjne), to dodatkowo ustawodawca wyposażył go w instrument ochrony polegający na żądaniu zryczałtowanego odszkodowania, niewymagającego ustalania wysokości szkody, a wręcz całkowicie od niej oderwanego. Z drugiej strony, sprawca deliktu, któremu przypisuje się odpowiedzialność w oderwaniu od znanej z art. 361 k.c. zasady adekwatnego związku przyczynowego, nie dysponuje żadnymi

*efektywnymi instrumentami, umożliwiającymi mu obronę i zminimalizowanie ponoszonego uszczerbku majątkowego. Jego odpowiedzialność nie tylko nie ogranicza się do „normalnych następstw działania (...), z którego szkoda wynika”, ale może je kilkakrotnie przewyższyć.*

*W takiej konfiguracji nie można mówić o równej ochronie stron stosunku zobowiązaniowego. Ustawodawca, kierując się potrzebą ochrony uprawnionych z tytułu autorskich praw majątkowych, całkowicie stracił z pola widzenia pozycję sprawcy szkody i nie zrównoważył roszczenia, ujętego w zaskarżonym przepisie, uprawnieniami, z których mógłby skorzystać sprawca szkody. Trybunał stoi na stanowisku, że uprawnionemu, którego prawa majątkowe zostały naruszone, można przyznawać różne ochronne instrumenty prawne, niemniej nie powinien on dysponować takimi instrumentami, które wskazywałyby na to, że sam ustawodawca gwarantuje nadmierną ingerencję w prawa majątkowe odpowiedzialnego ex delicto. Skoro co do zasady takim podstawowym instrumentem ochronnym jest odszkodowanie ustalone w granicach adekwatnego związku przyczynowego, to nawet wprowadzanie elementów ryczałowości nie może prowadzić do całkowitego zagubienia proporcji pomiędzy wielkością poniesionej szkody a tymże odszkodowaniem.”.*

Zdaniem zatem Trybunału Konstytucyjnego wyrażonym w obszernie cytowanym powyżej wyroku żadna z wartości określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP uzasadniających ograniczenie praw lub wolności nie uzasadnia tak głębokiej ingerencji w stosunku horyzontalne pomiędzy naruszcycielem praw autorskich, a uprawnionym do tych praw, podobnie jak i żadna z tych wartości i nie uzasadnia tak daleko posuniętej ingerencji w prawo do własności przewidziane w art. 64 ust. 1 Konstytucji RP.

Żadna z tych wartości, które uzasadniają ograniczenie praw i wolności nie uzasadnia także wprowadzenia tak rażącej dysproporcji w pozycji naruszcyciela praw autorskich i uprawnionego do tych praw ze zdecydowaną preferencją praw uprawnionego, co świadczy o zachwianiu równowagi między pozycjami obu stron stosunku zobowiązaniowego, a tym samym narusza nie tylko zasadę proporcjonalności sensu stricto co świadczy o naruszeniu zasady proporcjonalności (sensu largo) przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ale i konstytucyjnego prawa do równej ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP).

W tym miejscu możemy jedynie uzupełniająco wskazać, że na problem sprzeczności z konstytucyjnym wymogiem proporcjonalności wynikającym z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wprowadzenia zryczałowanego odszkodowania w zakresie dwukrotności oraz trzykrotności stosownego wynagrodzenia w regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w razie naruszenia autorskich praw majątkowych tak niezawinionego, jak i zawinionego zwrócił już uwagę **Rzecznik Praw Obywatelskich w wystąpieniu skierowanym do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego datowanym na dzień 3.04.2012 r. L. dz. RPO-700485-IV-11/ST**(strony 4-5) stwierdzając „*Jednakże wątpliwości te mają także charakter natury konstytucyjnej. Regulacja zawarta w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych powinna bowiem zostać oceniona także w kontekście art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Przepisy te zapewniają na poziomie konstytucyjnym ochronę praw majątkowych. Treść omawianych przepisów art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych służy zaś ustaleniu transferu praw majątkowych z majątku sprawcy naruszenia do majątku podmiotu uprawnionego. Regulacja ta pozostaje więc w ścisłym związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Jednakże wątpliwości budzi to, czy wkroczenie przez ustawodawcę w sferę praw majątkowych osoby, która naruszyła autorskie prawa majątkowe ma charakter proporcjonalny w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP./.../ Co do zasady na gruncie prawa cywilnego (art. 361 § 2 k.c.) naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednak równocześnie do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Respektuje tą zasadę art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który przewiduje, że uprawniony może żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Natomiast art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*

*zrywa z tą zasadą, w rezultacie jego stosowanie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. W związku z tym aktualizuje się w interesującym zakresie kwestia, czy wprowadzenie takiego rozwiązania było konieczne w rozumieniu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Rzecznik Praw Obywatelskich nie dostrzega powodów przemawiających za koniecznością tego typu regulacji, tym bardziej, że wprowadzone roszczenie o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia obejmuje także przypadki, gdy do naruszenia praw autorskich majątkowych doszło niezależnie od winy osoby naruszającej. Stąd też- w ocenie Rzecznika- art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych może zostać uznany za niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP'.*

Podsumowując powyższe rozważania dotyczące zasady proporcjonalności należy stwierdzić, iż regulacja art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r. niewątpliwie narusza uregulowaną w art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP zasadę proporcjonalności sensu largo zwaną też zasadą konieczności wprowadzenia danej regulacji, gdyż regulacja ta nie przeszła testu proporcjonalności.

Z trzech nakazów składających się na zasadę proporcjonalności (konieczności) przedmiotowa regulacja spełniła jedynie nakaz niezbędności (skuteczności) rzezonej regulacji, natomiast regulacja ta nie spełnia ani nakazu konieczności regulacji ujmowanej sensu stricto, ani też nakazu proporcjonalności sensu stricto, co powyżej w ust. VIII lit. B i lit. C skargi konstytucyjnej skutecznie i przekonująco wykazaliśmy.

Na zakończenie rozważań poświęconych zasadzie proporcjonalności skarżący pragnie zakwestionować prezentowany w uzasadnieniu (strona 9- 10) wyroku Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r. sygn. akt pogląd jakoby SFP w toku procesu przekonująco uprawdopodobniło, że poniesione przez ten podmiot szkody w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych przez L. D są nie niższe niż dwukrotność stosownego wynagrodzenia.

Zacznijmy od tego, że nie jest wystarczające uprawdopodobnienie, nawet wysokie jak przyjął Sąd Apelacyjny, pokrycia poniesionej szkody roszczeniem na poziomie dwukrotności stosownego wynagrodzenia.

Wysokość poniesionej szkody przez SFP winna być w procesie cywilnym udowodniona (art. 6 k.c., art. 3 k.p.c.), a nie tylko uprawdopodobniona.

Inna sprawa, że uprawdopodobnienie tej szkody przez SFP dokonane w odpowiedzi na skargę wznowieniową z dnia .10.2015 r. jest mało wiarygodne i dziwić musi odmienna w tej materii ocena dokonana przez Sąd II instancji.

W tym celu przeciwnik procesowy przedstawia szkodę jaką ponosi w wyniku naruszenia tych praw wskazując na opłaty sądowe, koszty obsługi prawnej przez kancelarię, z której wywodzą się oboje pełnomocnicy strony powodowej, koszty identyfikacji naruszonego, a także rzekomą szkodę wyrażającą się w wyrobieniu u innych korzystających przekonania, że bezkarnie można naruszać autorskie prawa majątkowe.

Takie postawienie sprawy jest niezgodne z obowiązującym prawem.

Przede wszystkim nie jest zgodne z obowiązującym prawem twierdzenie, iż pozbawienie ozz- ów w ramach żądania naprawienia szkody możliwości dochodzenia zryczałtowanego wynagrodzenia na poziomie co najmniej dwukrotności stosownego wynagrodzenia pozbawia je pełnej rekompensaty z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych.

Przecież nic nie stoi na przeszkodzie, aby ozz- y opierały swoje roszczenia zmierzające do naprawienia wyrządzonej szkody w razie naruszenia autorskich lub pokrewnych praw majątkowych nie na regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego lecz na regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a prawa autorskiego, co pozwoliłoby im na poszukiwaniu pełnego odszkodowania w ramach zarówno poniesionej straty (damnum emergens), jak i utraconych korzyści (lucrum cessans)[art. 361 § 2 k.c.].

Dochodząc bowiem roszczeń z tytułu naprawienia wyrządzonej szkody ozz będzie mógł uzyskać pełne odszkodowanie obejmujące rzeczywistą rekompensatę za jej wyrządzenie.

Poszukiwanie zapłaty dwukrotności(lub trzykrotności) stosownego wynagrodzenia (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego) to nie jedyny tryb zmierzający do naprawienia szkody wyrządzonej w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych, drugim bowiem trybem dochodzenia tych roszczeń jest poszukiwanie naprawienia szkody na zasadach ogólnych (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a prawa autorskiego), z którego z sobie tylko znanych powodów ozz skorzystać nie chce, mimo iż ustawodawca pozostawia swobodę skorzystania z każdego z tych trybów dochodzenia roszczeń odszkodowawczych.

Niemожność zatem dochodzenia roszczeń opartych na regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w razie naruszenia autorskich praw majątkowych nie pozbawia bynajmniej uprawnionego możliwości ich zaspokojenia i to w pełnej wysokości w ramach poszukiwania naprawienia szkody na zasadach ogólnych w oparciu o regulację art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a prawa autorskiego.

Dochodząc zaś odszkodowania na zasadach ogólnych uprawniony (ozz) będzie mógł zaspokoić szkodę w pełnej wysokości obejmującą także koszty wyspecyfikowane w piśmie procesowym SFP z dnia .10.2015 r.

Dodajmy jednakże od razu, że zwrócenie uwagi na niektóre elementy szkody wyrządzonej naruszeniem autorskich praw majątkowych musi budzić pewne zdziwienie.

Trudno bowiem zgodzić się z przeciwnikiem procesowym wskazującym na jakąś enigmatycznie wskazaną szkodę wyrażającą się w rodzeniu się u innych użytkowników praw autorskich przekonania o dopuszczalności bezkarnego nielegalnego eksploataowania utworów bez umowy i bez zapłaty wynagrodzenia.

Z kolei w razie wygrania procesu o naruszenie autorskich praw majątkowych wszelkie koszty takiego procesu obejmujące tak opłaty sądowe, jak i koszty zastępstwa procesowego zostaną zasądzone w wyroku kończącym postępowanie w instancji (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c.).

Zdziwienie musi budzić wskazanie, iż koszty obsługi prawnej SFP związane z dochodzeniem roszczeń o ochronę naruszonych autorskich praw majątkowych są o wiele większe niż koszty zastępstwa prawnego ujęte w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.), zwanego dalej rozporządzeniem w sprawie wynagrodzenia adwokackiego.

Przecież w przedmiotowej sprawie za obie instancje ( ) Sądy orzekały na rzecz SFP raptem jednokrotność stawki minimalnej z tytułu zastępstwa prawnego, a przecież nic nie stało na przeszkodzie, aby powołując się na przesłanki wskazane w art. 109 § 2 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia adwokackiego strona powodowa działając przez profesjonalnych pełnomocników domagała się sześciokrotności stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia adwokackiego).

Tak się nie stało, gdyż nie dość, że SFP nie skarżyło orzeczeń przyznających jedynie jednokrotność stawki minimalnej, to nawet w żadnym z pism procesowych nie domagało się przyznania sześciokrotności stawki minimalnej z tytułu kosztów zastępstwa prawnego przez adwokatów reprezentujących tę organizację.

Pretensje za ten stan rzeczy SFP oraz pełnomocnicy tej organizacji mogą mieć wyłącznie do siebie, skoro zachowali totalną bierność w dążeniu do przyznania ich zdaniem rzeczywistego wynagrodzenia należnego za reprezentację SFP, które działając w ramach rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia adwokackiego, winno być maksymalne i wynosić sześciokrotność stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia adwokackiego).

Gdyby przyznano SFP sześciokrotność stawki minimalnej dysproporcja między wynagrodzeniem zasądzonym, a wynikającym z umowy zawartej między SFP, a kancelarią prowadzącą sprawę byłaby o wiele niższa, ale podkreślmy raz jeszcze, za tak rażącą dysproporcję w wysokości wynagrodzeń odpowiedzialność spada wyłącznie na pełnomocników reprezentujących w niniejszej sprawie SFP, którzy nie podjęli jakichkolwiek starań zmierzających do zasądzenia od pozwanego sześciokrotności stawki minimalnej.

Inna sprawa to ta, że nikt nie zmuszał SFP do korzystania z usług tak drogiej kancelarii prawnej, która za roboczogodzinę liczy sobie                   zł (iloraz kwoty                   zł oraz                   godzin pracy, które to wartości wskazano na stronie 12 pisma procesowego SFP z dnia .10.2015 r.).

Dodajmy tylko, że wynagrodzenie za prowadzenie sprawy o zapłatę                   zł wyniosłoby przy pracy wynoszącej                   godzin przy stawce minimalnej na poziomie zł (§ 6 pkt. 7 rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia adwokackiego) **30,89 zł**, zaś przy wynagrodzeniu maksymalnym wynoszącym sześciokrotność stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia adwokackiego) wyniosłoby **185,36 zł** za roboczogodzinę.

Różnice zatem we wskazanych cenach za prowadzenie sprawy są drastycznie duże, ale dodajmy od razu, że **był to wybór wyłącznie strony powodowej by powierzyć prowadzenie sprawy tak drogiej kancelarii prawnej**, skoro na rynku z łatwością można było znaleźć kancelarie adwokackie lub radcowskie wyspecjalizowane w prowadzeniu spraw z zakresu prawa autorskiego, które tę samą sprawę poprowadziłyby stronie powodowej za o wiele niższe wynagrodzenie.

Jest to zatem koszt, który zgodnie z zasadami racjonalnego gospodarowania własnymi środkami ponosi każdy podmiot zgodnie z uprzednio w tej materii podjętymi decyzjami.

Skoro taka była decyzja władz SFP co do skorzystania z usług drogiej kancelarii prawnej, mimo istnienia innych opcji wyboru, wybór ten należy uszanować, ale jednocześnie jego skutków nie można przerzucać na pozwanego, nawet jeżeli w jakimś tam okresie czasu dopuścił się naruszenia autorskich praw majątkowych chronionych przez SFP.

Dodajmy od razu, że strona powodowa kosztów ponoszonych na rzecz kancelarii prawnej nie wykazała fakturami jej wystawionymi za prowadzenie tej konkretnej sprawy oraz dowodami zapłaty tych faktur, a także stosownymi wpisami w księgach rachunkowych strony powodowej, a nadto nie przedstawiono umowy SFP i kancelarii prawnej reprezentującej tę organizację, z której tak olbrzymie stawki wynagrodzenia za roboczogodziny by wynikały.

Przedłożono jedynie do odpowiedzi na skargę oświadczeniem głównej księgowej kancelarii z daty .10.2015 r., a zatem takie oświadczenie budzi uzasadnione wątpliwości co do jego wiarygodności, skoro pochodzi od kancelarii prawnej reprezentującej stronę powodową, a nie wynika z obiektywnych dowodów jakimi byłyby faktury VAT za konkretne usługi prawne przy prowadzeniu konkretnej sprawy oraz dowody ich opłacenia (bankowe przelewy, dokumenty kasowe kasa przyjmie KP w przypadku płatności gotówkowych), a także stosowne wpisy tych operacji w księgach rachunkowych strony powodowej, oraz umowa kancelarii i SFP o prowadzenie przedmiotowej sprawy tak na etapie sądowym, jak i przedsądowym.

Oświadczenie takie mogło być złożone przez główną księgową kancelarii prawnej jedynie na potrzeby procesu i niekoniecznie musi pokrywać się z rzeczywistym stanem rzeczy.

Koszt identyfikacji naruszcyciela jest zerowy albowiem, jak wskazano w piśmie procesowym strony powodowej z dnia .10.2015 r., zajmują się tym pracownicy działu monitorowania mediów zatrudnieni w SFP, a zatem są to pracownicy etatowi, którzy niezależnie od ich wkładu pracy, w tym przypadku akurat w wyszukiwanie naruszcycieli praw autorskich majątkowych, zawsze muszą otrzymać od pracodawcy wynagrodzenie wynikające z zawartej przez nich umowy o pracę i jest to normalny koszt ponoszony przez każdego pracodawcę działającego w naszym kraju, do grona których to pracodawców SFP także należy (art. 29 § 1 pkt. 3 k.p. w zw. z art. 78 § 1 k.p.).

Tego typu czynności każda ozz wykonuje na co dzień, gdyż jest to jej obowiązkiem, aby zagwarantować należyte sprawowanie zbiorowego zarządu i ochrony powierzonych praw autorskich i praw pokrewnych, to zadania i cele statutowe każdej ozz (art. 104 ust. 1 w zw. z art. 104 ust. 3 w zw. z art. 104 ust. 5 pkt. 1 prawa autorskiego), a zatem do dokonywania tego rodzaju czynności SFP nie musiało zatrudniać żadnych dodatkowych pracowników, gdyż pracownicy tej organizacji każdego dnia wykonywali tego rodzaju czynności.

Nie wykazano także, że akurat celem ustaleniu faktu naruszenia autorskich praw majątkowych przez pozwanego SFP zmuszone było zatrudnić nowych, dodatkowych pracowników, gdyż dotychczasowe kadry nie radziły sobie z tym problemem.

Brak jakiegokolwiek dowodu na wykazanie takiego stanu rzeczy.

Dodajmy tylko w tym miejscu, że to Sąd II instancji doszedł do nie wynikającego z akt sprawy wniosku, iż SFP musiało zatrudnić nowych pracowników celem zidentyfikowania pozwanego jako naruszcyciela praw autorskich przez nią reprezentowanych, gdyż SFP w odpowiedzi na skargę z dnia .10.2015 r., na którą powołał się Sąd Apelacyjny w W , ani też w jakimkolwiek innym piśmie procesowym, jak i w trakcie posiedzenia jawnego nie twierdziła, iż z tego powodu zmuszona była zatrudnić nowych pracowników.

**Nie przekonuje zatem wywód Sądu Apelacyjnego jakoby w odpowiedzi na skargę strona powodowa wysoce uprawdopodobniła, iż poniesiona przez nią szkoda rekompensowana jest dwukrotnością stosownego wynagrodzenia stanowiącego odszkodowanie.**

Z takim wiarygodnym uprawdopodobnieniem nie mieliśmy ze strony powodowego Stowarzyszenia do czynienia w toku całego postępowania o sygn. akt , podobnie jak i z udowodnieniem tego rodzaju twierdzeń, mimo iż to stronę powodową obciążał w tej materii ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

**D., E. F./ Naruszenie konstytucyjnego prawa do własności oraz konstytucyjnego prawa do równej ochrony prawa własności i innych praw majątkowych przewidzianego w art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP w sposób opisany w ust. II lit. D niniejszej skargi konstytucyjnej.**

**Naruszenie konstytucyjnego prawa do równego traktowania przez władze publiczne wynikającego z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianego w art. 32 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP w sposób opisany w ust. II lit. E przedmiotowej skargi konstytucyjnej.**

**Naruszenie konstytucyjnego prawa do bycia niedyskryminowanym wynikającego z konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej przewidzianego w art. 32 ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP w sposób opisany w ust. II lit. F niniejszej skargi konstytucyjnej.**

Na wstępie tej części omówienia zarzutów pod adresem kwestionowanego przepisu prawnego skarżący pragnie podnieść, że nie sposób odrębnie omówić naruszenia prawa do własności oraz prawa do równej ochrony własności i innych praw majątkowych bez jednoczesnego omówienia naruszenia przedmiotową regulacją prawa do równego traktowania przez władze publiczne oraz prawa do bycia niedyskryminowanym.

Zagadnienia te ściśle są ze sobą powiązane, wzajemnie się przenikają i można wręcz twierdzić, że kwestionowana regulacja narusza regulację art. 64 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

Odmienne niż w przypadku U Spółka z o.o. w sprawie o sygn. akt 32/14 zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym wobec L D nie przeprowadzono postępowania egzekucyjnego, ale tylko z tego powodu, że L D celem uniknięcia ewentualnego przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego z jego majątku dobrowolnie uiścił na rzecz SFP z rachunku bankowego M D poleceniem przelewu z dnia .05.2012 r. kwotę zł tytułem kwoty głównej zł(obejmującej trzykrotność stosownego wynagrodzenia pomniejszoną o uiszczoną w styczniu 2010 r. wpłaty w wysokości zł), odsetek ustawowych na dzień .05.2012 r. wynoszących zł, kosztów całego postępowania sądowego o sygn. akt oraz w łącznej wysokości zł.

Nie zmienia ten fakt jednakże w niczym istoty sprawy, gdyż tak skarżący jak i U Spółka z o.o. zmuszone były do uszczuplenia bez swojej woli własnego majątku o wartość przenoszącą wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez SFP z tytułu naruszenia praw

autorskich tejże organizacji.

Różnica jest tylko taka, że L. D nie został obciążony kosztami postępowania egzekucyjnego, gdyż dobrowolnie dokonał zapłaty prawomocnie zasądzonych należności głównych i ubocznych na rzecz SFP, gdy tymczasem z majątku U przedmiotowe wierzytelności główne i uboczne ściągnięto powiększając je dodatkowo o koszty postępowania egzekucyjnego.

W każdym jednak z obu przypadków naruszcyciel praw autorskich zmuszony był uszczuplić swój majątek o wartość przekraczającą wysokość szkody poniesionej przez uprawnionego do praw autorskich w wyniku naruszenia tych praw.

W obu zatem sprawach doszło do naruszenia konstytucyjnego prawa do własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP), na które to prawo składa się uprawnienie właściciela do nabycia prawa własności rzeczy, zachowania prawa do własności tych rzeczy oraz wyłącznego decydowania przez właściciela rzeczy o jego zbyciu, w tym o osobie, której prawo własności rzeczy zostanie przekazane.

Przedmiotowe konstytucyjne prawo do własności znajduje swój odpowiednik w regulacji art. 140 k.c. określającej istotę prawa własności oraz jego ramy.

Stanowisko to znajduje pełne odzwierciedlenie w doktrynie prawa „*Prawo do własności to zatem prawo do bycia właścicielem. Stanowi określenie wolności majątkowej w zakresie zarówno możliwości nabywania (apropriacji, stania się podmiotem) praw majątkowych, jak i zachowania oraz dysponowania prawami nabytymi*” [B. Banaszkiwicz, „Konstytucyjne prawo do własności”, w: M. Wyrzykowski (red.), Konstytucyjne podstawy systemu prawa, s. 31; A. Krzywoń, „Podatki i inne daniny publiczne”, s. 96 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 64 nb 10].

Stanowisko to znajduje także odzwierciedlenie w judykaturze Trybunału Konstytucyjnego.

„*Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie starał się określić pojęcie istoty prawa własności. Stwierdził, że musi ono nawiązywać "do podstawowych składników tego prawa, tak jak ukształtowały się one w historii jego rozwoju. Obejmują one w szczególności możliwość korzystania z przedmiotu własności oraz pobierania pożytków. Możliwości te mogą być poddawane różnego rodzaju ograniczeniom przez ustawodawcę (...). Jeżeli jednak zakres ograniczeń prawa własności przybierze taki rozmiar, że niwecząc podstawowe składniki prawa własności, wydrąży je z rzeczywistej treści i przekształci w pozór tego prawa, to naruszona zostanie podstawowa treść, "istota", prawa własności*” [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11.1.2000 r., K 7/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 2 cyt. za B. Banaszak „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” Legalis 2012 art. 64 nb 12].

Jeszcze większe znaczenie odgrywa stanowisko zaprezentowane w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30.10.2001 r., K 33/00, OTK 2001, Nr 7, poz. 217 cyt. za B. Banaszak „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” Legalis 2012 art. 64 nb 12 „*sam nakaz zbycia określonej rzeczy nie przekracza jeszcze granicy istoty prawa własności i może być w szczególnych okolicznościach konstytucyjnie dopuszczalny. Jednakże zastrzegł, że właściciel, na którego ustawodawca nakłada bezwzględny obowiązek zbycia własności na rzecz innych podmiotów niż Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, nie może być jednocześnie całkowicie pozbawiony możliwości wyboru osoby nabywcy i wpływu na wysokość uzyskanego w zamian świadczenia. Ustawodawca nie powinien tworzyć sytuacji, w której na status prawny określonej rzeczy z założenia większy wpływ ma inna osoba niż właściciel, w tym np. osoba dysponująca tylko pochodnymi uprawnieniami do korzystania z rzeczy (np. lokator). Jeżeli legalnie nabytą własność można byłoby odebrać właścicielowi (zarówno prywatnemu, jak i przysługującą jednostkom samorządu terytorialnego), pozbawiając go dodatkowo wpływu na warunki, na jakich następuje utrata własności, to prawo własności nie mogłoby spełniać swej konstytucyjnej roli.*”

W przedmiotowej linii orzeczniczej znajdującej odzwierciedlenie w doktrynie prawa mieści się także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14, w którym stwierdzono niekonstytucyjność świadczenia w zakresie trzykrotności stosownego wynagrodzenia przewidzianego w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego, które to



rozważania zachowują pełną aktualność także w odniesieniu do żądania świadczenia stanowiące dwukrotność stosownego wynagrodzenia.

W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny podnosi „Trybunał przyjął jednocześnie, że prawo do ochrony własności oraz prawo do ochrony innych praw majątkowych gwarantuje wolność majątkową. W ramach tej wolności, zapewnionej jednostce przez art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, szczególnym przedmiotem ochrony staje się ogół praw majątkowych „przyznanych” jej przez prawo pozytywne. Ustrojodawca, chroniąc wolność majątkową jednostki, z jednej strony zapewnia jej wolność dysponowania majątkiem, z którą koreluje zakaz ingerencji państwa, z drugiej zaś strony wprowadza nakaz instytucjonalizacji własności i innych praw majątkowych.

Ochrona praw wskazanych w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji ma wymiar nie tylko wertykalny, ale i horyzontalny. Trybunał najczęściej analizuje problemy związane z potrzebą ochrony wolności majątkowej jednostki w relacjach stricto wertykalnych, tzn. związanych z zarzutami nieuprawnionej ingerencji organów władzy publicznej w jej wolność majątkową, wyznaczoną przez prawo do ochrony własności czy prawo do ochrony innych praw majątkowych. Nie można jednakże zapominać, że z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji wynikają dla jednostki także pewne gwarancje, odnoszące się do sposobu ukształtowania relacji horyzontalnych. Gwarancje te dotyczą przede wszystkim ochrony przed ingerencją osób trzecich oraz instytucjonalizacji relacji między jednostkami w sferze praw majątkowych.

Z tego punktu widzenia w kontekście niniejszej sprawy należy dostrzec, że art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji gwarantuje uprawnionemu z tytułu autorskich praw majątkowych swobodę dysponowania nimi oraz ochronę przed naruszeniami ze strony osób trzecich. Ochrona ta nie ma jednak charakteru absolutnego. Jest ona limitowana konstytucyjnymi wymogami ochrony sytuacji majątkowej osoby dopuszczającej się naruszenia praw majątkowych. Założenie przeciwne byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjną aksjologią wyrażoną w art. 64 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji i oznaczało pełną dowolność ingerowania ustawodawcy w sferę praw majątkowych podmiotu naruszającego prawa autorskie./.../

Z punktu widzenia dotychczasowego orzecznictwa Trybunału opisane przez skarżącą uszczuplenie odpowiada treści konstytucyjnego prawa własności, na którą składają się „wolność nabywania mienia, jego zachowania oraz dysponowania nim” (tak wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99; 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217).

Takie ujęcie koresponduje również z ujęciem doktrynalnym, zgodnie z którym „przedmiotem konstytucyjnego «prawa do własności i innych praw majątkowych» jest w istocie nie zespół praw majątkowych ukształtowanych przez ustawodawstwo zwykłe, lecz wolność majątkowa, czyli prawo jednostki do pozyskiwania i korzystania z dóbr świata zewnętrznego mających wartość ekonomiczną, do zatrzymywania ich dla siebie albo dysponowania na rzecz innych, a także pozostawiania swoim następcom – zgodnie ze swoją wolą i interesem” (B. Banaszkiwicz, *Konstytucyjne prawo do własności* [w:] M. Wyrzykowski red., *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, Warszawa 2001, s. 31).”

W obu sprawach (niniejszej oraz SK 32/14) problem jest ten sam, naruszenie konstytucyjnego prawa do własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji RP) w wyniku wyzbycia się części swojego majątku w sposób niedobrowolny (L. D zapłacił prawomocnie zasądzone należności co prawda z własnej inicjatywy, ale jedynie w celu uniknięcia przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego z jego majątku oraz obciążenia jego osoby dodatkowymi kosztami postępowania egzekucyjnego, wobec natomiast U Spółka z o.o. przedmiotowe prawomocnie zasądzone należności ściągnięto w toku postępowania egzekucyjnego) w zakresie obejmującym należności uprawnionego przenoszące wysokość poniesionej przez niego szkody w wyniku naruszenia autorskich praw majątkowych, co doprowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia uprawnionego kosztem majątku każdego z tych dwóch wzmiankowanych naruszcycieli praw autorskich.

W wyroku z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14 Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że co prawda naruszone prawa autorskie stoją w hierarchii wyżej niż prawa naruszcyciela tych praw do jego majątku, co jednakże nie oznacza, iż ingerencja uprawnionego do naruszonych praw autorskich w majątek naruszcyciela może być nieograniczona, gdyż

prawo do ochrony praw autorskich nie jest prawem absolutnym, a zatem ingerencja w prawa własności naruszcyciela nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia uprawnionego kosztem majątku naruszcyciela w zakresie przenoszącym szkodę poniesioną przez uprawnionego w wyniku naruszenia przysługujących mu autorskich praw majątkowych.

Ingerencja w prawo do własności naruszcyciela jest zbyt głęboka i niczym nieuzasadniona albowiem uprawnionemu służą jeszcze inne środki ochrony naruszonych praw autorskich, które mogą być dochodzone kumulatywnie pod postacią:

a/ środków karnych uregulowanych w rozdziale 14 prawa autorskiego,

b/ uprawnienia do naprawienia szkody w oparciu o zasady ogólne (art. 361 k.c. w zw. z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a prawa autorskiego),

c/ usunięcia skutków naruszenia (art. 79 ust. 1 pkt. 2 prawa autorskiego),

d/ wydania uzyskanych korzyści (art. 79 ust. 1 pkt. 4 prawa autorskiego),

e/ jednokrotnego lub wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia określonej treści i formy lub podania do publicznej wiadomości wyroku lub jego części rozstrzygającego kwestię ochrony naruszonych praw autorskich (art. 79 ust. 2 prawa autorskiego),

f/ żądania zaniechania dalszych naruszeń (art. 79 ust. 1 pkt. 1 prawa autorskiego).

Przedmiotowa materia ściśle wiąże się także z zasadą proporcjonalności stosowanych środków ochrony prawnej (art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), które to zagadnienie przy omawianiu zasady proporcjonalności (jej naruszenia) precyzyjnie i szczegółowo omówiono w niniejszej skardze.

Zastosowanie wobec naruszcyciela praw tak ostrego środka prawnego jak zapłata dwukrotności stosownego wynagrodzenia prowadzi także do rażącego naruszenia równowagi między oboma stronami stosunku zobowiązaniowego (naruszycielem praw oraz uprawnionym do tych praw).

Nie istnieje natomiast możliwość traktowania jako niepowiązanego z sobą, a tym samym odrębnego omówienia, naruszenia prawa do równej ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP), prawa do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 2 Konstytucji RP) oraz prawa do bycia niedyskryminowanym w życiu publicznym (art. 32 ust. 2 Konstytucji RP).

*„W doktrynie wskazuje się, że równość dwóch lub więcej podmiotów polega na ich przynależności do co najmniej jednej i tej samej klasy, wyróżnionej ze względu na określoną cechę istotną” [W. Sadurski, Równość wobec prawa, s. 52 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 63].*

*„Wyprowadza się stąd ogólną normę polegającą na tym, że podmioty znajdujące się w podobnej sytuacji powinny być traktowane w sposób podobny, a podmioty znajdujące się w sytuacji odmiennej w sposób odmienny. W art. 32 ust. 1 Konstytucji RP chodzi więc o równe traktowanie podmiotów znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej” [uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16.3.2000 r., I KZP 56/99, OSNKW 2000, Nr 3–4, poz. 19 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 63].*

Zasada równości w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyklucza zatem możliwość różnego traktowania osób znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji *„Zasada sprawiedliwości społecznej wymaga, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza*

oznacza, że równych traktować należy równo, podobnych należy traktować podobnie i nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana sprawiedliwość oznacza też akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak że różne traktowanie powinno być uzasadnione.”[zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 16 grudnia 1997 r., sygn. K. 8/97, OTK ZU nr 6/1997, poz. 70, s. 502 i z 13 kwietnia 1999 r., sygn. K. 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 243–244 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 2 nb 89].

„W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że zasada równości "polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (...)" [tak uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 9.3.1988 r., U 7/87, OTK 1988, Nr 1, poz. 1; a następnie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 20.12.1994 r., K 8/94, OTK 1994, Nr 1, poz. 43 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 64].

Formuła ta była i jest powszechnie przyjmowana w dalszych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, w tym została w nim przyjęta także po wejściu w życie Konstytucji RP [wyroki: Trybunału Konstytucyjnego z: 6.5.1998 r., K 37/97, OTK 1998, Nr 3, poz. 33; 20.10.1998 r., K 7/98, OTK 1998, Nr 6, poz. 96; 17.5.1999 r., P 6/98, OTK 1999, Nr 4, poz. 76; 21.9.1999 r., K 6/98, OTK 1999, Nr 6, poz. 117; 4.1.2000 r., K 18/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 1; 18.12.2000 r., K 10/00, OTK 2000, Nr 8, poz. 298; 21.5.2002 r., K 30/01, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 32; 22.2.2005 r., K 10/04, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 17; 18.12.2008 r., K 19/07, OTK-A 2008, Nr 10, poz. 182 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 64].

„Z zasady równości wynika więc "nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii)" [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18.4.2000 r., K 23/99, OTK 2000, Nr 3, poz. 89 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 64].

Wymóg równego traktowania podmiotów wynikający z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oznacza równość w stanowieniu prawa, która „oznacza nakaz kierowany do prawodawcy w procesie tworzenia norm prawnych generalnych i abstrakcyjnych dotyczący kształtowania w sposób jednakowy (podobny) sytuacji prawnej podmiotów, które uznaje się za podobne według kryteriów przyjętych przez prawodawcę. Równość w stanowieniu prawa oznacza zatem wyróżnianie poszczególnych klas (kategorii) podobnych podmiotów prawa w treści norm prawnych" [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15.7.2010 r., K 63/07, OTK-A 2010, Nr 6, poz. 60 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 79].

„Równość w stanowieniu prawa oznacza więc obowiązek tworzenia przez władzę publiczną takich regulacji prawnych, które czynią zadość nakazowi jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w sytuacjach podobnych. Normodawca nie może więc wprowadzać rozwiązań uprzywilejowujących lub dyskryminujących grupy obywateli mogących być zakwalifikowane do podobnych klas bez podstawy do tego w brzmieniu innych wskazań konstytucyjnych” [„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 80].

„W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyjaśniono, że nakaz równości dotyczy bowiem tylko tych podmiotów, które są obdarzone określoną cechą relewantną z punktu widzenia danej sfery stosunków prawnych, gdy dyspozycja normy prawnej wyróżnia daną sferę stosunków ze względu na wskazaną cechę relewantną oraz gdy istnieje związek pomiędzy cechą relewantną danej kategorii podmiotów a treścią przyjętej regulacji” [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.3.2004 r., K 32/03, OTK-A 2004, Nr 3, poz. 22; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2.12.2009 r., U 10/07, OTK-A 2009, Nr 11, poz. 163 i wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2.4.2003 r., K 13/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 28; a także I. Pużycka, J. Wojnowska-Radzińska, Zasada równości, s. 268–269 cyt. za

„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 103].

*„Newralgiczną kwestią w zakresie zastosowania zasady równości jest więc określenie tego, kiedy podmioty charakteryzują się daną cechą na tyle, aby być uznane za podmioty podobne, co będzie rodziło obowiązek ich "podobnego traktowania" [„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska* Legalis 2016 art. 32 nb 103].

*„W procesie stosowania prawa określenie tego, kiedy występuje zróżnicowanie, wynika wprost z zakresu hipotezy danej normy. Jeżeli dany podmiot odpowiada wszelkim jej cechom, to sposób zastosowania danej normy do tego podmiotu musi być taki sam, jak wobec wszystkich pozostałych podmiotów, które tym cechom odpowiadają. Wyjątkiem jest jedynie sytuacja, gdy przepisy szczególne dodatkowo wprowadzają zróżnicowania, które wpływają na różny status danych podmiotów. W sytuacji zaistnienia zróżnicowania sytuacji podmiotów objętych hipotezą danej normy pojawia się domniemanie dyskryminacji danego podmiotu, które może być obalone przez wykazanie, że podmiot ten nie należy do klasy podmiotów objętych taką normą, lub to, iż zróżnicowanie było w danej sytuacji usprawiedliwione innymi podstawami konstytucyjnymi lub ustawodawstwem szczególnym odwołującym się do nich” [ L. Garlicki, Artykuł 32, w: *Garlicki*, Konstytucja, t. 3, uw. 9, s. 9; M. Kruk, Zasada równości, s. 295–297 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 104].*

*„Powszechnie podkreśla się konieczność uwzględniania zasady sprawiedliwości społecznej przy zastosowaniu zasady równości. Zauważa się, że zasada równości praw jest stosowana sprawiedliwie wtedy, gdy "zakłada równe traktowanie podmiotów takich samych pod względem relewantnej do treści danego uregulowania cechy, zaś dopuszcza odpowiednio odmienne traktowanie podmiotów, które pod względem takiej cechy są zróżnicowane (...). Odstąpienie od równego traktowania osób wykazujących (...) cechy relewantne może bez naruszenia konstytucyjnych zasad nastąpić tylko wyjątkowo i gdy znajduje przekonujące uzasadnienie w innych chronionych konstytucyjnie wartościach" [orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 23.10.1995 r., K 4/95, OTK 1995, Nr 2, poz. 11; a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24.2.2010 r., K 6/09, OTK-A 2010, Nr 2, poz. 15 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 106].*

Jak zatem pokazuje powyższe omówienie zasada równości nie jest zasadą absolutną, wobec czego odstępstwo od zasady równości jest wyjątkowo dopuszczalne, z tym że muszą zaistnieć łącznie przesłanki uzasadniające dokonanie przedmiotowego zróżnicowania:

a/ muszą mieć charakter relewantny czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści, czyli wprowadzane zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony,

b/ muszą mieć charakter proporcjonalny czyli waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych,

c/ pozostawać w pewnym związku z wartościami, zasadami czy też normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie pewnych podmiotów.

Odstępstwo zatem od reguły równości, w omawianej sprawie równego traktowania podmiotów przez władze publiczne, w tym i na etapie stanowienia prawa, dopuszczalne jest jedynie w przypadku, gdy rzeczzone odstępstwo spełnia jednocześnie wszystkie trzy powyżej wymienione cechy.

W tej materii przytoczmy obszernie i niezwykle przekonujące wyjaśnienie tego zagadnienia ujęte przez B. Banaszaka „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz” Legalis 2012 art. 32 nb 4 „*Pojęcie równości w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP "nie oznacza (...) równości w znaczeniu bezwzględnym – w myśl którego w stosunku do wszystkich i w takim samym stopniu obowiązywałyby i stosowałyby się te same przepisy prawne"* (zob. J. Boć

(red.), Konstytucje, s. 71). **Konstytucyjna formuła równości wobec prawa mieści się w ogólnym, opisowym pojęciu równości jako przynależności danych podmiotów do tej samej klasy, którą wyróżniamy z punktu widzenia cechy uznaje za istotną i nie jest tożsama z pojęciem identyczności. "Sprawą podstawową dla oceny dochowania zasady równości jest tym samym ustalenie cechy istotnej, z uwagi na którą przepisy prawa dokonały zróżnicowania sytuacji prawnej swoich adresatów. (...) zróżnicowanie sytuacji prawnej obywateli jest wtedy sprzeczne z konstytucją, jeżeli traktuje się w sposób różny podmioty lub sytuacje podobne, a takie różnice traktowania nie znajdują należytego uzasadnienia konstytucyjnego. (...) W poszukiwaniu takiego uzasadnienia wskazywano kryteria racjonalności, proporcjonalności i sprawiedliwości dokonywania zróżnicowań. (...) Innymi słowy, wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących kryteriach. Kryteria te muszą mieć:**

**po pierwsze, charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści, czyli wprowadzane zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. (...)**

**po drugie, kryteria te muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych.**

**po trzecie, kryteria te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (...)" (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16.12.1997 r., K 8/97, OTK 1997, Nr 5–6, poz. 70, s. 553–554).**

*Podobne stanowisko zajął SN, który stwierdził, iż "od zasady równości Konstytucja RP nie zna żadnych odstępstw i wyjątków. Nie zawsze jednak odmienne potraktowanie stanowi o braku równości i o dyskryminacji. Ocena owego zróżnicowania sytuacji podmiotów zawsze wynika z ustalenia, czy zróżnicowaniu temu można przypisać uzasadniony charakter. Zróżnicowanie jest uzasadnione, jeśli pozostaje w związku bezpośrednim z celem przepisów, waga interesu, dla którego zróżnicowanie jest wprowadzone pozostaje w proporcji do interesów naruszanych, zróżnicowanie nie uwłacza w sposób zasadniczy innym wartościom" (wyrok Sądu Najwyższego z 5.5.2010 r., I PK 201/09, Legalis)."*

Z zasady równości wypływa także zakaz przyznawania niczym nieuzasadnionych przywilejów pewnej grupie podmiotów, które znajdują się w podobnej sytuacji lub są podmiotami podobnymi, przy jednoczesnym nieprzyznaniu tego rodzaju przywilejów innej grupie podmiotów podobnych lub znajdujących się w podobnej sytuacji.

Stanowisko to znajduje oparcie w judykaturze Trybunału Konstytucyjnego „*W ujęciu art. 2 Konstytucji RP sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli*” [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.4.2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19.12.2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 136 cyt. za „Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 2 nb 87].

Ustawodawca rodzimy bez jakiegokolwiek uzasadnienia świadczącego o relewantności, proporcjonalności oraz oparcia na pewnych konstytucyjnie uzasadnionych wartościach, prawach czy też wonnościach wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wprowadził na etapie stanowienia prawa zróżnicowanie sytuacji naruszcycieli autorskich praw majątkowych oraz naruszcycieli majątkowych praw pokrewnych w stosunku do naruszcycieli

praw własności przemysłowej stosując wobec naruszcycieli majątkowych praw autorskich i pokrewnych środek prawny o wiele głębiej ingerujący w prawo własności naruszcycieli praw autorskich i pokrewnych niż w przypadku znajdujących się w podobnej sytuacji naruszcycieli praw własności przemysłowej.

Zróżnicowanie to prowadzi automatycznie do przyznania bez jakichkolwiek uzasadnionych konstytucyjnie przyczyn uprawnionym z tytułu praw autorskich i pokrewnych środka prawnego o wiele głębiej ingerującego w prawo własności naruszcycieli tych praw, w zestawieniu z sytuacją prawną uprawnionych do praw własności przemysłowej, którym w razie naruszenia praw autorskich i pokrewnych przyznano środek prawny o wiele głębiej ingerujących w prawo własności naruszcyciela praw niż uprawnionym z tytułu naruszenia praw własności przemysłowej.

**Takie zróżnicowanie sytuacji prawnej znajdujących się w podobnej sytuacji naruszcycieli praw autorskich i pokrewnych w zestawieniu z sytuacją prawną naruszcycieli praw własności przemysłowej oraz zróżnicowanie sytuacji prawnej uprawnionych z tytułu praw autorskich i pokrewnych w stosunku do sytuacji prawnej uprawnionych z tytułu praw własności przemysłowej, nie spełnia jakichkolwiek kryteriów wprowadzenia tego rodzaju zróżnicowania (chodzi o kryteria proporcjonalności, relewantności oraz zaistnienia zasad, wartości, praw lub wolności konstytucyjnych uzasadniających wprowadzenie takiego zróżnicowania określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), wobec czego w wyniku wprowadzenia regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady równego traktowania podmiotów przez organy władzy publicznej na etapie stanowienia prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) oraz naruszenie konstytucyjnej zasady zapewnienia równej ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP).**

W tym stanie rzeczy przepis art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r. jako sprzeczny z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP musi zostać wyeliminowany z polskiego porządku prawnego w części przyznającej uprawnienie do naprawienia szkody w zakresie przenoszącym wysokość stosownego wynagrodzenia.

Znaczna część roszczeń przysługujących w razie naruszenia praw autorskich i praw pokrewnych oraz praw własności przemysłowej pokrywa się.

I tak w przypadku naruszenia tak praw autorskich i praw pokrewnych, jak i w przypadku naruszenia praw do patentu, prawa ochronnego na znak towarowy oraz praw do wzoru użytkowego i wzoru przemysłowego przysługują roszczenia o:

a/ zaniechanie naruszeń [art. 79 ust. 1 pkt. 1 prawa autorskiego, art. 79 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 101 prawa autorskiego, art. 287 ust. 1 in principio ustawy z dnia 30.06.2000 r. prawa własności przemysłowej (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1410 z późn. zm.), zwanej dalej prawem własności przemysłowej, art. 287 ust. 1 in principio w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej oraz art. 296 ust. 1 in principio prawa własności przemysłowej],

b/ wydania uzyskanych korzyści (art. 79 ust. 1 pkt. 1 prawa autorskiego, art. 79 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 101 prawa autorskiego) oraz wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści (art. 287 ust. 1 in principio prawa własności przemysłowej, art. 287 ust. 1 in principio w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej oraz art. 296 ust. 1 in principio prawa własności przemysłowej),

c/ podania do publicznej wiadomości całości lub części orzeczenia dotyczącego naruszenia przedmiotowych praw (art. 79 ust. 2 prawa autorskiego oraz art. 79 ust. 2 w zw. z art. 101 prawa autorskiego, art. 287 ust. 2 prawa własności przemysłowej, art. 287 ust. 2 w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej oraz art. 287 ust. 2 w zw. z art. 296 ust. 1 a prawa własności przemysłowej).

Natomiast odnośnie naprawienia wyrządzonej szkody zachodzą istotne różnice.

Przede wszystkim żądanie naprawienia wyrządzonej szkody na gruncie prawa własności przemysłowej przysługuje jedynie w przypadku zawinionego naruszenia praw do patentu, wzoru przemysłowego i użytkowego oraz prawa ochronnego do znaku towarowego (art. 287 ust. 1 in principio prawa własności przemysłowej, art. 287 ust. 1 in principio w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej oraz art. 296 ust. 1 in principio prawa własności przemysłowej), gdy tymczasem na gruncie prawa autorskiego roszczenie o naprawienie szkody w drodze zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia służy tak w przypadku zawinionego, jak i niezawinionego naruszenia praw autorskich lub praw pokrewnych (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego, art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b w zw. z art. 101 prawa autorskiego).

Już to zróżnicowanie budzi uzasadnione konstytucyjnie wątpliwości dlaczego naruszenie praw własności przemysłowej opatrzone zostaje sankcją naprawienia szkody tylko w razie zawinionego naruszenia praw do patentu, wzoru przemysłowego lub użytkowego oraz praw ochronnych na znak towarowy, gdy tymczasem naruszenie praw autorskich i pokrewnych uzasadnia domaganie się dwukrotności stosownego wynagrodzenia niezależnie od wystąpienia winy po stronie naruszcyciela przedmiotowych praw.

W przypadku zawinionego naruszenia praw autorskich i praw pokrewnych, podobnie jak i w przypadku naruszenia praw do patentu, wzoru przemysłowego i użytkowego oraz praw ochronnych na znak towarowy służą roszczenia o naprawienie szkody na zasadach ogólnych (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a prawa autorskiego, art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. a w zw. z art. 101 prawa autorskiego, art. 287 ust. 1 pkt. 1 prawa własności przemysłowej, art. 287 ust. 1 pkt. 1 w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej, art. 296 ust. 1 pkt. 1 prawa własności przemysłowej).

Natomiast w przypadku naruszenia majątkowych praw autorskich lub pokrewnych, tak zawinionego, jak i niezawinionego uprawnionym przyznano prawo żądania naprawienia szkody poprzez zapłatę dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego, art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b w zw. z art. 101 prawa autorskiego).

Tymczasem w razie zawinionego naruszenia majątkowych praw do patentu, wzoru przemysłowego, wzoru użytkowego lub praw ochronnych na znak towarowy uprawnionemu służy jedynie prawo żądania naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z wynalazku, wzoru użytkowego lub przemysłowego lub znaku towarowego (art. 287 ust. 1 pkt. 2 prawa własności przemysłowej, art. 287 ust. 1 pkt. 2 w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej, art. 296 ust. 1 pkt. 2 prawa własności przemysłowej).

Biorąc pod uwagę, że naruszciciel praw autorskich lub praw pokrewnych znajduje się w niezwykle zbliżonej sytuacji do sytuacji naruszcyciela praw do wynalazku, wzoru przemysłowego, wzoru użytkowego lub znaku towarowego doprawdy trudno zrozumieć dlaczego naruszciciel praw własności przemysłowej znajduje się w lepszej, i to znacząco, sytuacji prawnej od naruszcyciela praw autorskich lub pokrewnych, gdyż:

a/ odpowiada jedynie za zawinione naruszenie praw własności przemysłowej, gdy tymczasem naruszciciel praw autorskich lub pokrewnych odpowiada tak za zawinione, jak i za niezawinione naruszenie praw autorskich lub pokrewnych,

b/ naruszciciel praw do wynalazku, wzoru przemysłowego, wzoru użytkowego lub znaku towarowego zobowiązany jest do zapłaty sumy pieniężnej stanowiącej w rzeczywistości jedynie nieiszczoną opłatę licencyjną lub inną opłatę, którą by zapłacił za korzystanie z wynalazku, wzoru użytkowego, wzoru przemysłowego lub znaku towarowego, gdy tymczasem naruszciciel praw do utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego zobowiązany

jest do zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia, która to wartość przewyższa, niekiedy nawet znacząco, szkodę poniesioną z tytułu naruszenia przedmiotowych praw.

Prawo własności przemysłowej, odmiennie niż prawo autorskie, przewiduje zatem jedynie zapłatę opłaty, której za korzystanie ze znaku towarowego, wzoru użytkowego, wzoru przemysłowego lub wynalazku nie uiszczono (art. 287 ust. 1 pkt. 2, art. 287 ust. 1 pkt. 2 w zw. z art. 292 ust. 1, art. 296 ust. 1 pkt. 2), gdy tymczasem prawo autorskie wymaga zapłaty aż dwukrotności opłaty, której za korzystanie z utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego nie uiszczono (art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b, art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b w zw. z art. 101 prawa autorskiego).

Takiego zróżnicowania odpowiedzialności znajdujących się w podobnej sytuacji prawnej naruszcycieli praw autorskich i pokrewnych oraz naruszcycieli praw do patentu, wzoru przemysłowego, wzoru użytkowego i prawa ochronnego na znak towarowy nie uzasadniają żadne zasady, wartości, wolności lub prawa konstytucyjne przewidziane w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, takie zróżnicowanie nie spełnia wymogu relewantności jego wprowadzenia (pozostawania w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służeń realizacji tego celu i treści, czyli wprowadzane zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony), ani też nie spełnia wymogu proporcjonalności (wagi interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, pozostawania w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych).

Żadne bowiem wartości, zasady, prawa lub wolności konstytucyjne przewidziane w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP nie uzasadniają takiego uprzywilejowania naruszcycieli praw własności przemysłowej wobec naruszcycieli praw autorskich lub pokrewnych.

Tego rodzaju zróżnicowanie naruszcycieli praw nie jest także w żaden sposób racjonalnie uzasadnione (wymóg relewantności), ani też waga interesu służącego ochronie praw autorskich i pokrewnych w żadnej mierze nie przeważa nad potrzebą zapewnienia ochrony praw patentowych, ochrony praw do wzoru przemysłowego, ochrony praw do wzoru użytkowego oraz ochrony praw ochronnych na znak towarowy (wymóg proporcjonalności).

Niewątpliwie zatem **przedmiotowe zróżnicowanie pozycji naruszcycieli praw regulowanych prawem autorskim i prawem własności przemysłowej nie jest uzasadnione, wobec czego regulację art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego przewidującą naprawienie szkody w drodze zapłaty dwukrotności stosownego wynagrodzenia w części przenoszącej zapłatę stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworów lub przedmiotów praw pokrewnych uznać należy za niezgodne z konstytucyjnym prawem do zapewnienia równej ochrony własności i innych praw majątkowych oraz konstytucyjną zasadą do równego traktowania przez władze publiczne na etapie stanowienia prawa, co przesądza o niezgodności rzeczony regulacji z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.**

Na przedmiotowe niczym nieuzasadnione zróżnicowanie sytuacji naruszcycieli praw autorskich i praw pokrewnych oraz naruszcycieli praw własności przemysłowej zwrócił również uwagę **Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.05.2015 r. V CSK 41/14.**

Również w doktrynie prawa pojawiły się głosy krytyczne pod adresem rozwiązań prawnych wprowadzających znaczącą asymetryczność w zakresie ochrony z jednej strony praw autorskich i praw pokrewnych, z drugiej zaś strony praw własności przemysłowej ze zdecydowanym uprzywilejowaniem tych pierwszych praw regulowanych prawem autorskim. Szczęólnego znaczenia nabiera pogląd **M. Czajkowskiej-Dąbrowskiej** „*Za zasadniczą wadę analizowanego projektu nowelizacji M. Czajkowska-Dąbrowska uznała nieuzasadnione różnicowanie środków ochrony praw własności intelektualnej w p.w.p. i prawie autorskim. Jej zdaniem „Opisane zjawisko, tzn. szczególne uprzywilejowanie podmiotów praw autorskich na tle innych uprawnionych z tytułu własności intelektualnej pod względem intensywności ochrony ich praw trwa od wejścia w życie aktualnie*



obowiązującej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r.” [M. Czajkowska-Dabrowska cyt. za wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14].

Niezwykle istotne zapatrywanie w tej materii wyraził także **W. Machała** „*Na asymetryczność w zakresie ochrony autorskich praw majątkowych i praw pokrewnych oraz praw własności przemysłowej zwracał także uwagę w swojej opinii W. Machała, wskazując, że ze zdecydowanie silniejszej ochrony korzystają prawa autorskie i prawa pokrewne. Przyczyną takiego stanu rzeczy W. Machała upatrywał w dotychczasowym brzmieniu regulacji ochronnych – z tego punktu widzenia jego zdaniem „projekt utwierdza status quo”. Patrząc z perspektywy dyrektywy 2004/48/WE W. Machała przyjął, że „brakuje racjonalnych i przekonujących argumentów przemawiających za utrzymaniem omawianej dysproporcji, z wyjątkiem może faktu, że w społeczeństwie informacyjnym, za sprawą Internetu, prawa autorskie (pokrewne) są naruszane na bardziej masową skalę niż prawa własności przemysłowej. Zarazem jednak naruszenie prawa własności przemysłowej (w szczególności: patentu) ma najczęściej dalej idące negatywne konsekwencje niż naruszenie praw autorskich. Za dysproporcją mogłaby ewentualnie przemawiać większa wartość kulturowa przedmiotów praw autorskich (pokrewnych) od wynalazków, wzorów użytkowych czy znaków towarowych. Ta większa wartość kulturowa przedmiotów praw autorskich jest jednak w dzisiejszych realiach co najmniej dyskusyjna, zważywszy, że ochroną prawa autorskiego lub praw pokrewnych objęte są również zjawiska o wątpliwej wartości kulturowej (choć niewątpliwej wartości ekonomicznej) jak bazy danych, programy komputerowe, nagrania utworów lub innych zjawisk dźwiękowych (np. śpiewu ptaków) czy nadania radiowo-telewizyjne”* [opinia **W. Machały** z 12 marca 2007 r. cyt. za wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23.06.2015 r. SK 32/14].

W świetle zatem tak zapatrywań doktryny prawa jak i judykatury brak uzasadnionych powodów do utrzymywania tak znaczących dysproporcji pomiędzy pozycją twórców i uprawnionych do praw pokrewnych z jednej strony oraz uprawnionych z tytułu wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych oraz znaków towarowych z drugiej.

Jedynym czynnikiem różnicującym sytuację obu grup naruszcycieli znajdujących się przecież w podobnej sytuacji, jest rodzaj dóbr, które zostały naruszone (prawa autorskie i prawa pokrewne, a prawa własności przemysłowej) oraz umiejscowienie w konkretnym akcie prawnym regulacji poświęconej ochronie danych dóbr (prawo autorskie, prawo własności przemysłowej).

Trudno takie względy uznać za wystarczająco uzasadnione odstępstwo od konstytucyjnej zasady równego traktowania przez władze publiczne na etapie stanowienia prawa.

Świadczy to o niewątpliwej niezgodności regulacji art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego z regulacją art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

„Istnienie w art. 32 ust. 2 Konstytucji RP zakazu dyskryminacji jest konsekwencją zasady równości (*„kwalifikowaną postacią zasady równości z art. 32 ust. 1 Konstytucji”* – tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15.7.2010 r., K 63/07, OTK-A 2010, Nr 6, poz. 60 lub jej *„doprecyzowaniem”* – uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24.10.2001 r., SK 22/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 216). *Przepis ten „wyraża uniwersalny charakter zasady równości, nakazując jej przestrzeganie we wszystkich sferach życia – zarówno w życiu politycznym, społecznym jak i gospodarczym”, a także „określa bliżej granice dopuszczalnych różnicowań podmiotów prawa”* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24.10.2001 r., SK 22/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 216). *W myśl omawianego przepisu żadne kryterium nie może stanowić podstawy dla różnicowań niesprawiedliwych i dyskryminujących określone podmioty”* [„Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art.1-86” pod red. M. Safjana i L. Boska Legalis 2016 art. 32 nb 107].

Tak znaczące, a zarazem w żaden sposób nieuzasadnione zróżnicowanie obciążeń wobec uprawnionych w przypadku znajdujących się w niemalże identycznej, a z pewnością w mocno zbliżonej sytuacji z jednej strony naruszenia praw autorskich i praw pokrewnych, z drugiej zaś w przypadku praw do patentu, do wzoru użytkowego,

wzoru przemysłowego, praw ochronnych do znaku towarowego jakie odnajdujemy pomiędzy z jednej strony regulacją art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego i art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b w zw. z art. 101 prawa autorskiego, z drugiej zaś strony pomiędzy regulacjami prawa własności przemysłowej (art. 287 ust. 1 pkt. 2, art. 287 ust. 1 pkt. 2 w zw. z art. 292 ust. 1, art. 296 ust. 1 pkt. 2) świadczy o niczym nieuzasadnionej dyskryminacji naruszcycieli praw autorskich i praw pokrewnych w zestawieniu z sytuacją naruszcycieli praw własności przemysłowej podyktowanej jedynie rodzajem naruszonych dóbr oraz aktem prawnym, w którym ochrona danych dóbr została uregulowana.

Świadczy to zatem w sposób niewątpliwy o sprzeczności art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego oraz art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b w zw. z art. 101 prawa autorskiego z art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP.

IX. Wniosek o przyznanie kosztów postępowania według norm przepisanych od Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej znajduje oparcie w regulacji art. 54 w zw. z art. 55 ust. 1 ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

X. Niniejsza skarga konstytucyjna spełnia wszystkie wymogi określone dla skargi konstytucyjnej w art. 53 ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

XI. Skarga konstytucyjna wraz z załącznikami została złożona w pięciu egzemplarzach zgodnie z wymogiem art. 58 ust. 2 ustawy o postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym (jeden egzemplarz dla Sejmu, jeden dla Prokuratora Generalnego, dwa egzemplarze do akt sprawy celem ich zachowania oraz jeden dla Trybunału Konstytucyjnego jako dla organu władzy sądowniczej, do którego kierowana jest przedmiotowa skarga konstytucyjna).

XII. Ponieważ przedmiotowa skarga konstytucyjna jest w całości uzasadniona, przeto zasługuje na pełną akceptację przez Trybunał Konstytucyjny.

**Pełnomocnik skarżącego:**

RADCA PRAWNY  
[L.P. # 14 KR-1005]

mgr Paweł Wołoch  
(1)

**Załączniki:**

1. pełnomocnictwo szczególne radcy prawnego Pawła Wołocha z dnia .03.2017 r.- pięć oryginałów – załącznik nr 1
2. polecenie przelewu w wysokości 17 zł z dnia .03.2017 r. z rachunku bankowego L D w I Spółka Akcyjna tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa szczególnego radcy prawnego Pawła Wołocha z dnia .03.2017 r.- pięć oryginalnych wydruków z rachunku bankowego skarżącego – załącznik nr 2
3. wydruk z dnia .03.2017 r. z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej [www.firma.gov.pl] dotyczący L D - pięć oryginalnych wydruków z Centralne Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – załącznik nr 3
4. pełnomocnictwo szczególne udzielone przez L D w dniu .01.2006 r. Z Izba Gospodarcza z siedzibą w Ł do negocjowania oraz podpisania w imieniu L D umowy licencyjnej z SFP obejmującej zgodę na reemitowanie utworów audiowizualnych oraz wideogramów, do których prawa pokrewne przysługują producentom utworów audiowizualnych- pięć odpisów – załącznik nr 4

5. pismo Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia  
.02.2006 r. L. dz. - pięć odpisów – załącznik nr 5
6. pismo SFP z dnia .03.2006 r. L. dz. wraz z projektem umowy licencji na  
reemisję - pięć odpisów – załącznik nr 6
7. pismo Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia  
.03.2006 r. L. dz. - pięć odpisów – załącznik nr 7
8. pismo pełnomocnika SFP adwokat E T z dnia .04.2006 r. wraz z:  
odpisem aktualnym z dnia .03.2006 r. z Krajowego Rejestru Sądowego- Rejestru  
Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji i  
Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej, Statutem SFP, projektem kontraktu  
generalnego oraz pełnomocnictwem z dnia .03.2006 r. dla adwokata E  
T - pięć odpisów – załącznik nr 8
9. pismo Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia  
.04.2006 r. L. dz. - pięć odpisów – załącznik nr 9
10. dowód doręczenia SFP listu poleconego nr nadanego do SFP z Urzędu  
Pocztowego Ł w dniu .04.2006 r. - pięć odpisów – załącznik nr 10
11. pismo Z Izba Gospodarcza do SFP z dnia  
.11.2006 r. L. dz. wraz z listą mocodawców oraz załącznikiem do oferty  
z dnia 11.2006 r. pod postacią umowy licencyjnej- pięć odpisów – załącznik nr 11
12. pismo pełnomocnika SFP adwokat E T z dnia .11.2006 r. - pięć odpisów  
– załącznik nr 12
13. oświadczenie woli Z Izba Gospodarcza z  
siedzibą w Ł z dnia .03.2009 r. L. dz. wraz z załącznikiem do oferty z  
dnia .02.2009 r. obejmującym umowę stron i wykazem operatorów, w imieniu  
których składana jest oferta- pięć odpisów – załącznik nr 13
14. pismo pełnomocnika Stowarzyszenia Filmowców Polskich adwokata E T  
z dnia .03.2009 r. skierowane do Z Izba  
Gospodarcza z siedzibą w Ł działającego jako pełnomocnik L D  
pięć odpisów – załącznik nr 14
15. pismo Z Izba Gospodarcza z dnia .03.2009 r.  
L. dz. skierowane do SFP- pięć odpisów – załącznik nr 15
16. pismo SFP z dnia .03.2009 r. L. dz. skierowane do Z  
Izba Gospodarcza- pięć odpisów – załącznik nr 16
17. wniosek-pozew L D z dnia .10.2008 r. L. dz. - pięć odpisów –  
załącznik nr 17
18. postanowienie Komisji Prawa Autorskiego z dnia .11.2009 r. sygn. akt  
wraz z uzasadnieniem i pouczeniem- pięć odpisów –  
załącznik nr 18
19. postanowienie Sądu Okręgowego w W Wydział I Cywilny z dnia .10.2011  
r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem- pięć odpisów – załącznik nr 19
20. postanowienie Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia  
.06.2012 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem- pięć odpisów – załącznik  
nr 20
21. pozew SFP z dnia .12.2009 r. o ustalenie wraz z roszczeniem ewentualnym o  
ukształtowanie skierowany do Sądu Okręgowego w J Wydział I  
Cywilny- pięć odpisów – załącznik nr 21
22. wyciąg z protokołu Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia  
.12.2012 r. zawierający ugodę sądową z dnia .12.2012 r. w sprawie o sygn. akt  
- pięć odpisów – załącznik nr 22
23. postanowienie Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia  
.12.2012 r. sygn. akt - pięć odpisów – załącznik nr 23
24. wyrok Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .08.2010 r.  
sygn. akt wraz z uzasadnieniem - pięć odpisów – załącznik nr 24
25. wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .11.2010 r.  
sygn. akt wraz z uzasadnieniem- pięć odpisów – załącznik nr 25

26. wyrok Sądu Okręgowego w J Wydział I Cywilny z dnia .11.2011 r.  
sygn. akt wraz z uzasadnieniem- pięć odpisów – załącznik nr 26
27. wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .04.2012 r.  
sygn .akt wraz z uzasadnieniem- pięć odpisów – załącznik nr 27
28. postanowienie Sądu Najwyższego Izba Cywilna Wydział V z dnia .06.2013 r. sygn.  
akt - pięć odpisów – załącznik nr 28
29. wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z dnia .12.2016 r.  
sygn .akt wraz z uzasadnieniem- pięć odpisów – załącznik nr 29
30. koperta zawierająca wyrok Sądu Apelacyjnego w W Wydział I Cywilny z  
dnia .12.2016 r. sygn. akt wraz z uzasadnieniem nadany do  
pełnomocnika procesowego pozwanego skarżącego L D radcy prawnego  
Pawła Wołocha listem poleconym z Urzędu Pocztowego w  
W w dniu .01.2017 r. zawierająca potwierdzenie z dnia 17.01.2017 r.  
doręczenia listu poleconego pełnomocnikowi procesowemu pozwanego L  
D radcy prawnemu Pawłowi Wołochowi- pięć odpisów – załącznik nr 30
31. dyspozycja przelewu krajowego z rachunku bankowego L  
D M D w P Spółka Akcyjna na rachunek bankowy  
Stowarzyszenia Filmowców Polskich z dnia .05.2012 r. na kwotę zł-  
pięć odpisów – załącznik nr 31
32. pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 3.04.2012 r. nr RPO-700485-IV-11/ST  
do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego- pięć odpisów – załącznik nr 32

### Otrzymują:

- 5 x Trybunał Konstytucyjny
- 1 x Pan L D zamieszkały w - do wiadomości
- 1 x a/ a